ISSN 1232-4035
9 771232 403105 13

WTOREK 26 MARCA 2024 r.

cena 5 zł (5% VAT)

nowiny RACIBORSKIE

Rok XXXIII

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232–4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr **13 (1664)**



Kocham Racibórz-Lubię Odkrywać. Promocja HistoriON.pl

Na zdj. Katarzyna Gruchot oraz Krystyna Loch i Grażyna Płonka

STRONA 7

Tak wiele nas dzieli od Boga



FOT. JAKUB KWIATKOWSKI

W ten wielkanocny czas ksiądz Łukasz Libowski pisze w Nowinach, że ludzkie serca nie mają nic wspólnego z sercem Boga, że jesteśmy tak od niego różni. A jednak nas zdumiewa i zadziwia, pociąga i fascynuje. Wspólnie z kapłanem życzymy Czytelnikom by ulec Jego pięknu w święta i żeby mrok rozbłysnął światłem. Wyjątkowy wiersz na Wielkanoc księdza Łukasza jest na stronie 41, a afrykańskie przesłanie na święta misjonarki siostry Dolores by nie lękać się i miłować na stronie 38.

Nowe atrakcje w Domu Książęcym



Starosta raciborski z zastępczynią i dyrekcją Zamku Piastowskiego

STR. 28

Jak to się stało, że moje dziecko jest uzależnione?

Wywiad Nowin z psychologiem Mariolą Kujańską



STRONA 27

Miłość i zrozumienie. Złote Gody w Raciborzu



Na zdj. Urszula i Marceli Zebrałowie

STRONA 24

REKLAMA



Eksperci branży budowlanej i ogrodniczej – specjalny dodatek

CZYTAJ NA STR. 13 – 22

2000 WIDZÓW na widowisku Skazy



STRONA 45

OGŁOSZENIE WYBORCZE





eprasa.pl 27a268185b

Szpital, mosty i Zamek to tematy, które starosta Swoboda podsunął wojewodzie Wójcikowi

Wizyta gospodarska, pierwsza ze strony nowego wojewody śląskiego Marka Wójcika. Podjął go starosta raciborski Grzegorz Swoboda wraz z posłanką Gabrielą Lenartowicz. Zorganizowano briefing w sali obrad zarządu.

Najważniejsza jest teraz obwodnica z mostem

– W trakcie tej wizyty pokazaliśmy, co już zrealizowano i co zamierzamy zrobić. Bo ja cenię sobie współpracę między szczeblami samorządu i rządu. Dlatego też rozmawiamy na ten temat. Cieszę się, że pan wojewoda znalazł czas. To jest wizyta gospodarska, a my pokazujemy, co mamy najcenniejszego, czyli Zamek, Dom Książęcy, a 5 kwietnia otworzymy Słodownie po remoncie – mówił włodarz Powiatu Raciborskiego.

Grzegorz Swoboda wskazał, że Powiat potrzebuje najbardziej obwodnicy i mostu, czyli dokończenia drogi Racibórz-Pszczyna. – Ponieważ borykamy się zakorkowaniem Raciborza. Chcemy, by w Katowicach dostrzegano nasze problemy, a dotąd poziom zainteresowania był zauważalny – przyznał starosta.

Dodał, że rozmowy z Markiem Wójcikiem dotyczyły wielu tematów – także scalania gruntów, na które już 50 mln zł wydatkowano w tej kadencji. – Choć odnotowaliśmy rekord w nakładach na infrastrukturę drogową i wyremontowane 144 km, to wciąż nie mamy RDRP, a przecież mamy tu największego pracodawcę na Śląsku – Eko-Okna. Firma wciąż się rozwija, co wymaga poprawy stanu bezpieczeństwo drogowego. My pokazujemy inwestycje, ale i ludzi, którzy tworzą Powiat, Zieloną Oazę Wielu Kultur, czym wpisujemy się w województwo śląskie – podał starosta.

Powiat przodujący w rankingach

Wojewoda Marek Wójcik poinformował, że to jego pierwsza wizyta w Raciborzu. – Cieszę się, że mogę zobaczyć pewne rzeczy w rzeczywistości. Dla mnie istotny jest obraz tego co się dzieje w terenie. Powiat raciborski kojarzy się z inwestycjami, z sukcesami, bo przoduje w rankingu Związku Powiatów Polskich. Serdecznie tego gratuluję – podkreślił.

Zobaczył w Raciborzu aktualną inwestycję na Zamku Piastowskim. – Doceniam działania inspirowane tam przed laty przez panią poseł Lenartowicz i kontynuowane w później. One doprowadziły do momentu, w którym jesteśmy. Dziś rehistoryzacja dobiegła końca i Zamek wygląda imponująco – ocenił Marek Wójcik.

– Zrobię wszystko, żeby Zamek wpisał się na stałe w mapę turystyczną województwa śląskiego, bo macie co pokazać. Ten obiekt jest piękny, ciekawy. Zobaczyłem częściowo ekspozycje i wystawę multimedialną, jest na wysokim poziomie. Będzie interesująca zarówno dla dzieci jak i rodziców. Ważne, aby na mapie województwa były miejsca, gdzie można przyjechać rodzinnie, zobaczyć coś nowego. Za kilka tygodni wybiorę się na Zamek prywatnie, z rodziną – zadeklarował Wójcik.



Briefing z wojewodą w starostwie. Od lewej: posłanka Gabriela Lenartowicz, starosta Grzegorz Swoboda, wojewoda Marek Wójcik i wicestarościna Ewa Lewandowska

Wojewoda przyznał, że wie, jaka jest otwartość samorządów na udział w projektach rządowych. – Powiat Raciborski to bardzo dobry partner i mam nadzieję, że pan starosta nadal będzie zabiegał o środki z rządowych programów. To doświadczenie, to gwarancja, że te środki będą właściwie wydane – ocenił Wójcik.

Wspomniał jeszcze o roli raciborskiego szpitala w pandemii. – Moi urzędnicy kazali podziękować za współpracę w czasach COVID – stwierdził.

Poprawić dostępność komunikacyjną Raciborza

Posłanka Gabriela Lenartowicz podkreśliła współpracę z przedstawicielem rządu w terenie. – Dla nas ważne są duże inwestycje w gestii rządowej. Jestem po rozmowach na temat dalszych spotkań. Zaplanowana jest wizyta u wiceministra nauki w sprawie rozwoju tej uczelni i stworzenia zaplecza dla takiego klastra odnawialnej energii, który nam się klaruje w Raciborzu – powiedziała posłanka z Koalicji Obywatelskiej.

Stwierdziła również, że ważna będzie przyszłość sieci dróg i obwodnic w powiecie i jest ona po rozmowach w ministerstwie infrastruktury. – Pan wojewoda będzie to opiniował z poziomu sieci dróg w województwie, po to, żeby dostępność komunikacyjna Raciborza była na odpowiednim poziomie, także ta kolejowa – dodała pani poseł.

Co do wizyty wojewody w szpitalu to z wiedzy Lenartowicz otwiera się dodatkowa pula pieniędzy, a wie to z seminarium zorganizowanego przez eurodeputowanego Olbrychta, bo znowelizowane zostanie unijne KPO. – Będą to środki dedykowane szpitalom powiatowym i znajdzie się finansowanie odpowiedniego doposażenia, żeby oferta lecznicza była na godnym poziomie. KPO jest też wdrażane rządowo, więc wsparcie pana wojewody z uwagi na podległą mu politykę zdrowotną będzie pożądane – zaznaczyła G. Lenartowicz.

Starosta raciborski sprecyzował, że szpital stara się o sfinansowanie wyposażenia pomieszczeń pod neonatologię na oddziale noworodków. – Już wydaliśmy na szpital 80 mln zł w obecnej kadencji. Słyniemy z determinacji, potrafimy ściągać środki i je zrealizować – oświadczył G. Swoboda.

(ma.w)

ŻYCZENIA



Sprostowanie. Witeckiego nie ma wśród pozwanych

W ubiegłym tygodniu omyłkowo napisaliśmy, że wśród osób, które prezes Jan Makowski z Raciborskiego Centrum Recyklingu pozwał za działania wobec spółki miejskiej, znalazł się Adam Witecki. Pozwanymi są tylko Andrzej Markowiak i Roman Majnusz, co wynika z dalszej części artykułu. Adam Witecki jest jednym z liderów protestu, który zawiązał się wokół sprawy odoru na Dębiczu. Za tę pomyłkę wszystkich zainteresowanych przepraszamy.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro-obok pok.14) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner
Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Wiosenny rozkwit polityki

Kiedy kandydaci z Oblicz mówili, że wstrzymają kampanię na czas Wielkiego Postu, nie dowierzałem. Miałem rację. Kiedy od polityków słyszę ich obietnice, mam podobnie, stąd zadaję pytania o szczegóły. Słyszę ogólniki, zapewnienia. Z reguły inwestycje, które zapowiadają, nie zależą tylko od nich. Często - w ogóle nie od nich. W dodatku są tak wymagające, że jednej kadencji, by je przeprowadzić, na pewno nie wystarczy. Widać kandydaci wychodzą z założenia, że obiecać nie grzech. Wolałbym, żeby te zamiary były skromne (równy chodnik, droga miejska bez dziur), a faktycznie zależne tylko od deklarujących i do zrobienia „z kopyta". Skoro przywołuję te końskie skojarzenie, to nadchodzące, tak słynne w naszym powiecie procesje wielkanocne, będą miały, jak przewiduję, wyjątkową frekwencję. Podniosą ją politycy. Gdyby kandydujący postanowili się promować w siodle, to nie starczyłoby dla nich bryczek i koni. Na szczęście starcza miejsca w placówkach kultury, bo zainteresowanie ich ofertą ostatnio wyraźnie wzrosło w gronie startujących w wyborach.

eprasa.pl 27a268185b

LISTA DO POWIATU KWW DLA ZIEMI RACIBORSKIEJ, **NIEZALEŻNI** i MICHAŁ WOŚ

OKRĘG 1 **RACIBÓRZ** Centrum, Brzezie, Studzienna, Sudół, Płonia, Stara Wieś, Miedonia, Ostróg


KLIMA PAWEŁ


BAŃCZYK SEBASTIAN


WOŚ MARIOLA


PETRYK WIESŁAWA


WYGLENDA PATRYK


BIALIK MARIAN


POZNAKOWSKI ANDRZEJ


DARBAH-KOPCZYŃSKA ŁUCJA

OKRĘG 2 **RACIBÓRZ** Ocice, Stara Wieś, Nowe Zagrody


SZROT SZYMON


KRĘŻEL KLAUDIA


FITA MONIKA


BESZ DARIUSZ


CZERNER KRYSTYNA

OKRĘG 3 **Gminy:** Rudnik, Nędza, Kuźnia Raciborska


FISCHER MARCIN


BAJERSKI KRZYSZTOF


SALA ALEKSANDRA


CZOGALIK PAWEŁ


TODORUK ZOFIA


KENIG EWELINA


TOMASIAK GRZEGORZ

OKRĘG 4 **Gminy:** Krzanowice, Krzyżanowice, Pietrowice Wielkie, Kornowac


BOLIK SZYMON


HUPTAŚ OLIWER


MACIASZEK WACŁAW


JOSZKO BRYGIDA


BEDNARZ IWONA


KYRCZ MATEUSZ


BOKWA PAULINA

materiał wyborczy KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW DLA ZIEMI RACIBORSKIEJ, NIEZALEŻNI I MICHAŁ WOŚ

Wesołych Świąt Wielkiej Nocy

życzą kandyaci i Michał Woś

Przekazaliśmy **miliony na inwestycje,** którymi chwalą się w starostwie czy urzędach, **a teraz zbudujemy lepszy powiat.** Wielką politykę zostawmy w Warszawie, do powiatu głosuj na ludzi stąd



Kandydaci do Rady Miasta Racibórz

z listy KWW Michała Fity DLA RACIBORZA

Okręg nr 1


Pozycja nr 1
JUSTYNA POZNAKOWSKA


Pozycja nr 2
PIOTR SPUT


Pozycja nr 3
MACIEJ KOZICKI


Pozycja nr 4
FRANCISZKA GRUSZKA


Pozycja nr 5
ILONA NOWAK


Pozycja nr 6
MAREK WOŹNIAK


Pozycja nr 7
EMILIA STAJNER


Pozycja nr 8
DARIUSZ KOKORA


Pozycja nr 9
ADAM JANKOWSKI

Okręg nr 2


Pozycja nr 1
MARIAN CZERNER


Pozycja nr 2
MICHAŁ SZUKALSKI


Pozycja nr 3
PRZEMYSŁAW KIDERYS

Pozycja nr 4
GABRIELA KRYK

Pozycja nr 5
JOANNA KARPIŃSKA URBAS

Pozycja nr 6
TOMASZ MORAŃSKI

Pozycja nr 7
WIKTORIA BERGER

Pozycja nr 8
MATEUSZ KOZA

Pozycja nr 9
ANNA BANASZEK WYCISK

Okręg nr 3

Pozycja nr 1
MICHAŁ FITA

Pozycja nr 2
ANNA SZUKALSKA

Pozycja nr 3
KRYSTYNA WAWRZYKOWSKA-PIETRASINA

Pozycja nr 4
KAMIL LUDWIKOWSKI

Pozycja nr 5
AGNIESZKA KANIA

Pozycja nr 6
ELŻBIETA MAKOHON-CIESIELSKA

Pozycja nr 7
MICHAŁ KOZICKI

Pozycja nr 8
KRZYSZTOF SZYDŁOWSKI

Pozycja nr 9
DARIUSZ ŁUKOSZEK

www.michalfita.pl

Sfinansowano ze środków KWW Michała Fity dla Racibórz

Wesołego Alleluja!

Wielkanoc nam zawitała!

Życzymy od serca,
by Wam wszystkim
szczęście, radość
i spokój dawała...

eprasa.pl 27a268185b

Sześć zobowiązań Artura Kowalskiego względem wyborców. Konwencja Oblicz-Zjednoczonych dla Raciborza

– Wsparcie i zaufanie stało się dla mnie motorem do pracy na rzecz mojego miasta. Postawiliśmy na wartości kluczowe do tego, aby Racibórz stał się bogaty, a mieszkańcy szczęśliwi z miejsca, w którym żyją – przemawiał na konwencji Oblicz kandydat na prezydenta miasta.

– Nie zależy nam na status quo. Chcemy zbudować zdrowy i silny Racibórz, by móc go przekazać naszym dzieciom i wnukom – usłyszeli zebrani w lokalu Epoka w Raciborzu.

Konwencja odbyła się w poniedziałek 18 marca.

Kowalski zapowiada most, optymalizację wydatków i promocję rodziny

– Na początku nie widziałem tego, co wy zobaczyliście we mnie – przyznał Artur Kowalski w swojej przemowie. Przedstawił swoje zobowiązania wyborcze, które „nakreślą ścieżkę jego pracy na stanowisku prezydenta miasta". Oto one:

1 Wzmocnić lokalną gospodarkę poprzez wspieranie przedsiębiorczości. Racibórz musi stać się atrakcyjnym miejscem dla inwestorów i przedsiębiorców.

2 Doprowadzić do zbudowania nowego mostu nad Kanałem Ulgi, którego wszyscy chcą, pragną i potrzebują. – Wydaje się to najłatwiejszym punktem w kadencji – dodał.

3 Dokonać solidnej analizy oraz optymalizacji wydatków w jednostkach podległych magistratowi, a tam, gdzie się da – podnieść jakość świadczonych usług.

4 Kontynuować działania na rzecz ochrony lokalnego środowiska, troszczyć się o ulice, skwery, cieki wodne. Ponieważ piękne i zadbane miasto jest miejscem wypoczynku dla każdego z mieszkańców po ciężkim dniu pracy.

5 Wzmocnić promowanie wartości rodzinnych oraz godności ludzkiego życia dla każdego człowieka od momentu zapłodnienia do naturalnej śmierci. – To filar cywilizacji w której wyrośliśmy – stwierdził Kowalski.



Artur Kowalski jako kandydat na prezydenta Raciborza obiecuje m.in. kładkę rowerową przy Rafako i referenda lokalne

6 Zbudowanie silnej społeczności opartej na wzajemnym szacunku. – Niezależnie od naszych różnic tworzymy wspólnotę. Tylko współpracując ze sobą jesteśmy w stanie osiągnąć niebywały sukces – podsumował kandydat.

Pomysł Pawła Płonki i ludzi młodych, ciekawych – społeczników

Szef kampanii Kowalskiego – Ryszard Frączek radny powiatowy, a w przeszłości – miejski mówił, że Oblicza reklamują się w sposób skromny. – Ostatni będą pierwszymi – odwołał się do religii.

– Mieliśmy propozycje z innych komitetów, oferowano nam z Romkiem pierwsze miejsca na liście. Ponad 20 lat temu założyłem Oblicza. Wszystkie partie, nawet największe mają kiedyś swój koniec i my też go mamy. Jednak dzięki Pawłowi Płonce młodzi ludzie do nas przyszli i powiedzieli: chodźcie z nami. Oni to wymyślili przed bilbordami Jacka Wojciechowicza. To jest komitet ludzi młodych, społeczników, ludzi ciekawych – przedstawił Oblicza -Zjednoczeni dla Raciborza R. Frączek.

– Nasze korzenie są w większości z niebogatych rodzin. Za to nasi rywale obiecują wszystko – kiełbasę wyborczą, złote jaja i złote góry. Mają za sobą ludzi majętnych, bogatych. My mamy was, ludzi, co wyrośli z krwi tej ziemi. Ludzi wolnych jak ptaki. Więc chodźcie z nami, poprzyjcie nas. Bo nikt się w Raciborzu nie zajmuje ludźmi, rodzinami – stwierdził Frączek.

Ma powstać sklep do dzielenia się z potrzebującymi

Pierwszą inicjatywą Oblicz ma być otwarcie Sklepu Dobra, finansowanego z urzędu miasta. – To marzenie moje i Romka od wielu lat. Tam będą rzeczy do podzielenia się z innymi. Podamy dłoń raciborzanom – oznajmił Frączek.

Podał, że komitetowi udało się zebrać 16000 zł na 29600 zł wyborczego limitu. Komitet stać na kilka bilbordów, ale będą plakaty, ulotki i specjalna gazetka.

– Nie wiem jak konkurenci są w stanie zawiesić 50 czy 100 banerów mieszcząc się w limicie wydatków – przyznał radny powiatowy z klubu PiS.

– Artur przypomina w naszej kampanii pomnik zgody w Raciborzu (stoi przy rondzie-nerce). My to chcemy przywrócić, żeby nie było kłótni. Racibórz w zgodzie, w prawdzie, w przejrzystości. To cel mojej trzydziestoletniej walki w mieście. Nikt mi nie zarzuci, że nie reprezentuję uczciwości, prawości, sprawiedliwości – dodał Frączek.

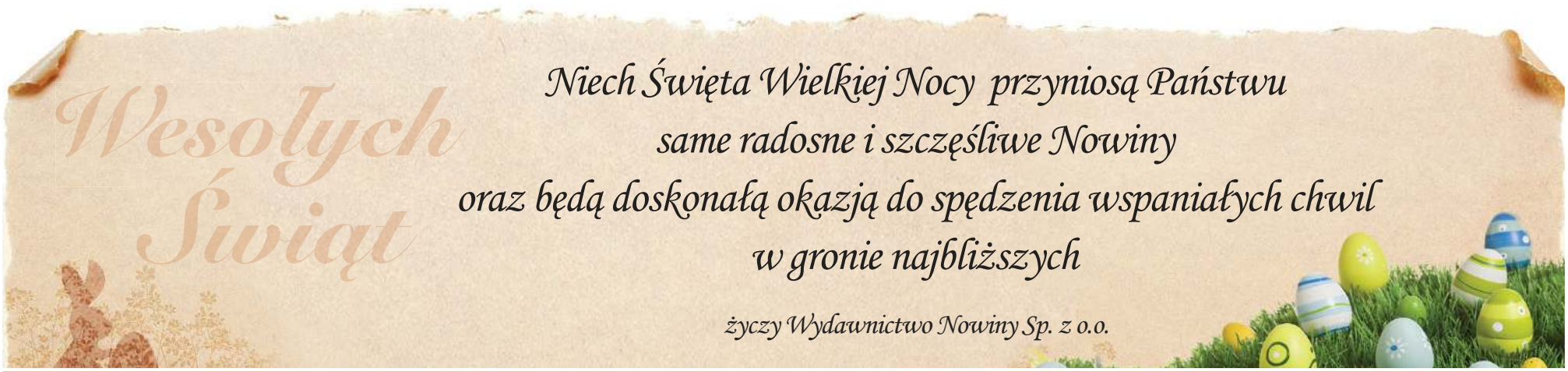
Przesunięta sesja powiatowa obrusza nestora samorządu

Opowiedział jeszcze o ewenemencie w dziejach samorządu powiatowego i nie tylko. – Pierwszy raz w historii przełożono sesję na kwiecień po wyborach, bo rządzący nie chcą ujawnienia pewnych spraw. Tyle ważnych spraw jest, a starosty akurat wtedy nie ma. Czy to Wielki Post? Pokuta? A może cwaniactwo, ucieczka przed prawdą? – pytał radny Powiatu Raciborskiego.

Wśród kandydatów zaprezentował się także Marek Songin aspirujący o mandat Sejmiku z listy Konfederacji. Przyznał, że konwencja Oblicz go ujęła i po niej chętnie przyłączyłby się do drużyny, która walczy o radę miasta w Raciborzu.

(ma.w)

ŻYCZENIA



nowiny RACIBORSKIE | nowiny WODZISŁAWSKIE | nowiny ŻORSKIE | nowiny JASTRZĘBSKIE | MAGAZYN RYBNICKI | nowiny.pl | JastrzebieOnline.pl | eŻORY | Agro NOWINY | ROWERON | DRUKARNIA NOWINY

eprasa.pl 27a268185b

Ewa Lewandowska: W mijającej kadencji dałam z siebie wszystko, ale to na Zamku zostawiłam serce...

KANDYDATKA DO RADY POWIATU RACIBORSKIEGO
LISTA 19 MIEJSCE 1



Członkini Zarządu Powiatu Raciborskiego 2018-2014 **Ewa Lewandowska**

Na wniosek Starosty Raciborskiego Grzegorza Swobody, obecna **Członkini Zarządu Powiatu Raciborskiego** sprawowała funkcję przewodniczącej zespołu doradczego ds. modernizacji Domu Książęcego na Zamku Piastowskim w Raciborzu oraz adaptacji budynku słodowni. Pierwsza część realizacji projektu doczekała się finału i w miniony piątek 22 marca można było zobaczyć efekty przeprowadzonych prac *(zdj. obok)*, natomiast uroczyste otwarcie **centrum turystyczno-historycznego z ekspozycją multimedialną** nastąpi już na początku kwietnia 2024 r. Koszt całej inwestycji to niespełna **22 mln zł**, z czego ponad 17 mln to pozyskane przez Powiat środki zewnętrzne.

CO WYRÓŻNIA GŁÓWNĄ ATRAKCJĘ NASZEGO POWIATU?

Nasze średniowieczne multimedialne muzeum o dziejach Piastów i Przemyślidów, nad którym z całym zespołem pracowaliśmy przez ostatnie lata to miejsce, które nie ma sobie równych w regionie i wierzę głęboko, że cel, jaki sobie postawiliśmy, czyli poza edukacyjnym - ożywienie turystyki oraz promocja Ziemi Raciborskiej, zostanie osiągnięty. Przyznam też, że mimo mojego pełnego zaangażowania w obowiązki służbowe mijającej kadencji, to właśnie z nowej aranżacji Zamku jestem szczególnie dumna, bo włożyłam w nią całe serce. Kierowałam się nie tylko doświadczeniem, ale również kobiecą intuicją, która jak dotąd nigdy mnie nie zawiodła. Mam nadzieję, że swoimi pomysłami i energią będę miała jeszcze zaszczyt i przyjemność wspierać tak fantastyczne przedsięwzięcia w przyszłości - dodaje **Ewa Lewandowska.**

Serdecznie zapraszam do zwiedzania!
Ewa Lewandowska



MATERIAŁ SPONSOROWANY PRZEZ KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW KOALICJA 15 PAŹDZIERNIKA

ŻYCZENIA



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
składamy najserdeczniejsze życzenia:
dużo zdrowia, radości, smacznego jajka,
mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca oraz
samych sukcesów i wszelkiej pomyślności w życiu
zawodowym i prywatnym.

ŻYCZĄ

Adam Wajda
Przewodniczący Rady
Powiatu Raciborskiego

Grzegorz Swoboda
Starosta Raciborski

powiat raciborski
zielona oaza kultur

eprasa.pl 27a268185b

O bezpieczeństwie na wsi, zamiast wagarów. Tak było pierwszego dnia wiosny w Pietrowicach Wielkich

Placówka KRUS w Raciborzu, którą kieruje Krystyna Lancman, kontynuuje akcje prewencyjne w powiecie, a tegoroczny Gminny Dzień Bezpieczeństwa odbył się w Pietrowicach Wielkich. Wzięło w nim udział 304 uczniów, którzy, pomimo kuszącej wiosennej aury, zdecydowali się uczestniczyć w wydarzeniu, zamiast wagarować. W końcu pierwszy dzień wiosny, przypadający na 21 marca, to dla wielu nieformalny dzień na wolne.

Pod hasłem „Bezpiecznie na wsi mamy”, KRUS w Raciborzu z urzędami i placówkami regularnie organizuje dni bezpieczeństwa w różnych gminach powiatu raciborskiego. Tym razem spotkanie miało miejsce w Pietrowicach Wielkich, w tamtejszej szkole podstawowej. Projekt ten, jak tłumaczą przedstawiciele KRUS-u, ma na celu aktywne zaangażowanie nie tylko przedstawicieli służb, ale także dzieci, dlatego został zorganizowany z uwzględnieniem różnych grup wiekowych. Prelegenci przekazywali istotną wiedzę na temat bezpieczeństwa w środowisku wiejskim, stosując różnorodne metody i środki dydaktyczne.

O znaczeniu tego wydarzenia wypowiedziała się także wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Pietrowicach Wielkich, Urszula Florian, która podkreśliła, że pierwszy dzień wiosny stanowi doskonałą okazję do zorganizowania lekcji w innym wydaniu. Florian w rozmowie z Nowinami zaznaczyła, że mimo że temat bezpieczeństwa na wsi jest obecny w edukacji, to nie zawsze jest możliwość, aby mu odpowiednio poświęcić czas. – Nawet jeśli nie pracujemy na roli, to mieszkamy na wsi. Cały czas jesteśmy z nią związani, dlatego ważne jest, aby najmłodsi byli świadomi tego, co się wokół nich dzieje – powiedziała.

Ta inicjatywa zgromadziła różne instytucje i służby, które wspierają bezpieczne zachowania na wsi. Oprócz KRUS-u i Urzędu Gminy w Pietrowicach Wielkich zaangażowani są miejscowi policjanci, strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Pietrowicach Wielkich, a także Państwowa Inspekcja Pracy. Według wicedyrektor Florian, najbardziej pouczające są warsztaty, podczas których uczniowie mogą samodzielnie spróbować różnych rzeczy, takich jak np. warsztaty z pierwszej pomocy.



Wydarzeniu towarzyszyły konkursy, a wyniki zostały ogłoszone podczas zakończenia spotkania. Na zdjęciu laureaci z oficjelami i przedstawicielami poszczególnych organizacji

Sekretarz Gabriel Kuczera, zwracając się do uczniów, uśmiechał się, gdy wspominał, że za jego czasów w pierwszy dzień wiosny w szkole było mniej uczniów. – To cieszy mnie, że jesteście tutaj. Poruszane dzisiaj tematy są kluczowe dla waszego bezpieczeństwa – podkreślił, wyrażając wdzięczność wszystkim zaangażowanym w realizację Gminnego Dnia Bezpieczeństwa.

(mad)

ŻYCZENIA

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON



Tel. serwis 32 415 23 41

ul. Mikołaja 9, RACIBÓRZ
www.auto-sprawnosc.pl





eprasa.pl 27a268185b







Kocham Racibórz – Lubię Odkrywać

Odkrywanie świata nie zna granic wiekowych, dlatego redakcja HistoriONu zaprosiła seniorów do miejsca, w którym mogli połączyć aktywność z dużą porcją humoru i jednocześnie przenieść się na chwilę do Raciborza z czasów PRL-u.

Najnowszy projekt Wydawnictwa Nowiny był połączeniem wspólnego tworzenia lokalnej historii w portalu HistoriON i doświadczeń w Strefie Odkrywania Wyobraźni Aktywności w Raciborzu. Do udziału w przedsięwzięciu zaprosiliśmy 20 marca dwie 30-osobowe grupy osób wcześniej urodzonych, którym zaprezentowaliśmy sposoby tworzenia treści w portalu HistoriON, zachęcając do publikowania własnych archiwalnych zdjęć i spisywania swoich historii.

Zabraliśmy ich na wspólny, wirtualny spacer po ulicach miasta, podczas którego mogli zobaczyć kultowe lokale PRL-u, a także placówki kultury, sklepy i miejsca, których już nie ma. Największy entuzjazm wśród oglądających nasz pokaz wzbudziły zdjęcia saturatora, kąpiących się w miejskim basenie przy Bema raciborzan i par bawiących się w „Tęczowej”.

W sekcji „Za co kochamy Racibórz” redaktor naczelny „Nowin Raciborskich” pokazał, że każda historia może być dobrym tematem. Zrobił to na przykładzie krótkich wywiadów z Grażyną Płonką i Andrzejem Kaczmarkiem, którzy opowiadali o naszym mieście i dzielili się ciekawymi wspomnieniami. Był też quiz z wiedzy o PRL-u z nagrodami w postaci zestawów kosmetyków „Pani Walewska” i „Wars”. Uczestnicy musieli odpowiedzieć m.in. na pytania o to jaką nazwę nosił w czasach PRL-u dzisiejszy plac Konstytucji 3 Maja, gdzie mieścił się salon raciborskiej Desy, czy który z kultowych lokali miał szklaną podłogę i boksy.

Potem był powrót do dzieciństwa, które nieodłącznie kojarzy się z zabawami. SOWA zapewniła uczestnikom sporo adrenaliny w postaci eksperymentów, doświadczeń i aktywności z dużą porcją humoru. Wziął w nich również udział prezydent Dariusz Polowy, który zachęcał seniorów do odwiedzania Strefy oraz dzielenia się swoimi doświadczeniami i wiedzą z młodszymi pokoleniami.



Katarzyna Gruchot













eprasa.pl 27a268185b

Czy Alan Wolny będzie wiceprezydentem u Jacka Wojciechowicza? „Spełnia wymogi”

– Jak wygramy, to poinformujemy. Takie decyzje zapadną szybko – odpowiada Nowinom Jacek Wojciechowicz ubiegający się o fotel głowy miasta w Raciborzu.



Jacek Wojciechowicz i Alan Wolny na briefingu pod bramą schroniska dla bezdomnych zwierząt w Raciborzu

On i Alan Wolny z Koalicji 15 października prowadzą w jej szeregach najintensywniejszą kampanię bilbordowo-banerową.

Ambicje osobiste to nie wszystko

Alan Wolny był typowany przez media na kandydata do walki o fotel prezydenta Raciborza. Na konwencji Koalicji 15 października mówił Nowinom, że ambicje osobiste odłożył na rzecz pracy nad wygraną powstałej koalicji. Istnieje jednak umowa koalicyjna, której podstawą jest wspólne rządzenie miastem ugrupowań, które współpracują w wyborach.

– Poczekajmy, to dzielenie skóry na niedźwiedziu – mówi Jacek Wojciechowicz. Obiecuje, że gdy wygra, o swoich zastępcach poinformuje opinię publiczną bez zbędnej zwłoki. On sam nie kandyduje do rady miasta, jako jedyny w gronie czterech chętnych na pracę dla najważniejszej osoby w magistracie.

Wolny "wickiem"? Do wyboru są także Lenk i Nowacka

Czy Wojciechowicz powierzy fotel „wicka” komuś z młodszego pokolenia w gronie Koalicji? On był w 1990 roku najmłodszym wiceprezydentem miasta w Polsce. Wśród kandydatów do rady są m.in. Mirosław Lenk i Ludmiła Nowacka – oboje z bogatym doświadczeniem w zarządzaniu Raciborzem.

– Czy młody, czy nie, nie o to tu chodzi. Trzeba mieć predyspozycje, kwalifikacje. Wiek nie ma znaczenia. W naszych komitetach jest dużo takich osób, mogą pełnić odpowiedzialne funkcje w zarządzie, a pan Alan spełnia te wymogi – przyznał Jacek Wojciechowicz.

Sam Wolny mówi, że wpierw czekają jego i resztę kandydatów Koalicji 15 października wybory wyznaczone na 7 kwietnia.

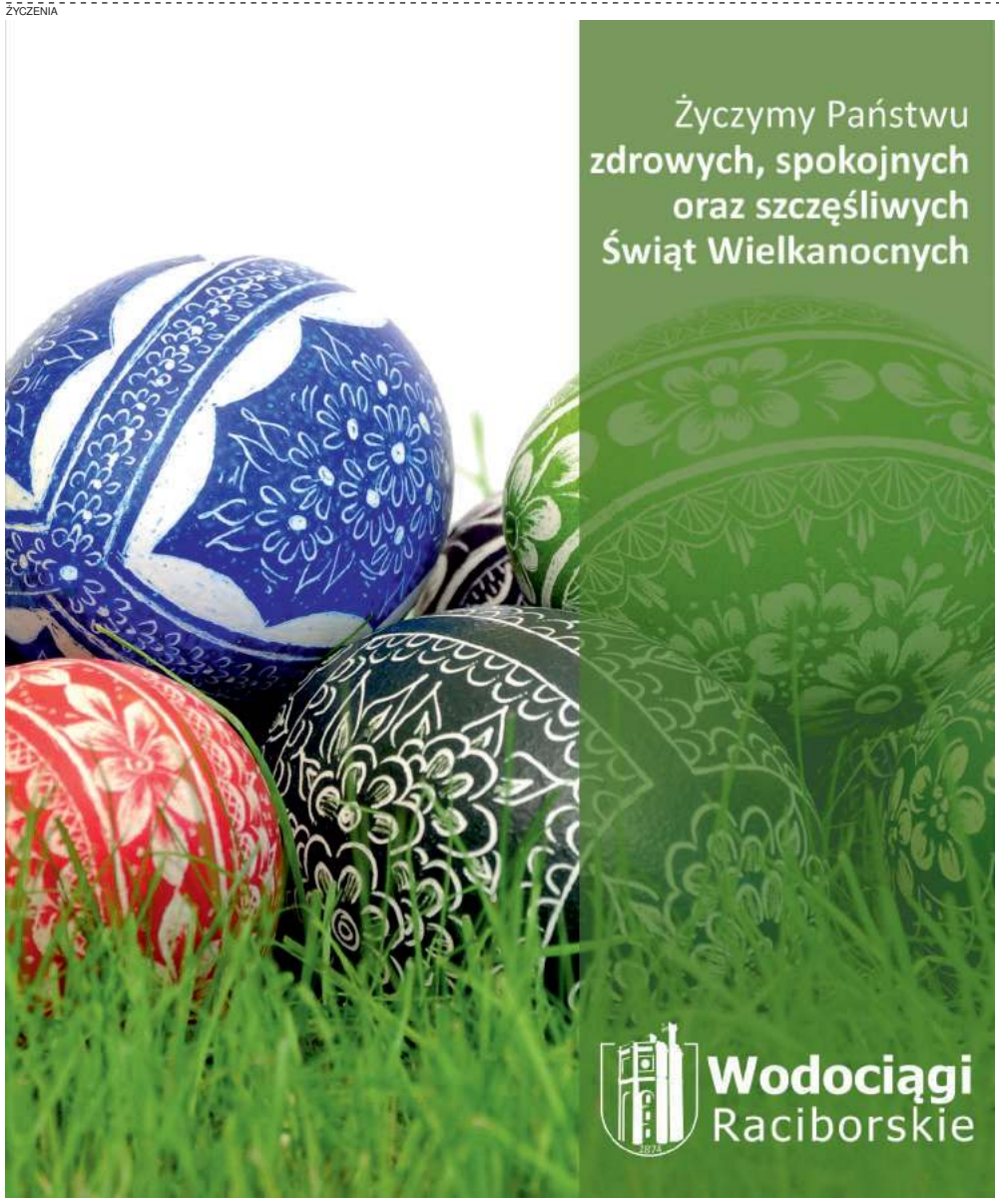
– Ja w 100% skupiam się na kampanii, żeby nowym prezydentem został Jacek Wojciechowicz, żeby w nowej radzie miała większość nasza koalicja – podkreślił.

Wolny ma rozmieszczonych w Raciborzu najwięcej banerów i bilbordów spośród kandydatów tej koalicji. W mieście – nad kanałem Ulgi pojawił się nawet baner, że to komuś przeszkadza.

– To znaczy, że robimy dobrze robotę, bo chcemy przejąć odpowiedzialność decyzyjną w mieście. Chcemy, żeby po tej kadencji zapanowała zgoda, dlatego musimy mieć większość w radzie. Jak nam się uda, a liczę na zwycięstwo pana Wojciechowicza w pierwszej turze, to 8 kwietnia w południe jak wygramy, to powiemy co robimy dalej – podsumował Alan Wolny.

(ma.w)

ŻYCZENIA





eprasa.pl 27a268185b



eprasa.pl 27a268185b

PiS pod biurem posłanki Lenartowicz. O ciszy nad obwodnicą, zabranych pieniądzach dla uczelni i działaniu przeciw ludziom

– Zebraliśmy się pod biurem poselskim pani poseł reprezentującej rząd, który ma pełnię władzy nad Polską – wyjaśnił obecność polityków prawicy poseł Paweł Jabłoński z PiS. – Ten rząd ma władzę nad polską polityką w Unii Europejskiej oraz na poziomie rządowym i samorządowym. 100 dni upłynęło od 13 grudnia i nadszedł czas podsumowań. Obiecano 100 konkretów a to 100 kłamstw i będziemy o tym mówili – zaznaczył Jabłoński. Towarzyszyli radni powiatowi PiS i kandydaci w wyborach z 7 kwietnia.

Obwodnica trafiła na listę podstawową w grudniu

Były wiceminister spraw zagranicznych zwrócił uwagę, że to Platforma Obywatelska oskarżała PiS o zabieranie pieniędzy samorządom. – W rzeczywistości było dokładnie odwrotnie, w rzeczywistości w tym czasie w samorządach było najwięcej pieniędzy. Zwiększały się wpływy z podatków, przekazywane były dodatkowe środki na inwestycje – drogowe, w infrastrukturę, do szkół, szpitali – wyliczał Paweł Jabłoński.

– Słyszałem, że kandydat PO na prezydenta Raciborza pan Jacek Wojciechowicz chwali się tym, że zbuduje w mieście parking wielopoziomowy. To już zostało załatwione za rządów PiS! Prezydent Dariusz Polowy złożył wniosek na 15 mln zł i ten parking powstanie – podkreślił poseł.

Jabłoński podjął wątek obwodnicy obiecanej raciborzanom przez premiera Morawieckiego, gdy ten był w Raciborzu. – Wpierw na listę rezerwową ją wpisano, a pod koniec roku podjęto prace, żeby trafiła na listę podstawową. To się działo na końcówce rządu Mateusza Morawieckiego, 7-8 grudnia. Mijają 3 miesiące odkąd zapadła cisza. Te konsultacje powinny być kontynuowane, bo to nie jest sprawa polityczna. Zwróciłem się z interpelacją do ministra infrastruktury, do ministra finansów. Co się z tym dzieje? Bo chcemy wiedzieć. Pieniądze na ten projekt mają być z budżetu krajowego, z funduszu dróg, z Unii Europejskiej. To nie jest tak, że one mają być w tym czy następnym roku, bo to jest proces. Jeśli PO chce to zatrzymać, to obawiamy się, że obwodnica nie powstanie – powiedział P. Jabłoński.



Paweł Jabłoński i kandydaci PiS w wyborach samorządowych

Drakońskie ograniczenia środowiskowe

Drugi temat poseł nazwał potwornie bulwersującym. – Rząd zabrał pieniądze, 30 mln zł, które miały trafić do Akademii Nauk Stosowanych w Raciborzu. Na nową aulę, pracownie, laboratoria.

To decyzja Ministerstwa Nauki. Była debata na początku stycznia w tej sprawie, słyszeliśmy: weryfikujemy, sprawdzamy, że to pieszczochy władzy dostały. To były słowa niegodne urzędnika. Tu też interpeluję. Ciekaw jestem, jak na te pytania będą odpowiadać kandydaci PO w tych wyborach? Czy pan Jacek Wojciechowicz wspiera te decyzje? – zastanawiał się głośno Jabłoński.

Opowiedział jeszcze o temacie ogólnokrajowym, że Unia Europejska wprowadza drakońskie ograniczenia środowiskowe. Chodziło mu o Zielony Ład. – One mogą spowodować drastyczne podwyżki kosztów ciepła, energii, paliwa. Te zmiany zachodzą od lat, ale PiS to blokował. Byliśmy pod potężną presją. PO, Lewica, PSL i Polska 2050 niestety zagłosowali za. Za dyrektywą budynkową, która nałoży na właścicieli domów potężne obowiązki – ocieplenie, instalację paneli fotowoltaicznych i zakaz użycia pieców gazowych. To są działania przeciwko ludziom – ocenił Jabłoński.

Mówił, że 25 marca – w Brukseli odbędzie się ważne posiedzenie, żeby Polska wycofała swój sprzeciw.

Tu głos zabrał radny Tomasz Kusy. – Samorządy nie będą mogły dotować źródeł ciepła z paliw kopalnych. Możemy interweniować. Gminy zostaną zmuszone do wydatków na termomodernizację. To zejdzie także do zwykłego obywatela. W wyborach samorządowych nie ma alternatywy dla PiS. Musimy zatrzymać ludzi po drugiej stronie choć różnie się nazywają, ale reprezentują ten sam światopogląd – podał Kusy.

Niewygodne sprawy na sesji

Zapytaliśmy go o brak sesji rady powiatu w marcu. – Sytuacja kuriozalna, nawet są pisma o łączeniu tego z kampanią samorządową, że byłaby na tej sesji. Dużo niewygodnych spraw jest, o które mogliśmy przed wyborami spytać pana starostę, widać musiał się ten termin przesunąć – powiedział Tomasz Kusy.

– Ludzie czują się oszukani po wyborach parlamentarnych. Komisje w radzie powiatu też są odwołane. Sesja jest obecna zawsze w internecie, odkrylibyśmy na niej niewygodne karty. My się nie wstydzimy skąd startujemy. Koalicja 15 października to zrzutka wszystkich partii, które jesienią oszukały mieszkańców, bo nie jest tak jak im obiecywali – stwierdził radny powiatowy Łukasz Mura.

Zapytaliśmy posła Jabłońskiego o skupianie się rządzących na rozliczeniach z poprzednikami. Ten przywołał przesłuchanie przed komisją śledczą prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. – To teatrzyk polityczny. Chcieli wytrącić prezesa z równowagi, a to hucpa polityczna te wszystkie komisje. Ja sam miałem zeznawać w komisji ds. wiz, miałem być wzywany i tak czekam czwarty miesiąc jak mnie mają wezwać. Nie mogę się doczekać. Odrzucano wnioski PiS dotyczące świadków z PO. Jak porównam te komisje z pierwszą komisją śledczą ds. Afery Rywina, to obecne są dwa, trzy poziomy niżej – powiedział nam Jabłoński.

Na konferencji obecna była jedynka na liście PiS w wyborach do rady powiatu w okręgu nr 1 – Magdalena Lenort. – Chciałam wesprzeć partię, bo od wielu lat się zgadzam z jej założeniami. Dlatego tu jestem. Jaki mam pomysł na samorząd? Będę się go uczyła od wytrwanych samorządowców. Jeśli uda się ludziom ostudzić negatywne emocje, to zobaczą więcej negatywnych rzeczy, których teraz nie widzą przez zaślepienie tymi emocjami – podsumowała kandydatka.

(ma.w)

REKLAMA

Wodociągi Raciborskie

Laboratorium

ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG:

badania fizykochemiczne i mikrobiologiczne wody
studnie, nowe przyłącza, próbki wody z obiektów handlowo-usługowych do odbioru Sanepidu

badania fizykochemiczne ścieków i osadów ściekowych
przydomowe oczyszczalnie, wyloty separatorów

badanie skuteczności procesu sterylizacji autoklawów Sporal A
gabinety stomatologiczne, gabinety kosmetyczne i studia tatuażu

KONTAKT: Łukasz Kuschnik
Przedstawiciel Handlowy
535 293 566

Pracuj z profesjonalistami! www.wodociagiraciborskie.pl



eprasa.pl 27a268185b

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością
Radosnego wiosennego nastroju, serdecznych spotkań
w gronie rodziny i przyjaciół

życzy Zarząd i Rada Nadzorcza PSS Społem wraz z pracownikami





Życzymy Państwu zdrowych
i pełnych radości
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH,
pomyślności oraz odpoczynku
w gronie najbliższych
w ten czas wypełniony wiarą,
miłością i nadzieją

Zarząd i Rada Nadzorcza

RAFAKO

eprasa.pl 27a268185b

OTOZ Animals i Koalicja 15 października chcą otwarcia schroniska na Ostrogu dla wolontariuszy

Kandydaci w wyborach do samorządu Raciborza chcą otwarcia schroniska, żeby resocjalizować tam psy, organizować zbiórki. – Wcześniej każdy mógł wyprowadzić psa, to był środek edukacyjny. Wyprowadzały psy głównie dzieci, nawet dzieci komunijne oddawły swój prezent na pokarm dla bezdomnych psów – mówiła pod bramą schroniska Ewa Ogrodnik z Koalicji 15 października.

– Zabrano to mieszkańcom Raciborza. Możliwość, żeby działać w sposób dobroczynny – podkreśliła na briefingu na Ostrogu.

Apelowała, żeby otworzyć bramę schroniska dla ludzi chcących pomagać. Odniosła się do argumentu władz, że wcześniej przynoszono tam rzeczy nieprzydatne. – Wystarczy zaznaczyć jakie są potrzeby, stworzyć porządny regulamin – radziła Ogrodnik.

Pod bramą były także inspektorki OTOZ Animals. – Wolontariat został odsunięty od prac ze zwierzętami. My ratujemy zwierzęta od ludzi, którzy się nad nimi znęcają. Są zaniedbane, schorowane. Chcemy, żeby te zwierzęta mogły trafić do schroniska, wtedy wolontariusze mogą im pomóc. Mówiono nam, że schronisko to nie sanatorium. Leczenie odbywa się ze środków wolontariuszy, z pomocą OTOZ. Apelujemy, żeby wpuścić wolontariuszy do schroniska – mówiła medium Danuta Miguła, której towarzyszyła Karolina Winter.



Briefing prasowy Koalicji 15 października pod bramą schroniska dla bezdomnych zwierząt w Raciborzu

Aspirujący o fotel prezydenta Raciborza Jacek Wojciechowicz powiedział, że stosunek do zwierząt jest miarą człowieczeństwa. Sam brał w przeszłości udział w zbiórce na rzecz schroniska. – To było cenne, dobre, zwłaszcza dla młodzieży, dla psiaków. Wizyty w schronisku ludzi o dobrym sercu, uczciwych i chętnych są dobre dla kondycji tych zwierząt. Te rzeczy powinny być przywrócone, zbiórki karmy także. Doprowadzimy do tego by powróciły. Może schronisko to nie sanatorium, ale i nie więzienie – podkreślił były wiceprezydent miasta.

Alan Wolny podał punkty do zrealizowania dla nowych władz miasta: otworzyć schronisko szerzej, także na darowizny i edukować w nim młodzież.

Pytaliśmy inspektorów OTOZ Animals o rozmowy z Miastem, z szefem PK. – Niejednokrotnie się z nimi kontaktowaliśmy.

Rozmowy nie do końca były sprecyzowane. Mamy umowę z Miastem. Mieliśmy swoje propozycje, ale nie wszystkie przyjęto. Nam zależy by zwierzęta potrzebujące, każde z naszej gminy, miało miejsce w schronisku, a wolontariusze mogli im pomagać – tłumaczyła Danuta Miguła.

Tłumaczyła dlaczego ostatnio jest mniej zwierząt w schronisku. – To nie dlatego, że je przygarnięto, to my je zabieramy z interwencji i są w naszych domach prywatnych. Mamy ich 14 w domach, a w schronisku było 10 – oświadczyła na Ostrogu.

Zdaniem Wojciechowicza aktualna umowa z wolontariuszami nie jest korzystna dla organizacji, a dla władz, dla PK. – To się musi zmienić – podkreślił kandydat.

Inspektorka OTOZ Animals dodała, że słyszała tłumaczenia ze schroniska, że jak ktoś zabezpieczy psa to ten jest jego. – Nic bardziej bzdurnego nie słyszałam. Że przyprowadzony tu pies już nie jest bezdomny? Czeka się długo na wyłapanie zwierząt, telefonów tu nie odbierają, kierują do prezesa, alarmowe też. Czekają aż poleci do innej gminy? – dziwiła się Miguła.

Jacek Wojciechowicz powiedział, że on i kandydaci nie atakują, a sygnalizują problem. – My go rozwiążemy. Obecne procedury są pod wygodę Miasta, urzędników, a nie dla dobra zwierząt. Ta zamknięta na głucho brama schroniska to symbol – powiedział.

Zapytaliśmy, czy podtrzyma swój pogląd, kiedy będzie pracował na Batorego i pilnował publicznego grosza. – Wiem, że mówi się, że punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia, ale gdyby tak było, to wtedy bez względu na zmiany byłoby tak samo. Dużo zależy od człowieka. Ja nie mam wątpliwości, że wydatek na schronisko nie jest takiego rzędu, by zrujnować budżet miasta – uznał kandydat na włodarza Raciborza.

Czy Jacek Wojciechowicz będzie bardziej niż obecny prezydent pilnował prezesów spółek w ich działaniach? – Delegowanie uprawnień jest słuszne, ale muszą być tego efekty, a nie że Miasto przestaje się nimi interesować. Spółki podlegają prezydentowi, to obowiązek interesować się spółkami. Warunkiem będzie, żeby schronisko działało lepiej – podsumował.

(ma.w)

OGŁOSZENIE

Racibórz | Prezydent Miasta

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA RACIBÓRZ

INFORMACJA O TERMINIE ZAPŁATY OPŁAT ROCZNYCH Z TYT. PRZEKSZTAŁCENIA PRAWA UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO W PRAWO WŁASNOŚCI W 2024 ROKU– CELE MIESZKANIOWE

Na podstawie art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów (t.j. Dz.U. z 2023, poz. 904 z późn. zm.) z dniem 1 stycznia 2019 r. nastąpiło przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów.

- Z tytułu przekształcenia nowy właściciel gruntu ponosi na rzecz dotychczasowego właściciela gruntu opłatę.
- Wysokość opłaty jest równa wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, która obowiązywałaby w dniu przekształcenia, tj. w dniu 1 stycznia 2019 r.
- Opłatę wnosi się w terminie do dnia 31 marca każdego roku.
- Opłata jest wnoszona przez okres 20 lat, licząc od dnia przekształcenia, tj. od 1 stycznia 2019 r.
- Właściciel gruntu w każdym czasie trwania obowiązku wnoszenia opłaty może zgłosić Gminie Racibórz zamiar jednorazowego jej wniesienia w kwocie przypadającej do spłaty (opłata jednorazowa) – na wniosek.
- Gmina Racibórz udziela bonifikaty od opłaty jednorazowej w wysokości 99% osobom uprawnionym w art. 9a powołanej ustawy – na wniosek.

Opłatę należną za rok 2024 wnosi się w terminie do dnia 31 marca 2024 roku.

Obowiązek zapłaty należności, dotyczy właścicieli nieruchomości zabudowanych na cele mieszkaniowe, którzy na podstawie art. 4 powołanej ustawy, otrzymali z Gminy Racibórz zaświadczenie potwierdzające przekształcenie praw wraz z informacją o obowiązku wnoszenia rocznej opłaty przekształceniowej, w wysokości i okresie jej wnoszenia
BEZ WEZWANIA, W DOTYCHCZASOWEJ USTALONEJ WYSOKOŚCI.

INFORMACJA O TERMINIE ZAPŁATY OPŁATY ROCZNEJ Z TYT. UŻYTKOWANIA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH W 2024 ROKU – NIEPODLEGAJĄCEJ PRZEKSZTAŁCENIU PRAW W DNIU 1 STYCZNIA 2019 ROKU

Na podstawie art.71 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) obowiązują opłaty roczne z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych oddanych na cele określone w art. 72 ust.3 powołanej ustawy, należne Gminie Racibórz – BEZ WEZWANIA, W DOTYCHCZASOWEJ USTALONEJ WYSOKOŚCI.

Opłatę należną za rok 2024 wnosi się w terminie do dnia 31 marca 2024 roku.

Opłaty należy wpłacać na rachunek bankowy nr:
ING Bank Śląski nr 78 1050 1070 1000 0004 0003 3692 wskazując odpowiednio w tytule przelewu: **„opłata przekształceniowa za rok 2024"** lub **„opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu za rok 2024"** w placówkach Poczty Polskiej – bez uiszczania dodatkowej prowizji, bądź w kasie Urzędu Miasta Racibórz, przy ulicy Króla Stefana Batorego nr 6.

KONTAKT: centrala tel. +48 (32) 755 06 00 fax +48 (32) 755 07 25, www.raciborz.pl Wydział Gospodarki Nieruchomościami, tel. +48 (32) 755 06 69, + 48 (32) 755 06 68, e-mail: nieruchomosci@um.raciborz.pl

eprasa.pl 27a268185b

eksperci branży budowlanej i ogrodniczej

BUDOWA | ARANŻACJE | WNĘTRZA | REMONTY | OGRODY | SPECJALIŚCI

nowiny WODZISŁAWSKIE
nowiny RACIBORSKIE
nowiny ŻORSKIE
nowiny JASTRZĘBSKIE
MAGAZYN RYBNICKI nowiny.pl

nowiny.pl

dodatek specjalny | 26 marca 2024 roku

Kwitnący balkon od marca do września

Balkon pełen kwiatów i zieleni prezentuje się pięknie, pozwala nam na bliski kontakt z naturą bez konieczności wychodzenia z domu i daje możliwość korzystania w kuchni z samodzielnie wyhodowanych ziół i małych warzyw. Nic więc dziwnego, że często chcielibyśmy by zawartość naszych doniczek kwitła przez cały rok. Czy jest to możliwe?

Piękny balkon przez cały rok – jakie rośliny wybrać?

Jeśli chcemy cieszyć się pięknym balkonem przez cały rok, powinniśmy wybrać do jego udekorowania tak zwane rośliny zimozielone. Wiele tego typu gatunków zachwyca kolorowymi kwiatami latem, ale także w okresie zimowym zachowuje wysokie walory dekoracyjne – pozostają intensywnie zielone i zachowują bogate listowie. Dzięki temu przestrzeń naszego balkonu może być estetyczna i przytulna przez wszystkie 12 miesięcy. Jakie gatunki warto zatem rozważyć?

Forsycja Maluch

To polska odmiana forsycji, która w marcu i kwietniu obficie obsypuje się niewielkimi, złocistożółtymi kwiatami. Kwitną już bardzo młode krzewy, które poddane podstawowej i niewymagającej pielęgnacji dorastają nawet do 120 cm wysokości.

Laurowiśnia

Może dorastać nawet do 4 metrów, jest zatem dobrym wyborem na szybkie zagospodarowanie balkonowej ściany. Posiada zielone pędy i grube, wypełnione miąższem liście. Laurowiśnia kwitnie w maju pachnącymi, kremowymi kwiatami, natomiast w sierpniu pojawiają się na niej czarne owoce.

Jałowiec łuskowy Blue Star

Jałowiec jest rośliną, która co prawda nie kwitnie, ale jej obficie porastające pędy i grube igły posiadają przepiękny srebrzysty odcień, który będzie stanowił ozdobę przestrzeni przez cały rok.



Krasawica Moskwy

Odmiana lilaka o perłowo-różowych kwiatach. Kwitnie obficie w maju i przepięknie pachnie. Po przekwitnięciu możemy cieszyć oczy zielonymi, delikatnymi listkami, które opadają dopiero późną jesienią.

Sosna kosówka miniaturowa

Zwolennicy zieleni na balkonie z pewnością polubią sosnę kosówkę. Jest zielona przez cały rok i nie wymaga specjalistycznej pielęgnacji – nie należy jej zbyt często podlewać i dobrze radzi sobie z zanieczyszczeniami powietrza w mieście.

Jakie kwiaty na balkon, by jak najdłużej kwitły?

Osoby, które niespecjalnie odnajdują się w roli ogrodnika, a chciałyby spędzać czas na łonie natury, w przestrzeni własnego balkonu z pewnością pokochają wrzosy i wrzośce. To także gatunki zimozielone, które mogą pozostać w doniczkach na zewnątrz domu przez cały rok. Te dwa, bardzo podobne do siebie gatunki zachwycają feerią barw (w sprzedaży dostępne są odmiany od białej, przez wiele odcieni różu i czerwieni, aż po intensywny fiolet) i bardzo przyjemnie pachną. Jeśli w naszych kwietnikach zasiejemy po równo wrzosów i wrzośców, będziemy mogli cieszyć się kwitnącymi pędami od lutego do końca listopada.

Źródło: www.Castorama.pl

REKLAMA





eprasa.pl 27a268185b

Jak zmienić mieszkanie w bloku w inteligentny dom?



Źródło: www.Castorama.pl

Inteligentny dom to budynek zaprojektowany przez specjalistów. Dzięki czujnikom zintegrowanym z instalacją samoistnie wykonuje pewne zadania i sprawia, ze warunki wewnątrz są lepsze: panuje odpowiednia wilgotność powietrza, poziom natężenia światła jest właściwy, a temperatura optymalna. Czy można to osiągnąć również w mieszkaniu w bloku?

Sterowanie oświetleniem

Zła wiadomość jest taka, że przerobienie mieszkania w bloku na inteligentny dom jest niemożliwe. Dom nie staje się inteligentny w wyniku remontu czy przebudowania, ale musi być stworzony od podstaw. Nad jego projektem pracują specjaliści, podobnie z pracownikami budującymi fundamenty. Natomiast mieszkanie w bloku – i to jest bardzo dobra wiadomość – może korzystać z inteligentnych systemów, które ułatwią nam wykonywanie codziennych prac. To przy okazji rozwiązanie dużo atrakcyjniejsze cenowo od stawiania inteligentnego budynku.

Jednym z bardziej popularnych systemów inteligentnego domu stosowanych w zwykłych domach i mieszkaniach jest sterowanie oświetleniem. Dzięki korzystaniu z niego minimalizujemy zużycie energii elektrycznej, a więc płacimy mniej za rachunki i przysługujemy się ekologii. Ponadto stwarzamy najlepsze warunki oświetleniowe w danej chwili.

Sterowanie włącz/wyłącz

Włączanie i wyłączanie telewizora pilotem na nikim nie robi wrażenia – to standardowe rozwiązanie i bardzo wygodny sposób kontrolowania sprzętu elektronicznego. Gdyby w ten sam sposób dało się wyłączać inne urządzenia: żelazko, lampę stojącą czy czajnik elektryczny, życie stałoby się prostsze, jak też bezpieczniejsze – moglibyśmy w dowolnej chwili wyłączyć urządzenie, o odłączeniu którego zapomnieliśmy.

Dzięki kolejnemu rozwiązaniu inteligentnego domu – sterowaniu włącz/wyłącz – jest to możliwe. Sterowniki montowane w puszce instalacyjnej bądź obudowie oprawy oświetleniowej nie są widoczne, a więc nie wpływają negatywnie na aranżację pomieszczenia. Poprawiają za to funkcjonalność wybranych pokojów – w zależności od wariantu współpracują nawet z kilkoma obwodami elektrycznymi. Umożliwiają też sterowanie urządzeniami z telefonu, o ile zainstalowaliśmy odpowiednią aplikację. Nie musimy nawet znajdować się blisko włączanego lub wyłączanego sprzętu.

Akcesoria systemu inteligentnego domu

Poza sterownikami, które montowane są w puszkach instalacyjnych, możemy skorzystać także z akcesoriów zewnętrznych. Podczas gdy sterowniki są przeznaczone do konkretnych obwodów elektrycznych i stosowane na stałe, akcesoria pozwalają na uzyskanie mobilności. Użyjemy ich w każdym miejscu domu w dowolnym czasie, a nawet poza domem.

Popularnością cieszą się adaptery gniazd, czyli przejściówki. Wyglądają niemal jak rozgałęźniki elektryczne, przy czym mają tylko jedno wejście. Są przeznaczone do pojedynczego podłączonego do nich urządzenia, np. żelazka, ładowarki do telefonu, wieży, komputera. Włącza się je i wyłącza za pośrednictwem aplikacji zainstalowanej w telefonie.

W podobny sposób działa przedłużacz nożny, który wykorzystamy wszędzie tam, gdzie przewód elektryczny z urządzenia jest za krótki i nie sięga do gniazdka. Jego pracę również skontrolujemy dzięki prostej aplikacji zainstalowanej w smartfonie.

REKLAMA

TERMO COMFORT
IZOLACJE PIANĄ PUR



Poznaj zalety ocieplania pianą PUR:

- Mniejsze rachunki za ogrzewanie (oszczędność **do 40%** energii),
- Gwarancja **25 lat** na brak utraty parametrów
- Brak mostków termicznych
- Nie emituje toksyn, nie wpływa na mikroklimat w domu i jest przyjazna dla alergików,
- Chroni od upału latem

Nie czekaj i umów się na wycenę już dziś!
+48 517 953 683 +48 798 192 484
info.izolacjepur@gmail.com
47-450 Owsiszcze, ul. Opawska 25

KLIMOSZ
DOSTARCZAMY CIEPŁO OD
25 LAT



Ceny już od
7899,-
zł brutto

OUTLET KOTŁÓW

- **PELLETOWYCH**
- **RETORTOWYH**
- **POMP CIEPŁA**
- **BUFORÓW CIEPŁA**

SKLEP INSTALATOR
ZABŁOCIE, ul. Bielska 15
zablocie@klimosz.pl
tel. 607 707 680

*Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 27a268185b

TEKST SPONSOROWANY

BRUK PRZEDSTAWIA: INACZEJ. BARDZIEJ. NOWE, czyli inspirujemy do zmiany.

W naszą filozofię wpisujemy zmianę sposobu myślenia o kostce brukowej. Odchodzimy od utartych schematów. Stawiamy na świadome zagospodarowanie przestrzeni oraz niepowtarzalny design. Chcemy zmieniać perspektywy postrzegania betonowych produktów. Suma tych działań skutkuje powstawaniem nowych i innowacyjnych rozwiązań z betonu.

1. INACZEJ, czyli Multikolor inny niż wszystkie.

Wielokolorowe melanże – jeden z najpopularniejszych sposobów barwienia kostki dostępny w ofercie wszystkich producentów pod różnymi nazwami.

Co nas wyróżnia?

1. Przenikanie barw nawiązuje do połączeń kolorów w naturze; rysunek nawierzchni odbierany jest jako bardziej naturalny i efektowny,

2. Niepowtarzalność kolorystyczna każdej kostki: efekt melanżu uwidacznia się na większej płaszczyźnie,

3. Mniejsza powtarzalność to większa unikatowość rysunku.



2. BARDZIEJ, czyli unikatowe rodzaje produktów

TRIKOLOR – nawierzchnia wizualnie odbierana jako ułożona z kostek w 3 barwach,

GALAXY – gładka powierzchnia wizualnie nawiązująca do płukanej; motyw przypominający nieregularnie rozrzucone kruszywo,

GEOMETRIKA: komplet 2 betonowych płyt o różnych fakturach: gładkiej oraz uzupełnionej geometryczną strukturą,

BRUK'US, czyli tradycyjna płyta ażurowa w nowoczesnym wydaniu.



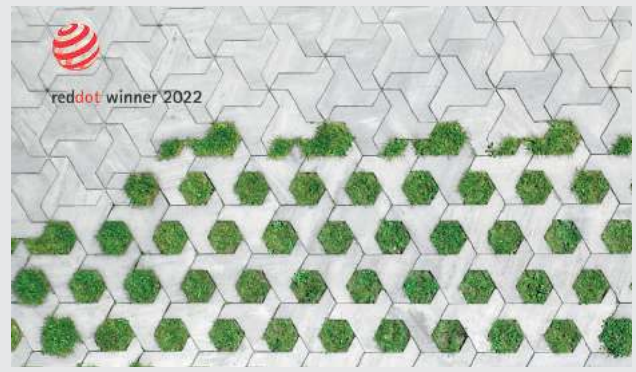
3. NOWE, czyli innowacje produktowe

Reprezentują design z najwyższej półki. Dają wiele rozwiązań. Uwalniają TWÓJ potencjał, byś mógł wdrażać w życie TWOJE idee.

VJETRA® – EKOkostka brukowa nagrodzona Red Dot Award 2022. Otwiera niemal nieograniczone możliwości tworzenia wzorów przepuszczających wodę do gruntu.

MANDAL® – kostka łącząca piękno i użyteczność. Stoi na przeciwległym biegunie minimalizmu. Tworzy dekoracyjne wzory nawierzchni w duchu EKO.

POWIERZCHNIA REFLEX – rodzaj powierzchni betonowej odbijającej światło.



bruk

nowy wymiar aranżacji







SPRAWDŹ POTENCJAŁ NASZYCH PRODUKTÓW

bruk.info.pl

eprasa.pl 27a268185b

Komin murowany czy gotowy?



Na wybór rodzaju komina zasadniczy wpływ ma typ ogrzewania zastosowanego w domu. Nie mniej ważne są też zasób naszego portfela, a także możliwość skorzystania z usług doświadczonego fachowca.

Dobieramy komin do kotła

Rodzaj komina musi być dostosowany do systemu grzewczego, nie każdy da się dopasować do konkretnego kotła. I tak na przykład do kotła na drewno, węgiel, koks musimy podłączyć komin dymowy, który będzie odprowadzał dym i sadzę. Ze względu na możliwość samozapłonu sadzy w przewodzie kominowym musi być on wykonany z żaroodpornego materiału. W tej roli lepiej sprawdzi się komin murowany z pełnych cegieł ceramicznych – w mniejszym stopniu osadza się w nim sadza i w razie potrzeby łatwiej się go czyści.

Z kolei do kotła na gaz i olej instalujemy komin spalinowy, który będzie odprowadzał związki gazowe i parę wodną. W czasie spalania zachodzą procesy chemiczne, tworzące kwas, dlatego taki komin musi być zrobiony z kwasoodpornych materiałów (wszystko to przebiega przy niskiej temperaturze, więc nie jest konieczne użycie żaroodpornych materiałów). Przy takim paliwie konieczne jest zastosowanie rur ceramicznych, szamotowych lub ze stali wysokiej jakości – wszystko to musi być odpowiednio zabezpieczone. W tym przypadku można zastosować również komin prefabrykowany.

Komin murowany – wady i zalety

Za kominem murowanym w dużym stopniu przemawia jego atrakcyjna cena. Jednak sam proces wykonania jest skomplikowany i jego realizacją powinien zająć się dobry fachowiec. Ponadto cegły muszą być ułożone tak, żeby nie było między nimi nieszczelności – inaczej może to doprowadzić do problemów wentylacyjnych. Oprócz tego komin musi być wykonany z materiałów o gładkiej powierzchni – umożliwi to optymalne odprowadzanie dymu i tym samym zmniejszy przyleganie sadzy do ścianek.

Przy kominie murowanym na jego bezawaryjną eksploatację duży wpływ ma również jakość paliwa. Drewno musi być odpowiednio wysezonowane, jego wilgotność powinna być na poziomie 20%, a węgiel nie może mieć nadmiernej zawartości siarki. Na korzyść tego rodzaju komina przemawia możliwość przerobienia go do palenia innym typem paliwa. Po dołożeniu wkładu kwasoodpornego będzie on mógł bez problemu pracować na gaz lub olej. Niestety zabieg ten podnosi znacznie koszt całej inwestycji.

A może komin gotowy (prefabrykowany)?

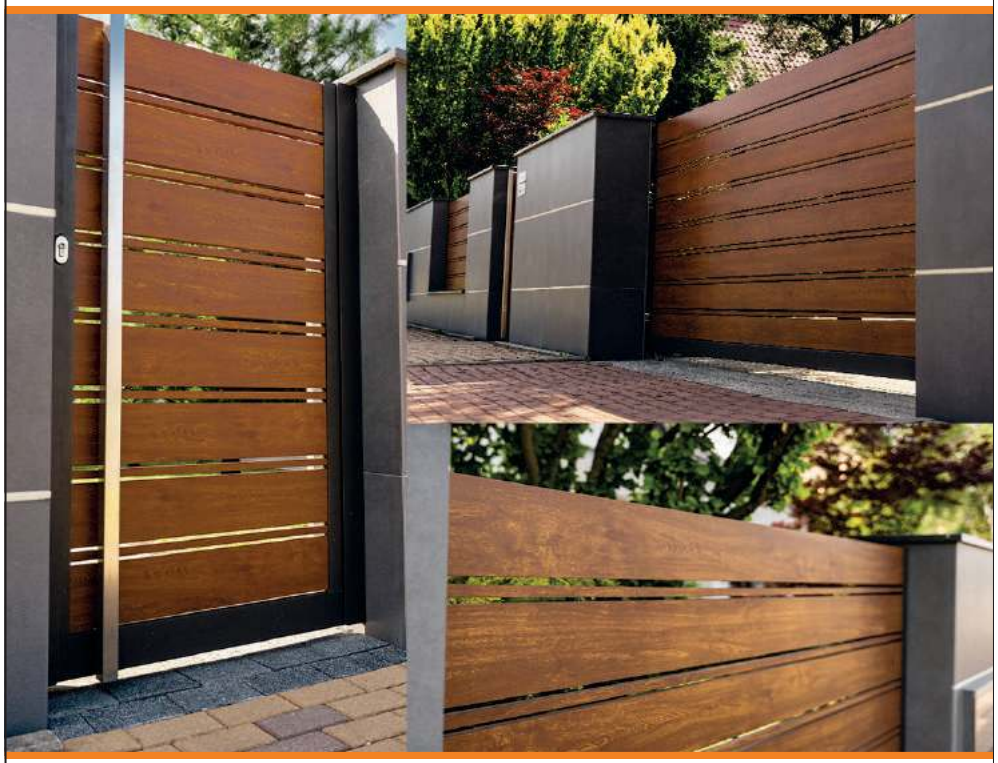
Kominy prefabrykowane dostępne są w różnych wymiarach, jest mało więc prawdopodobne, że nie uda nam się znaleźć odpowiedniego. Mogą być zainstalowane jako oddzielny przewód kominowy lub jako część ściany (przylegają do niej). Niestety gotowy komin jest droższy niż komin murowany, przygotowany od podstaw. Za to dostaniemy na niego nawet 30-letnią gwarancję i bezpieczeństwo potwierdzone niezbędnymi certyfikatami.

Trzeba też wiedzieć, że wyższa cena pociąga za sobą łatwiejszy montaż. Kupujemy w zestawie gotowe elementy (rury, obudowę komina, izolację cieplną, uszczelniacze, przyłączenia, wyczystki i zbieracze kondensatu), które wystarczy dopasować do siebie jak klocki i zamocować je na zaprawie cementowo-wapiennej. Dla ułatwienia wszystkie niezbędne otwory robi się z wykorzystaniem specjalnych szablonów, więc naprawdę trudno o pomyłkę. Dzięki temu do postawienia gotowego komina nie będziemy musieli zatrudniać wykwalifikowanego i doświadczonego murarza.

Źródło: www.Castorama.pl

REKLAMA

OGRODZENIA
PALISADOWE PREMIUM



Fello®
www.fello.pl

POL-AGMA
ekologiczne, zdrowe ocieplenie



Zapraszam do zapoznania się z ofertą docieplenia granulatami celulozy i wełny mineralnej przez firmę POL-AGMA.

Nasza firma posiada duże doświadczenie w termoizolacji domów jednorodzinnych, bloków wielorodzinnych, magazynów, kościołów i innych nietypowych budowli.

Naszą usługę wykonujemy poprzez wdmuchiwanie **granulatów, celulozy, wełny mineralnej oraz pianką PUR otwarto-komórkową i zamknięto-komórkową**

Poprzez wdmuchiwanie materiału uzyskujemy jednolitą warstwę ocieplenia bez mostków termicznych, co pozwala na osiągnięcie o wiele lepszego parametru dla całej przegrody niż przy tradycyjnej metodzie docieplania

Ocieplamy wszelkiego rodzaju
- **poddasza**
- **sufity podwieszane**
- **stropodachy wentylowane**
- **podłogi**
- **ściany**
- **oraz różnego rodzaju przegrody trudno dostępne**



POL-AGMA s.c. • ul. Zbożowa 17c • 43-200 Pszczyna
www.pol-agma.pl • e-mail: biuro@pol-agma.pl

eprasa.pl 27a268185b

Kostka brukowa czy płyta ażurowa – co lepiej sprawdzi się jako nawierzchnia podjazdu?





Na utwardzenie podjazdu do garażu decydujemy się nie tylko ze względów praktycznych, lecz również estetycznych – dzięki temu nasza posesja po prostu lepiej wygląda. Materiały, które najczęściej wykorzystuje się w tym celu to betonowa kostka brukowa oraz płyta ażurowa. Oto krótkie porównanie ich właściwości!

Zalety i wady podjazdu z płyty ażurowej

Dlaczego warto zdecydować się na wykończenie nawierzchni płytami ażurowymi?

- Rozwiązanie to jest zdecydowanie bardziej estetyczne – pomiędzy ażurowym wzorem możemy zasadzić trawę.
- Łatwiej skomponujemy je z pozostałą częścią posesji. Możemy też zaaranżować łagodne przejście pomiędzy podjazdem a trawnikiem.
- Ażurowe płyty lepiej radzą sobie z odprowadzaniem wody deszczowej – wchłania ją znajdująca się pod trawą gleba.
- Nieregularna powierzchnia z ażurowym wzorem zapewnia lepszą przyczepność kół zimą – nie będziemy się więc ślizgać podczas wjeżdżania do garażu.

Do ich wad możemy natomiast zaliczyć to, że płyty są zdecydowanie mniej trwałe od kostki brukowej. Korzystając z samochodu osobowego, możemy tego wcale nie odczuć. Jednak wystarczy tylko, aby na podjeździe stanął cięższy pojazd, a na ich powierzchni od razu pojawią się pęknięcia i wykruszenia. Można je co prawda wzmocnić betonowym podkładem, ale w ten sposób pogorszymy ich właściwości odprowadzające wodę.

Trudności mogą też pojawić się zimą podczas odśnieżania, ponieważ szufla będzie zahaczać o ażurowy wzór, przez co wykonanie tej czynności zajmie nam więcej czasu. Co więcej, chodzenie po płycie ażurowej po deszczu może się okazać co najmniej niekomfortowe – nietrudno natrafić stopą na grząskie, błotniste podłoże.

Podjazd do garażu z kostki – czym się cechuje?

Nie ulega wątpliwości, że kostka brukowa jest rozwiązaniem mniej estetycznym niż jej ażurowy odpowiednik. Cechuje ją jednak wyjątkowa trwałość, która rekompensuje nieco sztuczny wygląd. Prawidłowo wykonany podjazd do garażu z kostki może bowiem wytrzymać niemalże każde obciążenie bez odkształcania – i to przez wiele lat. Można też wyprofilować jej powierzchnię tak, by woda opadowa spadała do studzienki kanalizacyjnej lub na trawnik, unikając w ten sposób tworzenia kałuży. Dzięki temu można po niej chodzić nawet podczas deszczu bez obawy o to, że zabrudzimy obuwie błotem.

Chcąc podnieść jej walory dekoracyjne, możemy ułożyć z kostki dekoracyjny wzór – np. wykorzystując w tym celu elementy w różnych kształtach i kolorach. Być może uzyskany w ten sposób efekt nie będzie tak naturalny jak w przypadku płyty ażurowej, jednak sprawi, że nasza posesja będzie się prezentować schludnie i ciekawie.

Źródło: www.Castorama.pl

REKLAMA



eprasa.pl 27a268185b

Ławka przy stole w kuchni – JAK WKOMPONOWAĆ WE WNĘTRZE



Jeśli nie mamy pomysłu, jak zaaranżować przestrzeń dookoła stołu w kuchni, to ten artykuł z pewnością przysporzy mnóstwa inspiracji. Ławka w roli siedziska będzie nie tylko wygodnym, ale również rodzinnym meblem. Zmieści się na niej zdecydowanie więcej członków rodziny, a co ważne, ładnie skomponuje się z modnymi ostatnio wnętrzami stylizowanymi na wiejskie.

Stół kuchenny towarzyszy nam podczas rodzinnych spotkań, codziennych posiłków i przygotowywania potraw. Warto zadbać, aby miejsca siedzące dookoła niego były wygodne, ale i dobrze współgrały z wnętrzem.

Mała ławeczka, a jednak więcej miejsca

Ławki kuchenne, ze względu na swoją formę, pozwalają na zorganizowanie wygodnych siedzisk dla większej liczby osób niż standardowe krzesła. Co więcej, układając na nich poduchy, szybko wydzielimy miejsca do siedzenia.

Dwie ławki ustawione po przeciwległych stronach stołu mogą zapewnić miejsca dla wszystkich członków rodziny. A co ciekawe, jeśli dobrze rozplanujemy miejsce dla stołu, to ławeczki będziemy mogli oprzeć o ścianę, zapewniając sobie wygodne oparcie.

Ławeczka z długą tradycją

To ciekawe rozwiązanie aranżacyjne ma dość długą tradycję. Wystarczy przyjrzeć się amerykańskim, przestronnym wnętrzom, gdzie drewniane ławy służyły nie tylko jako siedziska, ale również jako miejsca do przechowywania produktów żywnościowych i innych elementów wyposażenia tego wnętrza. Dość długie, obszerne i koniecznie drewniane, muśnięte lakierem. Im bardziej naturalne, tym lepiej.

Kontynuacją tego trendu były ławki wprowadzane w większości stylizacji skandynawskich. Dzięki swojej drewnianej formie łagodziły surowość białych ścian i cegły.

Obecnie drewniane siedziska nabierają bardzo zróżnicowanych form, a dzięki nim wnętrze jest naprawdę przyjemne w odbiorze. Dobrze spajają elementy surowego wyposażenia, ale również te, które wskazują na przyjemny w odbiorze styl wiejski, prowansalski czy też angielski. Ławeczki wystarczy udekorować kraciastymi poduszkami, zwiewną koronką lub po prostu przemalować na biały kolor, aby całokształt prezentował się lekko i sielsko.

Ławki nie zawsze muszą się kojarzyć wyłącznie z ogrodem. Ten ciekawy element wyposażenia wnętrza możemy również z powodzeniem wykorzystać podczas domowych aranżacji. W kuchni, dostarczą niezbędną ilość miejsca dla domowników, a nam uprzyjemnią wspólne spędzania czasu przy stole.

Źródło: www.Castorama.pl

REKLAMA



eprasa.pl 27a268185b

REKLAMY

FOTOWOLTAIKA | KLIMATYZACJA
POMPY CIEPŁA | WENTYLACJA

EKO SEPT www.eko-sept.pl

Audyty energetyczne

PROGRAMY: CZYSTE POWIETRZE, MÓJ PRĄD, MOJE CIEPŁO
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA I FACHOWE DORADZTWO

Zapraszamy do nowego salonu w Żorach ul. Rybnicka 43

Tel. 787 060 197

Ruda Śląska centrala 531 924 935

P.T.H.U.

Matuszek

MATERIAŁY BUDOWLANE
BETON | KRUSZYWA | CEMENT
STAL | TRANSPORT | DACHY



pthu_matuszek@poczta.fm
www.matuszek-beton.pl

ODDZIAŁ - PSZÓW
44-370 PSZÓW
UL. TRAUGUTTA 109
SKLEP: 696 013 510

CENTRALA - WODZISŁAW ŚL.
44-373 WODZISŁAW ŚL.
UL. MŁODZIEŻOWA 295C
SKLEP: 728 963 086
BETON: 694 893 762

EURO-MIX®

Producent chemii budowlanej



PRODUKTY SUCHE



KLEJ ŻELOWY
DO PŁYTEK



PRODUKTY PŁYNNE

www.**euromix**.com.pl

P.P.H.U. EURO-MIX sp. z o.o.
44-240 Żory, ul. Boczna 6
tel. 32 434 44 72

EURO MIX **Hurtownia materiałów budowlanych ŻORY**

W naszej hurtowni znajdziesz:
- Materiały do docieplеń
- Farby i tynki
- Chemia budowlana
- Systemy suchej zabudowy
- Dachy
- Materiały ścienne
- Wyroby betonowe
- System zamocowań
- Materiały gruntujące i izolacyjne

eprasa.pl 27a268185b

Jak zminimalizować hała

Nawet w nowoczesnych budynkach możemy spotkać się z problemem uciążliwych hałasów, które docierają do naszego domu z zewnątrz. Najlepiej pomyśleć o tym na etapie budowy, jednak później również możemy sobie z nim poradzić. Istnieje kilka niezbyt skomplikowanych sposobów na wygłuszenie mieszkania, które sprawią, że hałasy przestaną utrudniać nasze życie.



Uciążliwe dźwięki mogą mieć różne pochodzenie. W blokach i kamienicach wiążą się z hałasami za oknem oraz tymi dobiegającymi zza ściany. Dochodzić do tego mogą odgłosy urządzeń mechanicznych (windy, klimatyzacji), a także dźwięki wytwarzane przez mieszkańców w innej części domu. To sprawia, że trudno odpocząć nam po ciężkim dniu pracy, o zdrowym śnie już nie wspominając.

W przypadku, gdy jesteśmy na etapie projektowania lub budowy domu, problem ewentualnych hałasów powinniśmy przedyskutować z architektem lub budowlańcem, który zaproponuje odpowiednie udogodnienia. Dzięki zastosowaniu właściwych materiałów i rozwiązań technicznych unikniemy w przyszłości problemu przedostawania się hałasów do domu.

Izolacja

Jeżeli jesteśmy już posiadaczami swoich czterech kątów i dotyka nas opisywany problem, w pierwszej kolejności powinniśmy sprawdzić izolację okien i drzwi, bowiem to z uwagi na ich nieszczelność mogą do środka przenikać w nadmiernym stopniu niechciane dźwięki. W przypadku ich defektu należy wymienić uszczelki. Natomiast gdy posiadamy okna starego typu, powinniśmy zastąpić je nowymi, które posiadają większą zdolność tłumienia hałasów.

Problemem mogą okazać się również różnego rodzaju szczeliny w ścianach, które możemy wypełnić pianką poliuretanową lub zapra-

REKLAMA

FIRMA Rodzinna
MAREK PAPIS
SolidMark
www.solidmark.pl

AUTORYZOWANY
INSTALATOR
TECHNIKI GRZEWCZEJ
I SANITARNEJ

Sprzedaż • Montaż • Serwis



- Kotły na pellet
- Kotły gazowe
- „Czyste powietrze”
- „Moje ciepło”
- Modernizacje centralnego ogrzewania

biuro@solidmark.pl
ul. Boczna 2, 32-626 Jawiszowice
600 116 259
32 323 12 44
RZETELNA Firma

eprasa.pl 27a268185b

as w domu?

wą murarską, co powinno zniwelować uciążliwość odgłosów.

Wielość naszym sojusznikiem

Jeżeli dźwięki nie są intensywne, w wyciszeniu mieszkania pomóc nam może odpowiednia dekoracja wnętrza. Im więcej miękkich materiałów – firanek, wykładzin, tapicerowanych kanap i foteli z grubych tkanin, tym w większym stopniu niechciane odgłosy będą pochłaniane. Pomocne okazują się również tapety lub panele na ścianach, które zwiększają ich grubość i tym samym skuteczniej odbijają falę dźwiękową. W przypadku tapet bardziej chropowata faktura zwiększa skuteczność tłumienia dźwięków.

Wyciszenie

Gdy problem jest poważniejszy, rozwiązaniem mogą okazać się prace remontowe, które zwiększą izolację akustyczną naszego domu. Zastosowanie podwieszanego sufitu wypełnionego wełną mineralną w znaczący sposób poprawi odporność akustyczną pomiędzy dwoma pomieszczeniami. Podobne rozwiązanie możemy zastosować w przypadku ścian. Tego rodzaju panele mogą być stosowane także na ich fragmentach, co sprawi, że staną się również ciekawym elementem wystroju wnętrza. Skuteczna ścianka powinna mieć przy tym co najmniej 7 cm grubości.

Innym skutecznym sposobem jest użycie specjalnych mat tłumiących, które możemy umieścić na ścianie, a także na podłodze. Z zewnątrz mają formę dekoracyjną, więc pełnią nie tylko funkcję praktyczną, ale także estetyczną. Prostym rozwiązaniem jest także naklejenie na ścianę płyt z korka technicznego, który skutecznie pochłania fale dźwiękowe oraz drgania.

Kolejnym pomysłem jest zastosowanie specjalnych trójwymiarowych paneli dekoracyjnych. Są ekologiczne i lekkie, ponieważ wykonane są z włókien kokosowo-palmowych. Jest to bardzo skuteczne rozwiązanie, które ponadto coraz częściej polecają projektanci nowoczesnych wnętrz.

Zdrowie

Skuteczne wygłuszenie mieszkania lub tylko jednego pokoju, w którym odpoczywamy, może mieć zbawienny wpływ na nasze zdrowie. Przebywanie w mieszkaniu, w którym nie możemy się wyciszyć może skutkować wieloma zaburzeniami i chorobami, dlatego warto – jeżeli to konieczne – zminimalizować hałas w naszym domu.

Źródło: www.Castorama.pl

REKLAMY

OKNA
ROLETY
BRAMY GARAŻOWE

sunAluminium
799 806 629
SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS
ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNY POMIAR
sun.aluminium@vp.pl
sunAluminium
www.sunaluminium.pl

• POMPY CIEPŁA
• INSTALACJE
• SERWIS

GHS INFERNO POMPY CIEPŁA I KLIMATYZACJE

+48 734 693 713
+48 602 235 239
www.ghsinferno.pl



REKLAMA

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE!



Racibórz, ul. Komunalna 12

eprasa.pl 27a268185b

Meble BASZTOWA

-5% RABATU PRZY OKAZANIU REKLAMY







POMIAR I PROJEKT GRATIS

- RATY 0% I ATRAKCYJNE RABATY
- PROJEKT GRATIS!
- WSZYSTKIE MEBLE W JEDNYM MIEJSCU
- INDYWIDUALNE PODEJŚCIE DO KLIENTA
- DOSTAWA DO 30 KM GRATIS

47-400 Racibórz, ul. Nowa 17, tel/ 32 415 07 78,
e-mail: meblebasztowa@meblebasztowa.pl
GODZINY OTWARCIA: Pon – Pt: 9.30-20.00, sb: 9.00-18.00

Kwiaciarnia Orchidea

Twój wymarzony ogród z Kwiaciarnią Orchidea

Posiadamy w sprzedaży bogatą ofertę donic, nawozów, nasion, środków ochrony roślin, ziemi kwiatowej oraz narzędzi ogrodniczych. W naszej kwiaciarni mamy bogaty wybór kwiatów ciętych, wykonujemy wiązanki na każdą okazję oraz zajmujemy się artystycznym pakowaniem prezentów i przystrajaniem kwiatów doniczkowych. Specjalizujemy się w wykonywaniu wszelakich kompozycji do domów oraz do firm i instytucji. Dla osób poszukujących artykułów dekoracyjnych mamy również bogatą ofertę ozdób, świec, świeczników, figurek, latarni itp. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się bony podarunkowe, które oferujemy w kwocie 20, 50, 100 i 200zł. Są one doskonałym pomysłem na prezent na niemal każdą okazję.

Możemy się również poszczycić bogatą ofertą ślubnej oprawy kwiatowej od bukietów ślubnych, strojenia samochodów po wykonywanie dekoracji kościołów i sal weselnych. Oferujemy także do wypożyczenia piękne meble do kościoła, jak również inne elementy dekoracyjne (wazony, świeczniki, latarnie, tabliczki z hymnem o miłości, ściankę itp.)

W sezonie wiosenno– letnim prowadzimy sprzedaż kwiatów rabatowych, które pochodzą od samego producenta, dzięki czemu możemy naszym klientom zaproponować kwiaty w bardzo korzystnych cenach o czym przekonało się już bardzo wielu z nich i corocznie chętnie nas odwiedzają i zaopatrują się w te kwiaty. Oprócz bogatej gamy gatunków i odmian kwiatów rabatowych, bylin i traw w ofercie firmy znajdą państwo również sprzedaż gotowych kompozycji kwiatowych oraz obsadzanie donic i skrzynek balkonowych według preferencji zamawiającego. Zapraszamy po bogaty wybór roślin do ogrodu.

Aktualnie zapraszamy Państwa po bratki, stokrotki, prymulki i inne kwiaty wiosenne. Przygotowaliśmy także duży wybór dekoracji na Wielkanoc. Znajdą Państwo u nas ozdoby ceramiczne, metalowe, drewniane. Wszystkie w modnej kolorystyce zgodnej z najnowszymi trendami dekoratorskimi.









Kornowac, ul. Raciborska 54, **tel. 604 233 034 | www.orchidea-kornowac.pl**

eprasa.pl 27a268185b

Już 13 kwietnia Dzień Otwarty w Przedszkolu i Żłobku Marii Montessori

Przy fabryce Eko-Okien w Kornicach od prawie dwóch lat działa żłobek i przedszkole. Do placówki uczęszczają głównie dzieci pracowników firmy, ale obecnie trwa rekrutacja i otwarty nabór również dla rodziców niebędących pracownikami. Poznać to miejsce będzie można już wkrótce podczas Dnia Otwartego.



Każdego dnia w ramach zajęć, niezależnie od pogody, dzieci spędzają czas na zewnątrz



Dookoła placówki jest zabudowany plac zabaw i ogródek warzywny, gdzie dzieci sadzą rośliny i o nie dbają. Jest również ścieżka do jazdy na rowerkach biegowych.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rodziców, w Przedszkolu i Żłobku Marii Montessori prowadzone są dwie grupy przedszkolne. Jedna zgodnie z założeniami pedagogiki Montessori, druga wykorzystująca jej elementy. Obie grupy natomiast posiadają najwyższej jakości, estetycznie wykonane materiały edukacyjne Montessori.

Pierwsza taka placówka na Śląsku

18 marca odbyła się konferencja naukowa, XVII Raciborskie Seminarium Pedagogiczne w Akademii Nauk Stosowanych w Raciborzu. Na zaproszenie uczelni, mgr Małgorzata Herber, nauczyciel oraz p.o. dyrektora Niepublicznego Przedszkola i Żłobka Marii Montessori w Kornicach, wraz z mgr Sylwią Krakowczyk, wygłosiły prelekcję na temat „Funkcjonowania pedagogiki metody Marii Montessori w placówkach oświatowych".

Zgromadzone audytorium, czyli władze uczelni, wykładowcy i studenci mieli okazję zapoznać się między innymi z realizacją pedagogiki Marii Montessori w przedszkolu w Kornicach. Placówka ta, jako jedna z pierwszych na Śląsku, w pełni wdraża filozofię i metody tej znanej na cały świat włoskiej lekarki i pedagog.

– W naszej placówce najważniejsze jest dla nas dziecko. Podstawą jest jego naturalne wychowanie, które uwzględnia prawo każdego dziecka do rozwoju, wspierania w dążeniu do samodzielności, do opanowania otaczającej go rzeczywistości, w sposób ciekawy, interesujący, dostosowany do jego potrzeb i możliwości. Proces ten powinien być dla dziecka satysfakcjonujący i prowadzący do sukcesu. Dziecko powinno odczuwać potrzebę zdobywania wiedzy, samorozwoju i doskonalenia – przedstawia Małgorzata Herber. Dodaje, że każde dziecko ma w sobie ogromny potencjał, aby go uwolnić potrzebne jest przede wszystkim odpowiednio przygotowane otoczenie. – W naszej placówce możemy pochwalić się dużymi salami o prostych, jasnych formach, jednolitych kolorach, gdzie dominuje naturalne drewno, co tworzy ciepłą, przyjazną atmosferę. Przestrzeń nie przytłacza dzieci, a wręcz przeciwnie, stwarza możliwości do koncentracji, polaryzacji uwagi, przy czym jest tak zaprojektowana, by zapewnić im potrzebę ruchu, manipulowania i aktywności. Cała przestrzeń zaś jest zagospodarowana w czytelny dla dziecka sposób i podzielony na pięć działów: życie codzienne, sensoryka, matematyka, język i szeroko pojęta kultura, obejmująca m.in geografię czy biologię – tłumaczy pani Małgorzata.

> *„Najważniejszym okresem w życiu nie są lata studiowania na wyższej uczelni, ale te najwcześniejsze, czyli okres od narodzenia do sześciu lat. Jest to czas, kiedy formuje się inteligencja człowieka i nie tylko ona, ale całość jego zdolności psychicznych."*
>
> **MARIA MONTESSORI**

Nie da się tego opowiedzieć słowami, to trzeba zobaczyć na własne oczy!

Jest ku temu okazja, ponieważ już niebawem, 13 kwietnia, w sobotę, w godzinach 14:00–16:00 planowany jest Dzień Otwarty w Przedszkolu i Żłobku Marii Montessori w Kornicach przy ulicy św. Mateusza 4. – Już dziś serdecznie zapraszamy na Dzień Otwarty. W programie warsztaty dla dzieci i ich rodzin, rytmika, poczęstunek, ognisko, możliwość poznania nauczycieli oraz lektorów języka angielskiego i niemieckiego, a także inne atrakcje, a przede wszystkim mnóstwo informacji o funkcjonowaniu naszej placówki – podsumowuje Małgorzata Herber.

Agata Paszek



Dzieci mają czas na pracę własną, lekcje ciszy, doświadczenia, kontakt z naturą, sensorykę, rozwijają się muzycznie i sportowo



Placówka Montessori w Kornicach to kompleks 5 budynków połączonych korytarzami

eprasa.pl 27a268185b

Miłość i zrozumienie. Siedem par z Raciborza odnowiło przysięgę małżeńską

Kolejne małżeństwa świętują swój złoty jubileusz. 20 marca dostojnych jubilatów zaproszono do Urzędu Stanu Cywilnego w Raciborzu, gdzie przekazano im medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Tradycyjnie pary odnowiły również przysięgę małżeńską. Przy okazji spotkania z jubilatami, poznaliśmy ich historie miłosne. Oto one.



Stanisława i Władysław Marcinkiewiczowie doczekali się dwójki dzieci oraz tyle samo wnuków. Historia ich miłości jest typowa dla tych, które zdarzają się niespodziewanie, gdy druga połówka pojawia się na horyzoncie przypadkiem. Jubilatka pochodzi z małopolskiego, a jubilat z opolskiego. Ich drogi skrzyżowały się w Raciborzu, dokładniej w Markowicach. Tam Stanisława znalazła pracę u kuzynki swojego przyszłego męża, w prywatnym zakładzie specjalizującym się w produkcji szczotek z naturalnego włosia. Wizyta pana Władysława u rodziny doprowadziła do ich spotkania. Przed ślubem spotykali się przez osiem miesięcy. Ślub cywilny miał miejsce 12 maja, a kościelny – 8 dni później. Jaka jest ich recepta na trwały związek? Uważają, że kluczem jest wyrozumiałość i tolerancja.



Urszula i Marceli Zebrałowie są mieszkańcami Brzezia, przy czym Racibórz stanowi rodzinne miasto jubilata, natomiast jubilatka pochodzi z sąsiedniego Kornowaca. Ich drogi skrzyżowały się na urodzinach u wspólnych znajomych. – Zauroczyłem się od razu – wspomina pierwsze spotkanie z drugą połówką pan Marceli. – To była miłość od pierwszego wejrzenia – dodaje jubilatka. Ślub, zarówno cywilny, jak i kościelny, miał miejsce 9 czerwca. Para ma dwoje dzieci oraz po jednym wnuku i prawnuku. – W małżeństwie ważna jest wzajemna miłość i poszanowanie – podkreśla pani Urszula.



Krystyna i Józef Komorkowie obecnie mieszkają w Raciborzu, który jest rodzinną miejscowością jubilatki. Natomiast rodzinna miejscowość pana Józefa to sąsiedni Rudnik. To właśnie w Rudniku przyszli małżonkowie po raz pierwszy spotkali się w nieistniejącej już kawiarni. Przed ślubem spotykali się przez dwa lata, a ceremonia cywilna odbyła się 7 lipca, zaś kościelna siedem dni później. Para ma dwoje dzieci i cieszy się obecnością tylu samo wnucząt.



Krystyna i Jan Maziakowscy poznali się na weselu – Jan był kuzynem pana młodego, a Krystyna znała pannę młodą. Poszli tam sami, a gdy po raz pierwszy się spotkali, między nimi coś zaiskrzyło. Przed ślubem spotykali się przez rok, a ceremonia odbyła się 27 października – zarówno cywilna, jak i kościelna, tego samego dnia. Para doczekała się dwóch córek oraz trzech wnuczek i jednego wnuka, a także dwóch prawnuczek. W małżeństwie, jak wskazują jubilaci, najważniejsze są miłość i zrozumienie.



Teresa i Marian Kociołkowie poznali się na szkolnej zabawie, dokładnie w szkole zawodowej, do której uczęszczała pani Teresa. Przed zawarciem małżeństwa spotykali się przez pięć lat. Ich ślub odbył się 28 kwietnia – tego samego dnia cywilny i kościelny. Para ma dwoje dzieci – córkę i syna, oraz trójkę wnucząt i jedną wnuczkę. – W małżeństwie kluczowe jest przede wszystkim rozmawianie – podkreśla jubilatka, kiedy pytana jest o receptę na udany związek.



– Cierpliwość i zaufanie są najważniejsze w małżeństwie – radzą jubilaci. Teresa i Franciszek Główkowie poznali się w szkole podstawowej. Teresa dołączyła do klasy piątej Franciszka, gdy przeprowadziła się do Zubrzyc z Bogdanowic. Trudno określić, kiedy dokładnie między przyszłymi małżonkami zaczęło iskrzyć. Pobrali się w wieku 22 lat. Mieszkający obecnie w Raciborzu małżonkowie doczekali się dwóch córek i dwóch synów. Mają dwa razy więcej wnuków, również z równomiernym podziałem – cztery wnuczki, czterech wnuków oraz cieszą się jednym prawnukiem, Antosiem.



Henryka i Bernard Parotowie z Ocic poznali się, gdy Bernard służył w wojsku na granicy w Bliszczycach, rodzinnej miejscowości Henryki. Przed ślubem spotykali się przez dwa lata, a ceremonia cywilna odbyła się 16 czerwca, a kościelna 14 lipca. Po zakończeniu służby wojskowej Bernard wrócił do Rudy Śląskiej, swojego rodzinnego miasta, gdzie osiedlił się ze swoją żoną, a także znalazł tam pracę. Tam mieszkali przez 20 lat, zanim przenieśli się do Raciborza. Para doczekała się dwóch córek i jednego syna oraz czterech wnuczek i jednego wnuka. W małżeństwie, jak podkreślają, ważne jest porozumienie i szacunek.

eprasa.pl 27a268185b

Nowa dziesiątka Polowego. Tym razem drużynowa

Prezydent Raciborza Dariusz Polowy chce realizować kolejnych 10. celów w nowej kadencji. Z zestawu tych sprzed ponad 5. lat zrealizował wedle swoich obliczeń aż 82%. Jako jedyny z kandydujących w wyborach prezydenckich zorganizował dodatkową konwencję – programową. Odbyła się w czwartek 21 marca w Imperii na Płoni.

Życzyć innym, żeby mieli takie wyniki

Polowy pochwalił się na początek, że zrealizował 82% celów z dziesiątki Polowego 2018. Zapozował z wielkimi modelami cyfr do zdjęć. Tak zaczęła się jego konwencja programowa. Rozdał tam swoje nowe ulotki.

– Każdemu życzyć takiego poziomu realizacji zamierzeń, żeby choć zbliżył się do tego wyniku – podał przed publiczno-ścią włodarz miasta. Do Imperii przyszli kandydaci z komitetu Polowego, a także z komitetu PiS. Byli też sympatycy prawicy. Publika była mniejsza niż na konwencji, kiedy obecny prezydent prezentował kandydatów w okręgach wyborczych. Na ulotce prezentuje się m.in. Zuzanna Tomaszewska obecna radna, o której nie było mowy wcześniej, że wystartuje do kolejnej kadencji.

Przed wydarzeniem rozmawialiśmy z uczestnikami. – Dla mnie ważna jest stabilizacja tego co już się dzieje i jego wzmocnienie, bo jesteśmy silnym Raciborzem – oznajmiła nam przed konwencją Elżbieta Biskup.

Jej koleżanki z komitetu Anna Wacławczyk i Magdalena Kusy podkreślały, że tworzą silną, energiczną grupę. – Zachęcamy, aby w ogóle pójść na wybory. My jesteśmy ambitną drużyną, nie boimy się wyzwań – mówiły.

Dariusz Polowy zaproponował konwencję, w której to kandydaci przedstawiają program wyborczy. – Była 10-tka Polowego, jest 10-tka drużyny Polowego, bo samemu niewiele można zrobić. Liczy się zespół wspierający lidera, a lider będzie wspierał swój zespół – zaznaczył D. Polowy.

Dobro Ojczyzny popiera Dariusza Polowego.mp3

Może stanąć i się pochwalić

Jego drugi zastępca Dominik Konieczny oznajmił, że jego szef z zespołem współpracowników pokazał, że program sprzed 5,5 roku był realny do wykonania. – Dlatego dziś może tu stanąć i pochwalić się efektami. Podobnie będzie z programem dziś prezentowanym. Będziemy go realizować jak najszybciej, choć ja nie obiecam, że w pierwsze 100 dni urzędowania – uśmiechnął się Konieczny.



Dariusz Polowy podał na swojej konwencji programowej, że zrealizował 82% swojej Dziesiątki Polowego z 2018 roku

Drużyna poważna, choć kolorowa

Pytaliśmy Katarzynę Dutkiewicz o rywali Polowego w wyścigu prezydenckim. – Ja nie postrzegam tego przez ten pryzmat. My do wyborów idziemy żeby wygrać, a Dariusz Polowy to najwłaściwszy kandydat i to on wygra – podzieliła się swym przekonaniem była posłanka PiS.

Ludwik Gorczyca rozpoczynał prezentację celów wyborczych ekipy Polowego. Stwierdził, że nikogo się nie boi z grona rywali, ale ich szanuje. – To od nich zależy, co uzyskają w tym starciu wyborczym. Przyznam, że niektóre punkty mają nawet ciekawe, ale od naszej oferty jednak odbiegają znacząco – uznał L. Gorczyca.

– Nasz program jest poważny. Poważny tak, jak nasza drużyna. Jest kolorowa, radosna, o różnych światopoglądach, ale to ludzie poważni, z sukcesami, realizujący zobowiązania – ocenił wiceprezydent Dawid Wacławczyk.

– Po 5. latach prezentujemy nie tylko zestaw pomysłów. Dobre 50% z tych zapowiedzi jest już w zaawansowanym stanie przygotowań. One mają koncepcje, projekty i mają lub będą miały dofinansowanie. Rządowe, albo unijne, bo te środki ruszą w tym roku – mówił pierwszy zastępca Polowego.

(ma.w)

ŻYCZENIA

RADIO VANESSA
95.8 FM 100.3 FM 94.9 FM
radosnego ALLELUJA
radio RV
100,3 fm 95,8 fm 94,9 fm
RADIO VANESSA FM

eprasa.pl 27a268185b

W ruinach pałacu w Tworkowie zawitała Wielkanoc

W niedzielne popołudnie 17 marca do ruin pałacu w Tworkowie zawitała Wielkanoc wraz ze swoim nieodłącznym towarzyszem – zającem wielkanocnym. To wszystko za sprawą tradycyjnego kiermaszu wielkanocnego, który ściągnął gości z całej gminy Krzyżanowice.



Gość specjalny – symbol Wielkanocy *FOT. EWA PASKUDA (3)*



Mieszkańców witali wójt Utracki i starosta Swoboda



Gospodynie tradycyjnie raczyły przysmakami

Cała impreza odbywała się w otoczeniu ruin tworkowskiego pałacu, jednak najważniejsze punkty odbywały się w wozowni, gdzie najpierw wszystkich gości powitał gospodarz gminy Grzegorz Utracki, a następnie słowa wstępu wygłosił także starosta Grzegorz Swoboda.

Na tegorocznym kiermaszu wielkanocnym swoje przysmaki zaprezentowały Koła Gospodyń Wiejskich z całej gminy. Popisowe wielkanocne potrawy przygotowały KGW z Tworkowa, Rudyszwałdu, Roszkowa, Nowej Wioski i Bolesławia. Oprócz stoisk z jedzeniem można było też odwiedzić stoiska z dekoracjami i zakupić ozdoby wielkanocne oraz przepiękne rękodzieła. Dla najmłodszych uczestników imprezy odbyła się zabawa z szukaniem jajek wielkanocnych oraz animacje z udziałem niecodziennego gościa – zająca wielkanocnego we własnej osobie. Gwiazdorskim koncertem uraczyła wszystkich Orkiestra Dęta Gminy Krzyżanowice Krzysztofa Fulneczka oraz soliści Magdalena i Kamil Klimkowie. W dalszej części wydarzenia swoje zdolności i talenty zaprezentowały dzieci, a przewodniczącym wszystkich KGW zostały wręczone nagrody.

Pogoda w tym roku dopisała, a całe wydarzenie, zorganizowane przez Gminę Krzyżanowice oraz Gminny Ośrodek Kultury w Krzyżanowicach, zgromadziło bardzo dużo gości, nie tylko z tej miejscowości, ale także spoza niej.

Ewa Paskuda

REKLAMA



eprasa.pl 27a268185b

Jak to się stało że moje dziecko jest uzależnione?

O tym jak słuchać żeby usłyszeć dziecko, jakie jego zachowania powinny nas alarmować i gdzie zwrócić się po pomoc, z Mariolą Kujańską – psycholog prowadzącą szkolenia i warsztaty z profilaktyki uzależnień w raciborskich szkołach rozmawia Katarzyna Gruchot.

– Czy łatwo jest rozmawiać z młodym człowiekiem?

– Myślę sobie że to nie jest łatwe ponieważ myślenie młodego człowieka zupełnie odbiega od myślenia ludzi dorosłych, natomiast jedno jest pewne: trzeba z dziećmi rozmawiać jest to warunek konieczny żebyśmy wiedzieli co się dzieje w świecie dziecka. Jest jeszcze kwestia tego czy lubimy rozmawiać z dziećmi i czy mamy też potrzeby dowiadywania się czegoś nowego od dzieci, ale zawsze trzeba próbować.

– Jak to robić gdy dzieci są źle nastawione do nas, dorosłych, kiedy nie jesteśmy dla nich autorytetem?

– Przede wszystkim nie należy zaprzeczać emocjom dzieci, bo one przeżywają wiele sytuacji zupełnie inaczej niż my, dorośli, co jest oczywistym bo my kiedyś też się zachowywaliśmy zupełnie odmiennie niż nasi rodzice. A zatem nie zaprzeczamy emocjom, przede wszystkim słuchamy i słuchamy ze zrozumieniem, bo to jest najistotniejsze. Nie mówimy dzieciom: mów do mnie, ja tutaj sobie piszę, ale cię słucham, bo dobra zasada komunikacji to taka, w której, jeżeli chcesz się z kimś skomunikować to poświęcasz mu czas utrzymujesz z nim kontakt wzrokowy i próbujesz dowiedzieć się co tak naprawdę chce powiedzieć. I to jest chyba najistotniejsze, czyli przede wszystkim słuchanie, niezaprzeczanie i nieocenianie, że to co dziecko chce nam powiedzieć jest błahostką i nie warto się nad tym zastanawiać. Każda błahostki w odczuciu dziecka może być sprawą bardzo poważną i jeżeli dziecko zdobywa się na odwagę by powiedzieć nam o swoich kłopotach czy trudnych emocjach to my nie możemy przespać tak ważnego momentu. Nieraz zadają trudne pytania, na które nie zawsze potrafimy odpowiedzieć. Zawsze miejmy odwagę powiedzieć nie wiem, ale się dowiem i odpowiem ci w najbliższym czasie, bo przyznanie się do słabości sprawi, że nasze dziecko będzie do nas miało większe zaufanie.

– Od czego najczęściej uzależniają się dzieci?

– To są uzależnienia od zachowania i od substancji i one niestety dotyczą coraz młodszych nastolatków. Zdarza nam się że dzieci 10-, 12-letnie już są uzależnione. Inicjacja alkoholowa w naszym kraju rozpoczyna się bardzo szybko i gdy pytam czwartoklasistów czy jest wśród nich ktoś, kto nie zna smaku alkoholu, sporadycznie podnosi się jedna ręka. Równie szybko dzieci sięgają po papierosy, zarówno po te tradycyjne jak i po e-papierosy i często na zajęciach z dziećmi słyszę, że mama powiedziała że e-papieros jest zdrowszy i jest bezpieczniejszy. Dostęp do do e-papierosów i do zwykłych jest spory, bo choć ustawa przewiduje zupełnie coś innego to my dorośli niestety nie postępujemy zgodnie z prawem i z własnym sumieniem sprzedając te produkty dzieciom. Mamy też na rynku piwo bezalkoholowe i szampana bezalkoholowego sprzedawanego w identycznej butelce jak szampan z alkoholem. Tak



samo się otwiera, tak samo się rozlewa do kieliszków i wznosi toasty. Jeśli teraz nauczymy je jak się obsłużyć z taką butelką, to jako dorośli zamienią sobie to Piccolo i będzie łatwiej. Wielu rodziców nie widzi nic złego w piciu wina ze swoim 16-letnim dzieckiem. A należy pamiętać o tym, że to my – dorośli modelujemy zachowania dzieci.

– Co powinno nas niepokoić w zachowaniu dziecka, które sięga po używki?

– Tak naprawdę to rodzicom bardzo trudno rozpoznać czy dziecko jest pod wpływem jakiejkolwiek substancji, bo zwykle jest tak, że dowiadują się o tym ostatni. To często efekt tego, że my, jako rodzice, wypieramy taką myśl, że nasze dziecko mogło coś wziąć. Najpierw szukamy innych przyczyn: może jest chore, może ma większy apetyt może wpadło w złe towarzystwo? A uważni rodzice powinni towarzyszyć swojemu dziecku w rozwoju właśnie po to by wiedzieć które zachowania powinny go niepokoić. Jeżeli młodzi ludzie swój stan po spożyciu substancji aktywnych nazywają Zombie to już sama nazwa wskazuje, że to zachowanie jest naprawdę odrealnione i zupełnie nieadekwatne do tego co się wokół tego młodego człowieka dzieje. To są stany gdzie w krytycznej sytuacji tak naprawdę doskwiera wszystko, nawet włos na głowie. Jest duża drażliwość, bywa często że jest pobudzenie. Są też substancje działające na odwrót, czyli hamujące jakiekolwiek działania, prowadzące do apatii, niechęci do jakichkolwiek rozmów, zamykania się w pokoju nienawiązywania żadnych relacji. Takie zachowania dzieci powinny nas alarmować.

– Co powinniśmy wiedzieć o dopalaczach i innych środkach psychoaktywnych?

– Takim najprostszym dopalaczem są napoje energetyczne, w których jest duża ilość kofeiny, guarany i ogromna ilość cukru. One bardzo mocno pobudzają, a znam takie przypadki, że dzieci spożywały ich tak dużo, że dochodziło do zapaści czyli zatrzymania akcji serca. Jeśli dziecko siedzi przed ekranem telefonu lub komputera do 3.00 w nocy, to rano sięga po napój energetyczny, bo jest zmęczone a musi iść do szkoły. Mam nadzieję, że coś zmieni ustawa o zakazie sprzedaży napojów energetycznych dzieciom poniżej 18 roku życia, która weszła w życie 1 stycznia. Bardzo dużo młodzieży bierze przeróżne substancje psychoaktywne głównie z ciekawości. To są grzybki halucynogenne, alfa czy marihuana, bo ich dostępność jest naprawdę nieograniczona. Można je dostać o każdej porze w każdym mieście do paczkomatu. Młodzi ludzie chętniej sięgają po marihuanę niż po alkohol, bo istnieje przekonanie, że po niej się mniej rozrabia. Dziewczęta wierzą, że po zażyciu amfetaminy schudną. Młodzież używa też między sobą specyficznego języka określającego substancje psychoaktywne, którego nauczyciele ani rodzice nie znają. Dla nich „blancik" i „wiadro" to chleb powszedni.

– Czyli jesteśmy zawsze krok za naszymi dziećmi?

– My jesteśmy zawsze dwa kroki za nimi. Oni mają sporą wiedzę internetową i pozwalają sobie na oszukiwanie dorosłych stosując cały zestaw różnych zabiegów, żeby się nie wydało począwszy od jakichś kropli do oczu, przez tłumaczenie że coś nie jest moje tylko kolegi aż po świetne diety cud, które tłumaczą, że się chudnie. Tych zachowań maskujących jest naprawdę bardzo dużo, ale rodzice powinni wiedzieć, że w aptekach jest już wiele testów, za pomocą których mogą sprawdzić dzieci. Czujność rodzica jest bardzo ważna. Ten świat funkcjonuje obok nas i nawet jeżeli my, dorośli w nim nie uczestniczymy, to nasze dzieci tak. Żeby rodzice nauczyli się funkcjonować ze swoim dzieckiem, muszą mieć wiedzę co się dzieje w świecie dziecka.

– Jak pomóc uzależnionemu dziecku? Czy szkoła to dobre miejsce na rozwiązywanie takich problemów?

– Myślę że jest duży opór żeby z takim problemem pójść do pedagoga szkolnego lub psychologa, bo młody człowiek boi się, że jak pójdzie po pomoc to się zaraz wszyscy dowiedzą, ale mamy w każdym mieście poradnie psychologiczno-pedagogiczną, są poradnie leczenia uzależnień i nfolinie, gdzie można dzwonić i gdzie rzeczywiście ktoś zupełnie anonimowo udzieli odpowiedniej informacji. W każdej szkole, w której prowadzę warsztaty na temat uzależnień, na gazetce pedagoga wisi informacja z tymi numerami i dziecko które ma taką potrzebę może je sobie zapisać. Zgłaszają się pedagodzy, którzy widzą, że jakieś dziecko potrzebuje pomocy i same dzieci, które w zakamuflowany sposób mówią do mnie: proszę panią ja mam kolegę i wiem, że on chyba coś bierze. Co mógłbym mu powiedzieć, co on ma z tym zrobić? Jeżeli chodzi o młodzież na poziomie szkoły średniej to są ludzie młodzi, którzy przychodzą i bez problemów mówią: proszę mi pomóc. Wiele poradni psychologiczno-pedagogicznych tworzy małe grupy wsparcia. Jest coraz większa otwartość w tym zakresie. Rodzice już tak bardzo nie boją się tego, żeby przyjść i prosić o pomoc, bo do niedawna przyjście do psychologa traktowali jako porażkę rodzicielską. Zawsze powtarzam im jak ważny jest w tym przypadku wgląd w siebie i ocena tego co ja robię i jaki ma to wpływ na moje dziecko. W terapii uzależnień to ma naprawdę kolosalne znaczenie.

Publikacja dofinansowana ze środków Miasta Racibórz

eprasa.pl 27a268185b

Na Zamku Piastowskim jest więcej średniowiecza. W piwnicy alchemik, na piętrze tron

– Przeprowadziliśmy rehistoryzację Domu Książęcego. Mamy teraz więcej średniowiecza, żeby było więcej odwiedzin, edukacji i lekcji historii. Wystawy średniowieczne są w zupełnie nowym wydaniu – powiedziała na otwarcie tej części Zamku Piastowskiego Krystyna Niklewicz szefowa jednostki Powiatu Raciborskiego.

Wzmocnili potencjał turystyczny Zamku

Zanim odnowioną, pierwszą część Zamku pokazano mediom przemówił starosta raciborski Grzegorz Swoboda.

– Podjęliśmy decyzję o zagospodarowaniu Zamku na nowo. To za starosty Adama Hajduka zaczęła się renowacja tego obiektu, ale przez długi czas nie wypełniał on swoich funkcji, dlatego jako zarząd zdecydowaliśmy się pozyskać środki na wzmocnienie jego potencjału. Żeby spróbować stworzyć fantastyczne miejsce w naszym powiecie. To udało się zrealizować – podkreślił.

Swoboda powiedział, że szczegóły omówi nowy wicedyrektor Zamku Piastowskiego – Grzegorz Wawoczny, odpowiedzialny za ekspozycje w Zamku.

– Będzie to ciekawe miejsce na mapie historycznej, turystycznej Śląska, które ma być magnesem dla turystów do odwiedzania Powiatu. Jest to wzmocnienie potencjału turystycznego naszego powiatu i sposób na odzyskanie dawnego blasku tej ziemi, tego miasta – dawnej stolicy ziemi piastowskiej.

Nie wolno było stracić szansy

Włodarz Powiatu podziękował swej zastępczyni Ewie Lewandowskiej. Członkini zarządu była odpowiedzialna za całość prac nad przebudową w Zamku. Grzegorz Swoboda przyznał, że osobiście jest pod wrażeniem tego, co dokonało się w Domu Książęcym.

Lewandowska nazwała wydarzenie wyjątkową chwilą. Wróciła do 2012 roku, gdy oddano Zamek do użytku po renowacji. – Został podniesiony z ruin, ale pozostała niezagospodarowana słodownia. Długo zastanawiano się co z nią zrobić. Powiat pozyskał na ten cel środki, bardzo duże pieniądze – 17,8 mln zł. Do tej decyzji dopingowali nas miejscowi miłośnicy historii, żeby nie stracić szansy, że można to zrobić. Postarzyliśmy nasz Zamek, przenieśliśmy się w czasy dawniejsze – powiedziała Lewandowska.

Dyrektor Zamku Piastowskiego Krystyna Niklewicz została wyróżniona przez zarząd za zorganizowane tu w ostatnich latach „fantastyczne eventy".

– Teraz więcej średniowiecza tu wprowadziliśmy, żeby było więcej odwiedzin, edukacji i lekcji historii. Wystawy średniowieczne są w zupełnie nowym wydaniu – powiedziała.

Przywrócono historyczny wygląd zabytku

Jako historyka z krwi i kości, o ogromnej wiedzy przedstawiono Grzegorza Wawocznego – nowego wicedyrektora na Zamku. Ten podkreślił walor rehistoryzacji. – Przywracamy Zamkowi historyczny wygląd. Pieniądze pochodzą z rządowego funduszu Polski Ład, część dofinansowano staraniem starostwa. Nie zatrzymujemy się w połowie drogi, tylko dobiegliśmy do mety. Pokażemy państwo jeden element muzeum multimedialnego, który znalazł się w pomieszczeniu dawnego skarbca. To wirtualna podróż w przeszłość. Do tego zaprezentujemy salę tronową i kolejne. Piętro niżej wypełnia wystawa o średniowieczu – przekazał na początek G. Wawoczny.

Dom Książęcy to jedyne, zachowane historyczne wschodnie skrzydło średniowiecznego Zamku. Po pożarze z połowy XIX wieku skrzydła północne i zachodnie zostały rozebrane. Istniejący dziś obiekt to najstarsza część Zamku.

Część ekspozycyjna znajduje się na dwóch poziomach. Średniowiecze pokazane jest w piwnicy – w izbie rycerskiej, zbrojowni, kuchni rycerskiej, ryneczku rzemieślników oraz komnatach alchemika i czarownicy.

Na piętrze znajduje się część rezydencjalna, tam gdzie kiedyś przebywał władca Zamku. – To piękna, duża sala tronowa, z tronem, flagami, herbami: opolsko-raciborskim z Polski piastowskiej czasów Łokietka, którego matka pochodziła z Raciborza i herbem czeskim z połowy XIV wieku, gdy księstwo weszło w skład Korony Czeskiej – mówił mediom Grzegorz Wawoczny.

Cyfrowe i analogowe aranżacje

Udostępniona jest pierwsza wystawa czasowa – Wielkie imperia i ich armie. Chodzi o imperia Wschodu i Rzeczpospolitą Obojga Narodów. To jej czasy świetności, czasy wielkich kampanii wojennych – zwycięskich, tryumfów husarii polskiej. Można obejrzeć uzbrojenie Osmanów, Persów, czyli tych ludów, z którymi Rzeczpospolita na Wschodzie walczyła.

W nowej aranżacji przygotowano wystawę Władcy Mórz. Są tu zbiory Wolfganga Beracza wzbogacone o kolejne okręty, w tym kompas z okrętu japońskiego.

Ponadto udało się zreprodukować gabinet księcia von Ratibor, z XIX-tego wieku, z czasów Wielkiego Księstwa Rzeszy.

Prace w Zamku jeszcze trwają, te w multimedialnym muzeum w dawnej słodowni browaru zamkowego. Tam znajdzie się dużo cyfrowych aranżacji, a w Domu Książęcym są prezentacje analogowe. – Wszystkiego tu dotkniemy, zobaczymy takim jak to było w dawnych czasach – wyjaśniał wicedyrektor G. Wawoczny. **(ma.w)**

Nowe boisko w Kornowacu otwarte

To inwestycja, którą lokalny samorząd zrealizował przy wsparciu środków z Polskiego Ładu. Obiekt znajduje się u zbiegu ulic Zacisze i Rekreacyjnej, w miejscu, gdzie wcześniej znajdowało się już boisko.



Boisko oficjalnie otwarto w czwartek 21 marca

Boisko zostało oficjalnie otwarte pierwszego dnia wiosny, czyli 21 marca, co podaje miejscowy urząd na stronie internetowej gminy. Jest to boisko ze sztuczną nawierzchnią, które, jak informują w Kornowacu, jest pierwszym tego typu obiektem w powiecie raciborskim.

– Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał wójt Grzegorz Niestrój wraz z przedstawicielami klubów sportowych działających na terenie gminy Kornowac. Obiekt poświęcił ksiądz Marek Głuch, proboszcz Parafii Św. Bartłomieja w Pogrzebieniu. Odczytano list gratulacyjny senatora RP Henryka Siedlaczka – informuje urząd.

Po części oficjalnej wystąpili uczniowie miejscowych szkół oraz odbył się pokaz freestylu futbolowego. W ramach otwarcia miała również miejsce aktywność sportowa szkolna, w której uczestniczyło około 200 uczniów. Przeprowadzono także turniej piłkarski, a na zakończenie wójt wręczył medale zawodnikom.

Gmina pozyskała ponad 2.6 mln zł bezzwrotnego wsparcia z Polskiego Ładu na realizację projektu. Wartość robót wynosi z kolei ponad 3 mln zł, zgodnie z kosztorysem, który przedstawił Grumix, wykonawca z Preczowa, zwycięzca przetargu. W ramach inwestycji powstało nie tylko boisko, ale także została zbudowana trybuna i kontener obsługowy. Obiekt znajduje się tuż obok budowanego Ośrodka Kultury w Kornowacu, będącego częścią Centrum Kultury i Biblioteki w Kornowacu. Wójt Grzegorz Niestrój, w rozmowie z Nowinami, zaznaczył, że to właśnie ta jednostka będzie odpowiedzialna za zarządzanie nowo powstałym obiektem. **(mad)**

Ruch Autonomii Śląska chce wrócić do Sejmiku Województwa Śląskiego

– Szafnymy to zaś! – oświadczył Ruch Autonomii Śląska, przedstawiając kandydatów na radnych Sejmiku Województwa Śląskiego. Kto z ich list będzie kandydował z okręgu nr 3?

Janusz Wita, wyborczy pełnomocnik okręgowy RAŚ, oznajmił, że przedstawili oni grupę kandydatów w celu skuteczniejszego wypełniania ich misji i postulatów, które koncentrują się na trosce o interesy Górnego Śląska. – Po kilku latach nieobecności w Sejmiku Województwa Śląskiego zgromadziliśmy na listach wyborczych grupę oddanych regionowi i jego lokalnym społecznościom aktywistów, działaczy, społeczników – podkreśla.

Oto lista kandydatów w okręgu numer 3, (obejmującym miasta Rybnik, Jastrzębie-Zdrój i Żory, a także powiaty: mikołowski, raciborski, rybnicki i wodzisławski):

- Jan Fijałkowski z Rybnika
- Janusz Wita z Połomii (pow. wodzisławski)
- Marcin Bartosz z Rybnika
- Klaudia Mehlich z Ornontowic
- Krzysztof Gawliczek z Wodzisławia Śląskiego
- Krystyna Kotas z Chałupek (pow. raciborski)
- Joanna Kos z Mikołowa
- Aleksandra Miguła z Orzesza
- Andrzej Duda z Rybnika

W ciągu dwóch kadencji (2012-2018), RAŚ miało swojego reprezentanta w samorządzie wojewódzkim w okręgu wyborczym nr 3, a był nim Janusz Wita z Połomi. Później objął on stanowisko wiceprzewodniczącego Sejmiku. **(d)**

eprasa.pl 27a268185b

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

25 marca ruszają PRE-zapisy do IV edycji

ROWERON 2024

Dla wszystkich, którzy w 2023 roku przejechali minimum 5 tras i otrzymali medal RowerON 2023

PRE-REJESTRACJA: TYLKO od 25 do 29 marca 2024

- Przejedź minimum **5 tras w cztery i pół miesiąca** od 8 czerwca do 27 października i zdobądź **unikatowy medal**
- Dajemy do wyboru **16 tras** na terenie **11 powiatów/miast**: raciborskiego, wodzisławskiego, gliwickiego, pszczyńskiego, mikołowskiego, cieszyńskiego, opawskiego i karwińskiego (Czechy) oraz Rybnika, Żor i Jastrzębia-Zdroju
- Lubisz rywalizację? Weź udział w **specjalnych challenge'ach** z dodatkowymi nagrodami

W TYM ROKU KOLEJNE NOWOŚCI:

- 16 zupełnie nowych tras
- 11 powiatów – w tym trzy nowe (mikołowski, cieszyński i karwiński w Czechach)
- 4,5 miesiąca na wyzwanie
- mnóstwo nagród do wygrania!



Otrzymasz bezpłatny pakiet startowy i dołączysz do społeczności rowerowej!

Wystarczy się zarejestrować, odebrać pakiet startowy i wsiadać na koło!

Dołącz do nas na Facebooku! rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI: EXTRAL ALUMINIUM

PARTNERZY: PKS Racibórz, Wodociągi Raciborskie, Capek Fabryka Drzwi, Bolero advanced hydration, Taxi Nr 1 Rybnik, Cieszyn robi wrażenie, Gmina Nędza

POMYSŁ I REALIZACJA: nowiny.pl, nowiny raciborskie, nowiny wodzisławskie, nowiny żorskie, nowiny jastrzębskie, Magazyn Rybnicki, JastrzebieOnline.pl, eŻORY, Drukarnia Nowiny

PATRONI MEDIALNI: RTK, Radio Vanessa FM, TVS

eprasa.pl 27a268185b

Urzędowa strona Krzyżanowic na Facebooku związanych z wójtem. PKW przestrzega prze

Na oficjalnym profilu facebookowym gminy Krzyżanowice pojawiły się treści promujące kandydatów na radnych powiatowych i gminnych związanych z urzędującym wójtem Grzegorzem Utrackim. Państwowa Komisja Wyborcza kategorycznie zaznacza, że należy oddzielić działania wyborcze od obowiązków służbowych. Incydenty tego rodzaju będą najpewniej poddane analizom, lecz organy ścigania są uprawnione do podejmowania kroków w przypadku stwierdzenia potencjalnych naruszeń prawa.



Publikowane na Facebooku gminy Krzyżanowice wpisy promujące konkretnych kandydatów budzą wątpliwości, czy są to odpowiednie kanały komunikacji do zamieszczania tego rodzaju informacji

Wpis...

Pierwszy wpis promujący kandydatów, a zarazem obecnych radnych powiatowych na gminnej stronie na Facebooku pojawił się 5 marca. Podkreśla on udział obecnego starosty, Grzegorza Swobody, w nadchodzących wyborach samorządowych jako kandydata na radnego, oraz udział gminnej urzędniczki, Ewy Widery, obu z KWW Razem Dla Ziemi Raciborskiej. Wpis ten pochodzi z prywatnego profilu na Facebooku starosty Swobody, a następnie został udostępniony na oficjalnej stronie gminy. W opisie dodanym przez urząd zachęca się do poparcia właśnie tych kandydatów, bo jak podkreślono, przyczynili się oni do wielu „wspólnych inwestycji na terenie Gminy Krzyżanowice".

Należy podkreślić, że nikt nie podważa zaangażowania kandydatów w rozwój gminy Krzyżanowice, ale pojawia się pytanie, czy udostępnianie takich treści powinno mieć miejsce w gminnych kanałach komunikacyjnych? Istnieją prywatne profile, które każdy może założyć i prowadzić, bez potrzeby korzystania z tych urzędniczych, na których utrzymanie, nawet jeśli nie bezpośrednio, to pośrednio wydaje się publiczne pieniądze.

Warto zauważyć, że wymienieni kandydaci nie są jedynymi osobami ubiegającymi się o mandat radnych. W okręgu wyborczym, do którego należy gmina Krzyżanowice (numer 4), jest 34 kandydatów z czterech różnych komitetów, w tym dziewięcioro z samej gminy Krzyżanowice. Oprócz wspomnianych wcześniej osób, wśród nich są także: Łukasz Mura z Owsiszcz, Anna Swoboda z Bieńkowic (PiS), Oliwer Huptaś z Tworkowa, Iwona Bednarz (KWW Dla Ziemi Raciborskiej, Niezależni i Michał Woś), Beata Górka z Roszkowa, Justyna Kwaśnica z Chałupek i Jakub Górka z Chałupek (KWW Koalicja 15 października).

... po wpisie

Kolejny wpis wyborczy na stronie facebookowej gminy pojawił się 10 dni później, jednak został szybko usunięty. Mimo to pozostały zrzuty ekranu.

W tym poście promowano kandydatów na radnych gminnych, którzy startują z komitetu Grzegorza Utrackiego. Wzmiankowano pięć okręgów wyborczych, obejmujących cały Tworków oraz krzyżanowicki okręg numer 6, (w skład którego wchodzą następujące ulice: Akacjowa, Boczna, Główna, Kościelna, Lompy, Miarki, Mickiewicza, Moniuszki, Ogrodowa, Powstańców Śląskich, Wyzwolenia), ponieważ tylko w tych okręgach pojawili się kontrkandydaci. Ci kandydaci reprezentują komitety: KWW Nasz Tworków, z którym związany jest obecny radny opozycyjny, Oliwer Huptaś, oraz KWW Huberta Fichny, którego kandydatem jest także radny opozycyjny oraz sołtys Krzyżanowic, Hubert Fichna. W pozostałych okręgach kandydatów wystawił jedynie wójt Utracki, co skutkowało ich automatycznym wyborem bez konieczności głosowania, zgodnie z Kodeksem wyborczym.

Szef PKW przestrzega: To niewłaściwe zachowanie

W odpowiedzi na wykorzystanie gminnych kanałów komunikacyjnych głos zabrał Sylwester Marciniak, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej. Wydając apel, wyjaśnił, że podjął tę inicjatywę z uwagi na liczne informacje o zaangażowaniu osób pełniących funkcje publiczne. Marciniak jasno stwierdził, że osoby te, w tym przedstawiciele administracji samorządowej i rządowej, które angażują się w agitację na rzecz komitetów wyborczych, są zobowiązane do ścisłego oddzielenia takiej działalności od wykonywania swoich obowiązków służbowych. Podkreślił, że niedopuszczalne jest wykorzystywanie w jakikolwiek sposób środków publicznych do prowadzenia kampanii wyborczej, na przykład wykonywanie przez pracowników urzędów czynności związanych z agitacją wyborczą w czasie pracy, korzystanie z pojazdów i urządzeń służbowych w kampanii wyborczej czy prowadzenie agitacji na stronach internetowych i profilach w mediach społecznościowych administrowanych przez urzędy.

Co więcej, Sylwester Marciniak wskazał wprost, że niestosowanie się do tych zasad oznacza angażowanie środków publicznych w kampanię wyborczą, co narusza zasady finansowania komitetów wyborczych określone w Kodeksie wyborczym.

Skutkiem takich działań mogłoby być zatem odrzucenie sprawozdania finansowego komitetu wyborczego oraz odpowiedzialność karna. Działania takie mogłyby także stanowić naruszenie regulacji innych aktów prawnych, takich jak np. ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1270 z późn. zm.), rodzące odpowiedzialność na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 104) – czytamy w jego piśmie.

Państwowa Komisja Wyborcza podkreśla, że w imię zasady równych szans oraz w duchu dobrze pojętej kultury politycznej, wszystkie podmioty angażujące się w życie polityczne powinny dążyć do przejrzystości swoich działań i ich zgodności z zasadami etyki. – W ostatnich latach doświadczenia wielu państw wykazały, że naruszanie tych zasad sprzyja manipulowaniu opiniami wyborców, wprowadza ich w błąd i może prowadzić do niekontrolowanego wpływu różnych sił na przebieg wyborów. Państwowa Komisja Wyborcza apeluje do partii politycznych, komitetów wyborczych, kandydatów i innych podmiotów uczestniczących w życiu publicznym o zachowanie wysokich standardów w ich działaniach – dodał Sylwester Marciniak.

Lista pytań

W związku z sytuacją obserwowaną na urzędniczej stronie w mediach społecznościowych gminy Krzyżanowice oraz informacjami od Państwowej Komisji Wyborczej przekazaliśmy listę pytań do wójta Utrackiego, prosząc o odniesienie się do nich do wtorku 19 marca. Nasze zainteresowanie skupiło się na następujących kwestiach:

- Dlaczego informacje wyborcze pojawiają się na stronie gminy Krzyżanowice na Facebooku?
- Kto zamieścił treści wyborcze na tej stronie?
- Czy komitety wyborcze, które są promowane w ten sposób, poniosły koszty? Jeśli tak, to jakie? Poprosiliśmy o wgląd w faktury oraz wnioskowaliśmy o udostępnienie cennika zamieszczania informacji wyborczych na stronie Facebook gminy Krzyżanowice w mediach społecznościowych oraz informację w jaki sposób inne komitety mogą publikować treści na tej stronie.
- Jeśli gmina Krzyżanowice zdecydowała się na udostępnienie strony na Facebooku na promowanie w ten sposób komitetów wyborczych, dlaczego działa sprzecznie ze stanowiskiem PKW?
- Jeśli gmina Krzyżanowice zdecydowała się na bezpłatne udostępnienie strony na Facebooku na promowanie w ten sposób komitetów wyborczych, dlaczego stosowna informacja nie znajduje się w zarządzeniu Wójta Gminy Krzyżanowice nr 0050.42.2024 z dnia 6 marca 2024 roku w sprawie wyznaczenia miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów wszystkich komitetów

eprasa.pl 27a268185b

ı promuje kandydatów d takimi praktykami

wyborczych, dotyczących wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m. st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast zarządzonych na dzień 7 kwietnia 2024 roku*?

- Czy gmina Krzyżanowice posiada wytyczne dotyczące neutralności politycznej w gminnych kanałach komunikacyjnych?

Wójt Krzyżanowic najpierw skontaktował się telefonicznie z redakcją Nowin, przekazując m.in., że drugi post na Facebooku gminy był umieszczony przez pomyłkę. Następnie odpowiedział na nasz mejl, wyjaśniając, że post z 5 marca „nie jest formą prowadzenia kampanii wyborczej, a zwykłą informacją dla mieszkańców wójta gminy, jako część podsumowania mijającej kadencji 2018-2023".

– Osoby, których post dotyczy są jedynymi radnymi powiatu raciborskiego w kadencji 2018 – 2023 z gminy Krzyżanowice, współpracującymi z samorządem gminy Krzyżanowice w sprawach zadań i inwestycji powiatowo-gminnych a swoją pracą oraz aktywnością przyczyniły się do wielu wspólnie realizowanych zadań społeczno – gospodarczych na terenie gminy Krzyżanowice. Strona FB Gminy jest miejscem, w którym jako urzędujący wójt gminy informuję mieszkańców o swojej służbie oraz działalności na rzecz mieszkańców – czytamy w odpowiedzi.

PKW: Od łamania prawa są organy ścigania

Co sądzi Państwowa Komisja Wyborcza na temat sytuacji w Krzyżanowicach? Rzecznik Marcin Chmielnicki wyjaśnił w rozmowie z Nowinami, że publikując wcześniej wspomniany apel, PKW dąży do zapobiegania podobnym incydentom. Powiedział również: „Z racji trwającej kampanii wyborczej, niemożliwe jest bezpośrednie zajmowanie stanowiska w konkretnych przypadkach. Jeśli jakiekolwiek nieprawidłowości wystąpią, prawdopodobnie zostaną one zbadane na etapie sprawozdań."

Chmielnicki zaznaczył, że jeśli dochodzi do jawnych naruszeń prawa, to organy ścigania i sądy są do tego właściwe. – PKW jako najwyższy organ wyborczy nie ma uprawnień do podejmowania działań w imieniu innych organów – dodał.

Watchdog o zasadzie równych czas

Na ten temat wypowiedziała się również Organizacja Sieć Obywatelska Watchdog Polska, która dokonuje codziennej kontroli obywatelskiej i monitoruje legalność działań władz. W ocenie tej organizacji takie Krzyżanowic jest niewłaściwe.

– Państwowa Komisja Wyborcza nie bez powodu wystosowała do samorządowców startujących w wyborach apel, by nie wykorzystywali pełnionej przez siebie funkcji do agitacji politycznej. Bez wątpienia dotyczy to również kanałów komunikacyjnych, z których gmina na co dzień korzysta, takich jak Facebook czy strona internetowa – przekazała nam organizacja, cytując fragment apelu PKW, w którym wskazano, że „Niestosowanie się do tych zasad oznaczałoby angażowanie środków publicznych w kampanię wyborczą, co naruszałoby zasady finansowania komitetów wyborczych określone w Kodeksie wyborczym".

– Wykorzystywanie zasobów publicznych w kampanii wyborczej to nie tylko naruszenie przepisów, ale również zasady równych szans wszystkich kandydatów biorących udział w wyścigu wyborczym – dodała organizacja w komentarzu dla tygodnika „Nowiny Raciborskie".

Dawid Machecki

**Obwieszczenie jest reakcją na Kodeks wyborczy, który zobowiązuje poszczególnych włodarzy do takich rozwiązań. Art. 114 brzmi: „Wójt niezwłocznie po rozpoczęciu kampanii wyborczej zapewni na obszarze gminy odpowiednią liczbę miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów wszystkich komitetów wyborczych oraz poda wykaz tych miejsc do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty oraz w Biuletynie Informacji Publicznej". W przypadku gminy Krzyżanowice na ten cel wyznaczono sołeckie tablice ogłoszeń znajdujące się w poszczególnych wioskach.*

Trudno zaakceptować wyjaśnienie wójta (komentarz)

Trudno zaakceptować tłumaczenie wójta, zwłaszcza mając na uwadze stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej oraz kwestie etyczne. Sytuacja wygląda inaczej, gdy w oficjalnych kanałach informacyjnych gminy pojawia się relacja dotycząca pozytywnych relacji, na które powołuje się wójt, na przykład podczas spotkania służbowego z radnymi. Natomiast zupełnie inaczej jest, gdy na gminnej stronie pojawia się plakat wyborczy, na którym widnieje informacja o kandydaturze danej osoby w wyborach. A tak właśnie jest w tym przypadku.

Stawki za śmieci w Kuźni Raciborskiej bez zmian

Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej podał optymistyczną informację dla mieszkańców. Stawki za śmieci pozostają na poziomie obowiązanym od lutego 2022 roku.

Mieszkańcy Kuźni Raciborskiej nie będą obciążeni dodatkowymi opłatami za śmieci. Urząd przypomniał w komunikacie opublikowanym na oficjalnej stronie internetowej, że decyzja dotycząca stawek, które obowiązują od lutego 2022 roku, została podjęta przez radę miasta w grudniu 2021 roku.

Wówczas ustalono, że jeśli odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny, opłata wynosi 26,00 zł miesięcznie za każdego mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość, ale jeśli ktoś decyduje się na kompostowanie odpadów, zapłaci złotówkę mniej. Jeśli właściciel nieruchomości nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów komunalnych w sposób selektywny, stawka opłaty podwyższa się do 78,00 zł.

Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej przekazał również, że nie nastąpiła zmiana terminu płatności za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Terminy płatności pozostają kwartalne, gdzie opłatę trzeba uiścić do 15. dnia ostatniego miesiąca każdego kwartału.

Kuźnia Raciborska sama zarządza swoimi odpadami, unikając konieczności korzystania z usług prywatnych firm. Od 2017 roku obowiązuje prawo umożliwiające tę praktykę, znane jako zamówienia in house (wewnętrzne). Dzięki niemu możliwe jest zlecenie zadań bez potrzeby ogłaszania przetargów, co pozwala samorządowi powierzyć działania własnej spółce. W Kuźni Raciborskiej tę funkcję pełni Gminne Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

(d)

REKLAMA



eprasa.pl 27a268185b

Niemiecki filantrop uhonorowany przez Stolicę Apostolską podczas uroczystości w Krzanowicach

– To dla mnie ma ogromne znaczenie, że ja jako Niemiec, tutaj na polskiej, śląskiej ziemi zostałem uhonorowany przez papieża – powiedział Hans Stein z Salzbergen dla Nowin. 16 marca w Krzanowicach odebrał on z rąk biskupa Rudolfa Pierskały krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice”, nadany przez Stolicę Apostolską. – Jestem ogromnie wzruszony – podkreślał.



Biskup pomocniczy opolski, Rudolf Pierskała, udekorował Hansa Steina krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice” (pol. Krzyżem „Dla Kościoła i Papieża”)



– Jest człowiekiem z sercem i rękami otwartym na innych, potrzebujących pomocy. Tak praktykuje miłość do Pana Boga, a w ten sposób realizuje także ideę pojednania między narodami polskim i niemieckim – mówił o uhonorowanym ks. Wilhelm Schiwon, emerytowany proboszcz krzanowickiej parafii



Krzanowicka uroczystość odbyła się 16 marca



Uhonorowanemu gratulacje składali m.in. burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla i przewodniczący rady miejskiej Jan Długosz



Uroczystości śpiewem ubogacił chór „Cecylia” pod kierunkiem Kornelii Pawliczek-Błońskiej

27-letnia współpraca

Zaangażowanie Hansa Steina na rzecz Polski sięga już 1997 roku, kiedy to rozpoczął regularne organizowanie transportów pomocowych przez Caritas Diecezji Opolskiej. Wraz z grupą mieszkańców Salzbergen dostarczał niezbędne ubrania, sprzęt medyczny, rehabilitacyjny i środki czystości osobom potrzebującym, szczególnie seniorom, niepełnosprawnym oraz ofiarom klęsk żywiołowych. W 2005 roku partnerstwo między Gminą Krzanowice a Gminą Salzbergen przyczyniło się do rozwoju współpracy między obiema miejscowościami, angażując szkoły, straże pożarne, kluby sportowe i mieszkańców.

Hans Stein nie tylko zapewniał wsparcie materialne, ale także starał się budować mosty między społecznościami poprzez regularne organizowanie wycieczek mieszkańców Salzbergen do Krzanowic. Jego zaangażowanie miało także wymiar międzynarodowy – w marcu 2022 roku zorganizował dostawę pomocy nie tylko do Krzanowic, wspierając m.in. Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy w tym mieście, ale także do ukraińskiego Rohatyna, osobiście eskortując transport aż do granicy w Medyce.

Z czasem został uhonorowany przez Rząd Republiki Federalnej Niemiec Orderem Zasługi za długoletnią współpracę między gminami Salzbergen i Krzanowice. Dodatkowo, 16 marca odebrał medal „Pro Ecclesia et Pontifice” nadany przez papieża za zaangażowanie w pracę na rzecz kościoła, na wniosek biskupa diecezjalnego. To szóste pod względem rangi odznaczenie watykańskie, poprzedzające bezpośrednio medal Benemerenti.

Wyraz wdzięczności

Podczas uroczystości w krzanowickim kościele o zasługach Hansa Steina mówił były proboszcz parafii, ks. Wilhelm Schiwon. Był proboszczem, gdy pierwsza pomoc koordynowana przez Steina dotarła do Krzanowic. Ks. Schiwon wyraził wdzięczność za tę pomoc, podkreślając, że jest ona wynikiem zaangażowania wielu ludzi dobrej woli, na czele których stoi odznaczony przez papieża. Określił Hansa Steina jako przyjaciela i podkreślił jego trud w wprowadzeniu dzieła chrześcijańskiej pomocy bliźniemu w potrzebie. – Ten papieski krzyż jest wyrazem naszej wdzięczności – powiedział.

Radość z odznaczenia

Podczas mszy medal został wręczony przez biskupa Rudolfa Pierskałę, a oprawę muzyczną zapewnił Chór „Cecylia”. Hans Stein wyraził swoje wzruszenie w rozmowie z Nowinami, podkreślając wyjątkową atmosferę całej uroczystości. – To dla mnie ma ogromne znaczenie – powiedział.

Odznaczenia Hansowi Steinowi gratulował między innymi burmistrz Andrzej Strzedulla. Z ambony kościoła podkreślił, że działania Steina są drogowskazem dla wszystkich, jak postępować najlepiej. – Dzięki pańskiej charytatywnej działalności słowo „partnerstwo” nabrało szczególnego znaczenia, gdyż wielokrotnie mogliśmy przekonać się o pańskiej wielkoduszności i wielkości. Wspieranie ludzi i wychodzenie naprzeciw ich potrzebom to zadania bardzo trudne, wymagające szczególnego zaangażowania, profesjonalizmu, wrażliwości i empatii – powiedział.

Brygida Abrahamczyk wyraziła radość z odznaczenia Hansa Steina, podkreślając nieocenione zasługi dla kościoła i ludzi. – Jego wielkie serce i pomoc dla bliźnich zostały docenione – powiedziała, dziękując w imieniu Mniejszości Niemieckiej, chóru „Cecylia”, parafian i wszystkich gości, życząc Steinowi zdrowia i sił.

(mad)

eprasa.pl 27a268185b

Starcie o władzę. 19 osób rywalizuje o 7 stanowisk

W gminach wiejskich i miejsko-wiejskich powiatu raciborskiego zgłosiło się łącznie 19 kandydatów na 7 stanowisk wójtów i burmistrzów. Decyzję o tym, kto będzie kierował władzą przez kolejne pięć lat, podejmą wyborcy 7 kwietnia. W przypadku, gdy żaden z kandydatów nie uzyska w pierwszej turze co najmniej 50 proc. głosów, odbędzie się druga tura głosowania. Ta zasada dotyczy miejscowości, w których jest więcej niż dwóch kandydatów.



W wyborach wystartują: Grzegorz Niestrój, Marian Zimermann, Katarzyna Siedlaczek (Kornowac), Andrzej Strzedulla, Jarosław Gałkowski, Piotr Gazda, Adam Mróz (Krzanowice), Adam Wajda, Andrzej Wawrzynek (Pietrowice Wielkie), Piotr Rybka, Jan Badurczyk (Rudnik), Wojciech Gdesz, Paweł Macha, Paweł Dzieżok (Kuźnia Raciborska), Grzegorz Utracki (Krzyżanowice), Gerard Przybyła, Franciszek Marcol, Leszek Pietrasz i Leszek Gomółka (Nędza)

Kornowac

Trzy osoby ubiegają się o stanowisko wójta w Kornowacu. Grzegorz Niestrój (54 l.), mający za sobą trzy kadencje jako włodarz gminy, kandyduje z ramienia KWW Twoja Gmina Twój Dom. Katarzyna Siedlaczek (38 l.), obecna radna Rady Gminy Kornowac, startuje z KWW Gmina Wspólnym Dobrem. Natomiast Marian Zimermann (50 l.) z Pogrzebienia, aktualny przewodniczący Rady Gminy Kornowac, kandyduje z KWW Głos Mieszkańców.

Krzanowice

W wyborach samorządowych z 2018 roku na urząd burmistrza Krzanowic wystartował tylko jeden kandydat, ale teraz jest aż czterech pretendujących do tej funkcji. Andrzej Strzedulla (44 l.), obecny burmistrz, ubiega się o reelekcję po dwóch kadencjach z ramienia KWW Wspólna Gmina Krzanowice. Jarosław Gałkowski (56 l.), niedawny wiceburmistrz, również pragnie objąć stery gminy, startując z KWW Silna Gmina to jej mieszkańcy. Do wyścigu włączył się także Piotr Gazda (46 l.) z KWW Gminna Przyszłość Razem, przedsiębiorca i sportowiec, oraz Adam Mróz (34 l.) z KWW Alternatywa dla Gminy Krzanowice, policjant z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

Pietrowice Wielkie

Do walki o urząd wójta w Pietrowicach Wielkich zgłosiło się dwóch kandydatów. Andrzej Wawrzynek (64 l.), obecny wójt przez pięć kadencji, występuje z ramienia KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność. Natomiast Adam Wajda (47 l.), były sekretarz gminy i aktualny menedżer w Eko-Oknach, a także przewodniczący Rady Powiatu Raciborskiego, kandyduje z listy KWW Z Miłości do Gminy.

Rudnik

W gminie Rudnik o drugą kadencję ubiega się Piotr Rybka z Gamowa, mający 41 lat, startujący z KWW Razem Dla Gminy. Dodatkowo kandyduje 51-letni Jan Badurczyk z Łubowic, był szef Zakładu Wodociągów i Usług Komunalnych w Rudniku, zwolniony za czasów Rybki. Obecnie związany zawodowo z Miejskim Zarządem Budynków w Raciborzu, gdzie pełni funkcję kierownika Działu Techniczno-Inwestycyjnego, startuje z KWW Dialog i Rzetelność.

Kuźnia Raciborska

Trzech kandydatów rywalizuje o stanowisko burmistrza Kuźni Raciborskiej. Paweł Macha (54 l.), aspirujący do trzeciej kadencji, jest reprezentantem KWW Stabilny Rozwój. Wojciech Gdesz (47 l.), były wiceburmistrz gminy, startuje z listy KWW Zmiana dla Rozwoju. Natomiast Paweł Dzieżok (37 l.) z Rud, specjalizujący się w obsłudze klientów biznesowych w branży telekomunikacyjnej, kandyduje z KWW Jednym Głosem.

Nędza

Obecna wójt Nędzy, Anna Iskała, nie ubiega się ponownie o to stanowisko, jednak czworo kandydatów wyraża nim zainteresowanie. Gerard Przybyła (49 l.), który jest obecnie przewodniczącym Rady Gminy Nędza, startuje z KWW Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy. Franciszek Marcol (55 l.), były wójt Nędzy w latach 2002-2006 i obecnie radny Powiatu Raciborskiego, kandyduje z KWW Franciszka Marcola. Leszek Pietrasz (50 l.), pracownik miejscowego urzędu ds. informatyki i ochrony, prezentuje się jako kandydat KWW Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom. Natomiast Leszek Gomółka (47 l.) z Ciechowic, aktualny radny z Nędzy oraz pracownik Akademii Nauk Stosowanych (dawniej PWSZ), gdzie pełni funkcję wicedyrektora Instytutu Techniki, startuje z KWW Wspólna Przyszłość Gminy Nędza.

Krzyżanowice

W Krzyżanowicach jedyny kandydat na wójta to Grzegorz Utracki (55 l.), który pełni tę funkcję od trzech kadencji. Choć brak konkurencji, wybory jednak się odbędą. Mieszkańcy otrzymają karty do wyrażenia opinii poparcia dla kandydata, z możliwością zaznaczenia „Tak" lub „Nie". Kandydat zostanie wybrany na urząd, jeśli zdobędzie więcej niż połowę ważnych głosów. W przypadku braku uzyskania większości ważnych głosów, wyboru wójta dokona rada gminy większością głosów w tajnym głosowaniu. Prawo do zgłoszenia kandydata na wójta przysługuje grupie radnych stanowiącej co najmniej jedną trzecią składu rady. Jeśli rada gminy nie dokona wyboru wójta w ciągu dwóch miesięcy od daty wyborów, premier, na wniosek odpowiedniego ministra ds. administracji publicznej, wyznaczy osobę pełniącą obowiązki wójta do zakończenia kadencji.

(mad)

eprasa.pl 27a268185b

Były wiceburmistrz Krzanowic ujawnia, że w urzędzie miało dochodzić do mobbingu

W wywiadzie z byłym wiceburmistrzem Krzanowic Jarosławem Gałkowskim rozmawiamy o jego odejściu z urzędu oraz kandydaturze na najważniejsze stanowisko w gminie. W trakcie rozmowy Gałkowski ujawnił informacje, sugerujące mobbing w miejscu pracy. Rozmowę przeprowadził Dawid Machecki.

– Dlaczego nie chciał pan już być wiceburmistrzem Krzanowic?

– Decyzję o rezygnacji z funkcji wiceburmistrza podjąłem z kilku powodów. Przede wszystkim, wielu mieszkańców od dłuższego czasu zwracało się do mnie z prośbą o kandydowanie na stanowisko burmistrza w nadchodzących wyborach, niezadowolonych z obecnego sposobu zarządzania przez obecnego burmistrza. Podzielam ich niezadowolenie, bo choć na początku istniała dobra współpraca z burmistrzem, w ostatnim czasie sytuacja drastycznie się pogorszyła i nie wiem z jakiego powodu.

Kiedy byłem jeszcze wiceburmistrzem, mieszkańcy naszej gminy prosili mnie o różne interwencje, które od pewnego czasu były negowane i nic bez osobistej zgody burmistrza nie mogło być realizowane. Jeżeli jednak mieszkańcom pomogłem, sam podejmując decyzję, burmistrz w bardzo złośliwy sposób dawał mi to odczuć, udowadniając mi swoją władzę. Rozmowy, które były prowadzone, nie były oparte na partnerskich zasadach, tylko dyktaturze jednego człowieka. Ludzie skarżą się, że na pisma kierowane do urzędu, nie otrzymują odpowiedzi, wobec czego czują się traktowani w sposób lekceważący. Uważam, że nie tak powinna wyglądać praca na tym stanowisku.

– To mocne słowa.

– Co więcej, to jest przykre. Obecnie toczy się postępowanie w sądzie pracy o mobbing przeciwko pracodawcy, czyli Urzędowi Miejskiemu w Krzanowicach, który reprezentuje burmistrz. Sprawa została wytoczona przez jedną z byłych pracownic.

Podczas przeprowadzonej kontroli przez Państwową Inspekcję Pracy (PIP) w Urzędzie Miejskim w Krzanowicach, pan burmistrz nie wyraził zgody na przeprowadzenie anonimowej ankiety mobbingowej wśród pracowników urzędu. Taka ankieta mogłaby pomóc wyjaśnić wiele spraw. Niestety, żaden pracownik wezwany do sądu jako świadek nie będzie chciał zeznawać przeciwko burmistrzowi jako swojemu pracodawcy, szczególnie, gdy znajduje się on na sali sądowej.

– O jakich przejawach mobbingu mowa?

– O to trzeba pytać byłą urzędniczkę, która sformułowała te oskarżenia. Wydaje mi się, że problemem jest przede wszystkim autokratyczny sposób zarządzania.

– No ale pan nie mógł reagować na tę sytuację? Wchodził pan przecież w skład kierownictwa urzędu.

– Pracowaliśmy na różnych piętrach. Z relacji pracowników dowiadywałem się o różnych zaistniałych sytuacjach i z tego co mi przekazywano, to w głównej mierze był to konflikt pomiędzy panią sekretarz, a zwolnioną urzędniczką. Działania pani sekretarz popierał pan burmistrz, więc trudno było mi obiektywnie ocenić całą sytuację. Ja bezpośrednio w tym konflikcie nie uczestniczyłem. Do mobbingu miało dochodzić w 2022 roku, a sprawa sądowa toczy się nadal.



– Kiedy byłem jeszcze wiceburmistrzem mieszkańcy naszej gminy, prosili mnie o różne interwencje, które od pewnego czasu były negowane i nic bez osobistej zgody burmistrza nie mogło być realizowane. Jeżeli jednak mieszkańcom pomogłem, sam podejmując decyzję, burmistrz w bardzo złośliwy sposób dawał mi to odczuć, udowadniając mi swoją władzę – mówi Jarosław Gałkowski

– Powiedział pan, że powodów przyczyniających się do pana odejścia było więcej.

– Drugi, ważny aspekt mojej decyzji, który przyczynił się do decyzji o odejściu, wiąże się z sytuacją w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Krzanowicach.

– Czy mówi pan o tym, że poprzedni prezes wodociągów nie uregulował w terminie wszystkich faktur za budowę kanalizacji w Krzanowicach? Jestem świadomy, że w tej sprawie głos zabrała pana żona, pełniąca wówczas funkcję księgowej w tym miejscu, która informowała o tym w piśmie, które trafiło do urzędu.

– Zaniedbania, do których doszło, nie były związane z brakiem zapłaty faktur, ale polegały na zaniedbaniach obowiązków służbowych spowodowanych brakiem sporządzenia i podpisania przez ówczesnego Prezesa Zarządu odpowiedniego aneksu do umowy inwestycyjnej. Zgodnie z regulaminem wydatkowania środków z WFOŚ (Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – przyp. red.) pan prezes miał 7 dni na sporządzenie i podpisanie aneksu na wykonanie robót budowlanych, przedłużając tym samym termin ich realizacji, lecz tego nie zrobił, a termin przepadł. Pan prezes w czasie swojej pracy również zajmował się prywatnymi zleceniami z gminy, przez co bardzo zaniedbywał swoje obowiązki służbowe. Brak sporządzonego i podpisanego wyłącznie przez Prezesa Zarządu aneksu skutkowało tym, że spółka utraciła część dofinansowania do prowadzonej wówczas inwestycji na kwotę 125.000 zł, wobec czego ludzie pokryli przedmiotową kwot w bieżących opłatach za wodę i ścieki. Moja żona, jako księgowa tej spółki, w czasie gdy doszło do tej sytuacji, przebywała na urlopie za granicą. Jeśli by tego nie ujawniła, to w mojej ocenie cała odpowiedzialność za tę sytuację spadłaby na nią, a jeszcze raz powtórzę, w tym czasie była na urlopie za granicą, nie posiadała również uprawnień do sporządzania ani podpisywania takich dokumentów. Osobiście nie zgadzam się z tym, żebyśmy my, jako mieszkańcy, mieli płacić za błędy innych osób.

– Kiedy opisywaliśmy ten temat, burmistrz twierdził, że po zakończeniu czynności wyjaśniających podjęto działania zmierzające do odzyskania utraconego dofinansowania.

– Nie mam żadnych informacji w tej sprawie, czy ten temat został rozwiązany, ale wiem, że w spółce było jeszcze dużo więcej niedopuszczalnych sytuacji. Dlatego żona podjęła decyzję o zmianie pracy. Chciałbym przypomnieć, że władze gminy oraz radni nie są tylko po to, żeby trzymać się swoich stanowisk, ale przede wszystkim po to, aby służyć mieszkańcom.

– Słyszałem, że złe emocje pomiędzy panem a burmistrzem były od dłuższego czasu.

– Faktycznie, to napięcie wzrastało, aż w końcu coś we mnie pękło.

– To dlaczego wcześniej pan nie odszedł?

– Liczyłem, że coś się zmieni, ale nic się nie zmieniło. Z dnia na dzień było cały czas tylko gorzej.

– Podjął pan decyzję o odejściu i wystartowaniu na burmistrza. Mimo to pana program wyborczy wydaje się być kontynuacją dotychczasowej polityki, czyli urzędującego burmistrza.

– Tak, zgadzam się z tym stwierdzeniem, przecież przez ostatnie prawie 10 lat czynnie uczestniczyłem w podejmowanych rozmowach oraz różnych działaniach czy realizowanych inwestycjach. Każda inwestycja była szczegółowo omawiana na posiedzeniach komisji więc doskonale znam ich zakres. Znam plany realizowanych inwestycji oraz ich etap wykonania, dlatego w naszym programie wyborczym jednym z głównych punktów jest dokończenie zaczętych inwestycji na każdym etapie ich realizacji. Realizowane pomysły są również moje oraz radnych, którzy postanowili wesprzeć mnie w tych wyborach samorządowych. Chcemy kontynuować to, co się sprawdziło, więc będziemy stawiać na dobre rozwiązania. Jednakże nie chcę na łamach mediów zdradzać wszystkich szczegółów naszych planów. Zdarza się, że pomysły innych komitetów są wykorzystywane przez jednego z kandydatów, dlatego będziemy rozwijać nasze propozycje podczas spotkań z mieszkańcami.

– Komitet pod przewodnictwem Adama Mroza, jednego z kandydatów na burmistrza Krzanowic, zauważa analogiczną sytuację. W wywiadzie dla Nowin ujawnił plan wykorzystania torów kolejowych do budowy ścieżki rowerowej, mającej połączyć Krzanowice z Wojnowicami i z Czechami. W oświadczeniu w mediach społecznościowych komitet oskarżył obecnego włodarza o inspirowanie

eprasa.pl 27a268185b

się tym właśnie pomysłem.

– Uważam, że jest to bardzo dobry pomysł tego komitetu oraz osób, które go reprezentują, ze swojej strony też go chętnie poprę. Jest to ważne ze względu na to, że ścieżka znajdowałaby się poza głównymi trasami, co sprawiłoby, że byłaby bezpieczna dla użytkowników.

– No dobrze. Nie chce pan wyjawiać konkretnych pomysłów, ale jakie pan widzi największe wyzwania dla gminy Krzanowice?

– Najważniejszym priorytetem jest kontynuacja budowy kanalizacji sanitarnej. W pierwszej kolejności budowana będzie kanalizacja w miejscowości Borucin oraz kolejne etapy realizowane w miejscowości Krzanowice. Chciałbym, by gmina udzielała większej pomoc, zarówno finansowej jak i merytorycznej dla mieszkańców przy budowie przydomowych oczyszczalni ścieków w miejscowościach, które są nieskanalizowane bądź ze względu na ukształtowanie terenu nie zostali podłączeni do kanalizacji już istniejącej.

Nasz priorytet obejmuje także kontynuację budowy żłobka oraz utworzenie klubu dziecięcego w jednym z sołectw. Dodatkowo planujemy podjąć działania w kierunku utworzenia drogi asfaltowej, która łączyłaby Krzanowice z Pietrowicami Wielkimi – obecnie jest to droga polna. Taka inwestycja znacząco ułatwiłaby dojazd do Eko-Okien, firmy, w której pracuje wielu mieszkańców naszej gminy.

Jeśli zostałbym wybrany na burmistrza, chciałbym również przeprowadzić gruntowną modernizację oznakowania dróg w gminie Krzanowice. Obecny sposób oznakowania często stanowi utrudnienia nie tylko dla mieszkańców, ale także lokalnych przedsiębiorców, którzy mają trudności z dostarczaniem towarów do swoich sklepów.

– No dobrze, mówi pan o ułatwieniu dojazdu do biznesu, ale ten biznes znajduje się poza gminą Krzanowice. Czy ma pan jakiś pomysł na to, jak przekształcić gminę znaną głównie jako rolniczą, także w atrakcyjne miejsce dla przedsiębiorców? W obszarze znajduje się stare przejście graniczne Pietraszyn-Sudice, które kiedyś miało potencjał biznesowy, lecz obecnie stoi opuszczone z powodu braku zainteresowania. Gmina próbowała sprzedać to miejsce, ale bezskutecznie. Czy może pan zaproponować jakieś rozwiązania, które pomogłyby w przyciągnięciu nowych inwestycji do tego obszaru?

– Chcielibyśmy, aby na terenie naszej gminy działało jak najwięcej firm. Jednak lokalizacja naszego przejścia granicznego jest nieco niefortunna, ponieważ jest daleko od większych ośrodków. Jestem otwarty na wszelkie inicjatywy i propozycje dotyczące rozwoju naszej gminy. Wiemy, że im więcej przedsiębiorstw będzie działających u nas, tym więcej wpływów podatkowych dla gminy i więcej możliwości rozwoju.

Może warto rozważyć inne pomysły na wykorzystanie tego obszaru, na przykład urządzenie targowiska lub innego rodzaju działalności. Możemy także rozważyć przekształcenie tego obszaru na cele mieszkaniowe. Wcześniej na tym terenie znajdowały się mieszkania komunalne, w których mieszkało kilka rodzin. Należy także zwrócić uwagę na drogę prowadzącą do przejścia granicznego, która wymaga remontu. A właśnie drogi to podstawa, aby jakiś przedsiębiorca chciał zagościć w naszej gminie.

– Po pana odejściu z krzanowickiego urzędu, wspomniał pan Nowinom, że liczy na poparcie tych osób, które w 2014 roku poparły pana Strzedullę w wyborach samorządowych, co przyniosło wówczas sukces. A wtedy pan angażował się w kampanię obecnego włodarza. Teraz, rozmawiając z ludźmi, czy czuje pan, że ma pan szansę na powtórzenie tego sukcesu, ale w kontekście pana kandydatury?

– Tak, liczę na to. Mieszkańcy znają mnie i wiedzą, że mogą też na mnie liczyć.

– Jak pan odbiera fakt, że dwie obecne radne postawiły na pana i wspierają pana w nadchodzących wyborach, mimo że wcześniej szły do wyborów z burmistrzem Strzedullą?

– Oczywiście cieszę się, że w naszym komitecie mamy takie liderki jak Joanna Stroka i Grażyna Sliwka. Chciałbym zaznaczyć, że nasz zespół składa się także z przedsiębiorców, pracownika oświaty, strażaka z OSP, działaczy sportowych – wiceprezesa i byłego prezesa, handlowca, budowlańca oraz przedstawicieli służb mundurowych – to ludzie o szerokim doświadczeniu i pasji, znani i szanowani w swoich środowiskach. Nasi kandydaci są otwarci na dialog i pragną służyć swoim wyborcom.

– Nadzieja, nadzieją, ale podszedł pan do tych wyborów ostrożnie. Jest pan też kandydatem na radnego. Jeśli wygra pan jako kandydat na burmistrza i radnego, będzie należało przeprowadzić wybory uzupełniające do rady, bo mowa o okręgach jednomandatowych.

– Nikt nie może być pewny wygranej, choć są już tacy, którzy ogłosili swój sukces. Musimy mieć szacunek dla ludzi, i ich decyzji, ponieważ to oni decydują, kogo widzą na tym stanowisku. Osobiście zdecydowałem się kandydować na burmistrza i radnego, ponieważ pragnę aktywnie działać na rzecz mieszkańców. Zobaczymy, co przyniosą wyniki wyborów.

– Pięć komitetów, czterech kandydatów na burmistrza oraz sześćdziesiąt osób ubiegających się o mandat radnego. Jak pan odbiera takie zaangażowanie, zwłaszcza że w wyborach w 2018 roku był tylko jeden kandydat na burmistrza i piętnastu na radnych, co odpowiadało liczbie miejsc?

– Myślę, że istnieje ogromne niezadowolenie wśród mieszkańców naszej gminy, dlatego że gdyby wszystko było w porządku, nie mielibyśmy dzisiaj tak wiele komitetów i kandydatów na radnych oraz na burmistrza. Jednak osobiście cieszy mnie fakt, że mieszkańcy mają większą możliwość wyboru, więc niech wybiorą według swojego uznania.

– A jeśli pan nie wygra, to gdzie pan się widzi? Wszak zawodowo przez prawie 10 lat związany był pan z krzanowickim urzędem.

– Na razie nie zastanawiałem się nad tym. Obecnie trwa kampania wyborcza, więc skupiam się na prowadzonej kampanii.

– Jak ocenia pan możliwość, że nadchodzące wybory do Rady Miejskiej w Krzanowicach przyniosą zróżnicowany skład osób z różnych komitetów, co potencjalnie może ograniczyć swobodę działania nowego burmistrza?

– Uważam, że utrzymywanie otwartego dialogu jest kluczowe. Jestem człowiekiem otwartym na rozmowy i współpracę z każdym człowiekiem, a przy tylu komitetach na pewno dojdzie do dużych rotacji w składzie rady miejskiej, co biorę pod uwagę. Śledząc prowadzoną kampanię konkurencyjnych komitetów oraz czytając ich programy, widzę, że mamy podobne cele. Choć różnice zawsze się pojawiają, jestem przekonany, że możemy je przezwyciężyć poprzez komunikację i współpracę, na co jestem otwarty.

Program naszego komitetu jest inicjatywą opartą na dialogu z mieszkańcami naszej gminy. Jeśli zaufają mieszkańcy naszej gminy, będziemy systematycznie je realizować.

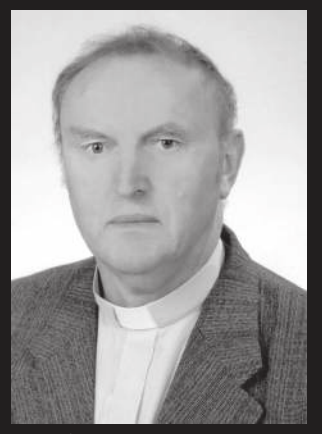
Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców gminy Krzanowice na wybory, które odbędą się 7 kwietnia. Prosimy o udział w głosowaniu i oddanie głosu na nas.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję

Zmarł ks. Henryk Okularczyk, były wikary parafii w Krzanowicach

W środę 20 marca w 85. roku życia i w 61. roku kapłaństwa zmarł ks. Henryk Okularczyk, emerytowany proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej św. Antoniego w Dylakach. Wcześniej pełnił posługę m.in. w parafii na terenie powiatu raciborskiego.



Ksiądz Henryk Okularczyk pełnił posługę duszpasterską w parafii św. Wacława w Krzanowicach w latach 1973–1974 *FOT. DIECEZJA OPOLSKA*

Duchowny urodził się 7 lipca 1939 roku w Rzeniszowie, w rodzinie Jana i Anny Wylonów. Święcenia kapłańskie otrzymał 23 czerwca 1963 roku z rąk biskupa Franciszka Jopa w prokatedrze pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Przez lata pełnił funkcje wikariusza w kilku parafiach, w tym w Niemodlinie, Gliwicach-Sośnicy, Sośnicowicach i Krzanowicach w latach 1973–1974. Następnie objął stanowiska proboszcza w parafiach w Królowym i Dylakach, gdzie oddał się posłudze do roku 2009. Po przejściu na emeryturę zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Opolu.

Doceniony przez biskupa opolskiego, w 2000 roku otrzymał tytuł dziekana honorowego, a w 2022 roku został mianowany radcą duchownym.

Pogrzeb księdza odbył się w sobotę 23 marca w kościele św. Antoniego w Dylakach.

(oprac. d)

Kanalizacja w Rzuchowie. Ruszają prace na Karola Miarki

Gmina Kornowac realizuje kolejny krok w kierunku infrastruktury kanalizacyjnej. W piątek, 15 marca podpisano umowę z firmą MSK Krajczok na realizację drugiej części drugiego etapu budowy sieci kanalizacji sanitarnej. Projekt ten jest częścią większej inwestycji o nazwie "Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie Gminy Kornowac – etap III (Rzuchów)".

Nowa faza prac skoncentruje się głównie na rejonie ulicy Karola Miarki w Rzuchowie. Zakres działań, jak tłumaczą w gminie, obejmuje budowę kanałów kanalizacji sanitarnej oraz przyłączy do sąsiednich nieruchomości, które zostaną zaprojektowane tak, by wykorzystać naturalny spadek terenu dla efektywnego odprowadzania ścieków.

– Zadanie jest współfinansowane z Rządowego Funduszu Polski Ład "Program Inwestycji Strategicznych". Umowny termin zakończenia realizacji to 15 maja 2024 r. Wartość inwestycji to 1.971.690,80 zł – czytamy w informacji Urzędu Gminy w Kornowacu.

Oficjalne przekazanie placu budowy miało miejsce 19 marca, co sygnalizuje rozpoczęcie prac nad realizacją zadania. **(oprac. d)**

eprasa.pl 27a268185b

Za jazdę pod wpływem alkoholu stracisz auto? Policja będzie wykonywać swoje obowiązki

Przepisy umożliwiające zarekwirowanie pojazdów nietrzeźwym kierowcom weszły w życie w czwartek, 14 marca. Zgodnie z nimi, kierowca, który przekroczy próg 1,5 promila alkoholu we krwi, straci pojazd. Jednakże w praktyce, jak zauważa wiceminister sprawiedliwości, Arkadiusz Myrcha, regulacje te mogą okazać się bezużyteczne. Resort, w którym pracuje Myrcha, pracuje nad zmianą przepisów wprowadzonych przez ich politycznych adwersarzy.

Realny problem

W pierwszej połowie marca śląscy policjanci zatrzymali ponad 270 kierowców za jazdę na „podwójnym gazie". Mimo licznych apeli, akcji, a przede wszystkim tragicznych w skutkach wypadków, część kierujących i tak decyduje się prowadzić samochód będąc pod wpływem alkoholu.

Drogowi przestępcy zatrzymywani są coraz częściej dzięki świadkom, którzy zgłaszają policji niepokojące sytuacje. Wielokrotnie również sami interweniują powstrzymując nietrzeźwych przed jazdą.

Statystyki ukazują skalę problemu. W 2023 roku ujawniono ponad 93 tysiące przypadków prowadzenia pojazdów przez pijanych kierowców. Aby przeciwdziałać takim zachowaniom policjanci systematycznie prowadzą różnego rodzaju akcje. W sobotę 9 marca w czasie działań „Trzeźwość" prowadzonych w powiecie raciborskim z dalszej jazdy wykluczono czterech kierowców.

Policjanci organizują punkty kontrolne w różnych miejscach, gdzie praktycznie każdy kierowca poddawany jest badaniu. – Zatrzymano dwóch kierujących w stanie nietrzeźwości – o takiej sytuacji mowa, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila, oraz dwóch w stanie po spożyciu alkoholu – gdy jego stężenie we krwi zawiera się między 0,2 i 0,5 promila – wyjaśnia sierż. sztab. Joanna Wiśniewska.

Najbardziej rażący był przypadek 55-letniego mężczyzny, który jechał na rowerze mając blisko 2 promile alkoholu. Został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych. Kierowcy staną przed sądem. Podobnie jak ci zatrzymani w ostatni weekend w Jastrzębiu -Zdroju. Dwóch z nich doprowadziło do kolizji. Co więcej jednego obowiązywały trzy zakazy prowadzenia, zaś niechlubny rekordzista miał trzy promile alkoholu w organizmie. Więcej: Weekend pijanych kierowców w Jastrzębiu-Zdroju

– Kolejny raz apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o rozsądek i odpowiedzialne zachowanie. Reagujmy przed, a nie po tym, jak dojdzie do nieszczęścia. Nie pozwalajmy na stwarzanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i utracenie tego, co najważniejsze, czyli życia. Pamiętaj! Nigdy nie prowadź pod wpływem alkoholu, zawsze możesz sprawdzić swój stan trzeźwości w najbliższej jednostce policji – przestrzega sierż. sztab. Wiśniewska.

Nowe przepisy bezużyteczne?

Skutecznym batem na pijanych kierowców mają być kolejne zmiany w prawie wprowadzające konfiskatę samochodu, jeśli poziom alkoholu w organizmie kierującego wynosi co najmniej 1,5 promila. Nowelizacja kodeksu karnego weszła w życie 14 marca. W zapisach czytamy, że zasada ma być stosowana także, kiedy kierowca spowoduje wypadek przy zawartości alkoholu we krwi wynoszącej co najmniej 0,5 promila, albo też w przypadku recydywy.

Nie ma mowy o konfiskacie, jeśli sprawca prowadził pojazd, który nie był jego własnością, w ramach wykonywania obowiązków zawodowych lub służbowych na rzecz pracodawcy. W takiej sytuacji sąd może orzec nawiązkę w wysokości od 5000 złotych do 100 tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Według Arkadiusza Myrchy, wprowadzone przez Zjednoczoną Prawicę prawo jest obecnie martwe. W rozmowie z Radiem ZET wiceszef resortu sprawiedliwości wyjaśnia, że brak jest gotowych aktów wykonawczych, co sprawia, że przepisy nie mogą być skutecznie wdrażane. Dodaje, że rząd podjął działania w celu zmiany przepisów, aby uregulować tę kwestię. Te mają być gotowe za kilka miesięcy.

– Obecne kierownictwo resortu sprawiedliwości uważa, że zmuszanie sędziów do obligatoryjnego zabierania aut wszystkim kierowcom, którzy mieli przynajmniej półtora promila alkoholu we krwi, może okazać się sprzeczne z konstytucją i narazić skarb państwa na ogromne odszkodowania – podaje radio.

Planowana zmiana w przepisach ma na celu zniesienie obowiązkowej, fizycznej konfiskaty pojazdów. Pomimo to, możliwość taka ma pozostać w ustawie, lecz sąd ma mieć swobodę w wyborze alternatywnych kar, takich jak na przykład nałożenie grzywny równowartości wartości pojazdu, w przypadku gdy odebranie samochodu zostanie uznane przez sędziego za nieuzasadnione, zbyt radykalne lub prawnie skomplikowane.

Policja będzie wykonywać obowiązki w swoim zakresie

Jednak to jak w przyszłości będą wyglądały przepisy, nie zmienia faktu, że od czwartku 14 marca, zgodnie z zapisami samochody będą konfiskowane. – Osoba, która zdecyduje się na jazdę w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem narkotyków, musi liczyć się z utratą swojego samochodu – podkreśla policja w komunikacie.

– Wykonujemy czynności w zakresie do jakiego zobowiązują nas przepisy. Jesteśmy od tego, aby ten samochód znalazł się na policyjnym parkingu, albo został przekazany osobie wyznaczonej przez sprawcę przestępstwa do tego, żeby się tym mieniem zaopiekowała. To oczywiście jest odnotowane i na tym się nasza rola kończy – powiedziała Nowinom kom. Magdalena Szust z biura prasowego komendy wojewódzkiej.

O gotowości do podejmowania działań w tym zakresie zapewnia również oficer prasowy żorskiej komendy. – Jeśli zajdzie taka okoliczność, będziemy działać. Jesteśmy przygotowani, przeszliśmy szkolenia – stwierdza asp. Marcin Leśniak.

Przepisy

Zgodnie z artykułem 44 b znowelizowanego kodeksu karnego, w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeknie przepadek pojazdu mechanicznego. Jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa pojazd nie stanowił wyłącznej własności sprawcy albo po popełnieniu przestępstwa sprawca zbył, darował lub ukrył pojazd podlegający przepadkowi, orzeka się przepadek jego równowartości.

Przepadek będzie orzekany między innymi wtedy, gdy:

- zawartość alkoholu w organizmie kierującego przekroczy 1,5 promila we krwi lub 0,75 mg/dm w wydychanym powietrzu;
- sprawca katastrofy, osoba sprowadzająca bezpośrednie niebezpieczeństwo katastrofy albo sprawca wypadku drogowego dopuści się tych czynów w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegnie z miejsca zdarzenia albo wypije alkohol lub zażyje środek odurzający po popełnieniu tych czynów – lecz przed badaniem trzeźwości albo badaniem na obecność środków odurzających;

Nietrzeźwy lub znajdujący się pod wpływem środka odurzającego kierujący:

- był już wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za takie przestępstwa związane z katastrofą i wypadkiem;
- znajduje się w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo.

(mad, sqx)

REKLAMA
RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI
KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA
Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza
SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH
Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32
Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

REKLAMA
SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)
POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:
hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim
Kontakt: tel. 602392876
praca@sachse.eu | www.sachse.eu

AUTOPROMOCJA
Największy portal informacyjny w regionie
nowiny.pl

eprasa.pl 27a268185b

Podwójny sukces raciborskiego „Mechanika”. Uczniowie i absolwenci mierzą wysoko

Szkolna drużyna zakwalifikowała się do prestiżowego konkursu, którego współorganizatorem jest Europejskie Biuro Edukacji Kosmicznej ESERO. Z kolei troje absolwentów „Mechanika” wchodzi w skład drużyny biorącej udział w konkursie organizowanym przez Amerykańskiego Towarzystwo Astronautyczne. To przedsięwzięcie wspierają takie potęgi instytucjonalne i biznesowe jak NASA, Lockheed Martin, Siemens i Kratos.



Drużyna MechanSat. Od lewej: Kacper Gocyła, Szymon Trzęsimiech, Bartosz Hałas, Zofia Stachera, Dawid Halamoda, Robert Bogaczyk *FOT. CKZIU NR 2 MECHANIK*

Uczniowie „Mechanika” z zespołem „MechanSat” zakwalifikowali się do prestiżowego konkursu European CanSat Competition organizowanego na polskim szczeblu przez Centrum Nauki Kopernik i Europejskie Biuro Edukacji Kosmicznej ESERO (ang. European Space Education Resource Office). Jest to niezwykła okazja dla młodych umysłów, aby zaprezentować swoje umiejętności inżynieryjne poprzez projektowanie i budowę miniaturowych satelitów (tzw. CanSats). To wydarzenie nie tylko stawia przed uczniami wyzwania techniczne, ale również rozwija ich umiejętności pracy zespołowej oraz kreatywnego myślenia.

Ponadto absolwenci „Mechanika”, Paweł Iwańczyk, Natalia Nienartowicz i Krzysztof Kowaczek, obecnie studenci na Politechnice Wrocławskiej, wzięli udział w konkursie CanSat Competition United States. Ich drużyna „KoNaR Can” zakwalifikowała się do finału z wynikiem 98,5%. Warto zaznaczyć, że konkurs ma charakter międzynarodowy, co oznacza, że uczestnicy będą rywalizować z najlepszymi młodymi inżynierami z całego świata. To nie tylko szansa na zdobycie cennego doświadczenia, ale również okazja do spotkania i wymiany doświadczeń. Oddajmy głos członkom zespołów.

„Mechanik” przygotowuje się do niezwykłej misji

Raciborski „Mechanik” stoi u progu kosmicznych podbojów, przygotowując się do niezwykłej misji. Nasz zespół, złożony z sześciu niezwykle zdolnych jednostek, pracuje z pełnym zaangażowaniem, aby uczynić nasz projekt sukcesem na miarę kosmicznych marzeń.

Robert Bogaczyk stoi na straży mechaniki i wytrzymałości naszego minisatelity, dbając o to, aby przetrwał on w ciężkich warunkach lądowania. Szymon Trzęsimiech skupia się na aspektach elektronicznych, dobierając mikrokontrolery i czujniki z precyzją mistrza. Zofia Stachera prowadzi kampanię informacyjną i utrzymuje profile na mediach społecznościowych w świetnej kondycji. Bartosz Hałas jest naszym wszechstronnym ekspertem, radząc sobie z każdym wyzwaniem, które wymaga podwójnego wysiłku. Dawid Halamoda to nasz genialny informatyk, programujący minisatelitę w kierunku gwiazd. Natomiast Kacper Gocyła kieruje elektroniką i koordynuje działania całego zespołu, zapewniając harmonię w każdym procesie.



Drużyna KoNaR Can. Od lewej: Patryk Peroński, Mateusz Zolisz, Mateusz Wojtaszek, Mateusz Morawiak, Krzysztof Kowaczek, Tomasz Lubelski, Kamil Winnicki, Natalia Nienartowicz, Paweł Iwańczyk *FOT. KONAR CAN*

Nasza misja w tym roku jest podzielona na dwa segmenty – podstawowy i drugorzędny. Podstawowy obejmuje bezpieczne sprowadzenie minisatelity na ziemię i zebranie kluczowych danych atmosferycznych. Misja drugorzędna to nasze kreatywne podejście do powrotu na ziemię, wykorzystując specjalne serwolotki, które pozwolą kontrolować opadanie minisatelity.

Obecnie skupiamy się na finalnym montażu projektu, drukując ostatnie części na drukarkach 3D. Równocześnie praca nad programem kontrolującym elementy minisatelity jest w toku, dążąc do maksymalizacji jego osiągów.

Zofia Stachera – „MechanSat”

9 wspaniałych. Wśród nich absolwenci „Mechanika”

CanSat Competition jest organizowany przez Amerykańskie Towarzystwo Astronautyczne (AAS), wspierany przez NASA, Lockheed Martin, Siemens i Kratos. To wyjątkowa okazja dla pasjonatów robotyki i kosmonautyki, by zaprezentować swoje umiejętności na arenie międzynarodowej. Nasz zespół KoNaR Can składa z doświadczonych specjalistów, których celem jest zwycięstwo. Pomimo że nasze Koło Naukowe liczy ponad 70 osób, w skład zespołu wchodzi jedynie dziewięciu wybranych ekspertów.

KoNaR Can to zespół wyjątkowych osobowości. Krzysztof Kowaczek, Natalia Nienartowicz, Paweł Iwańczyk, zdobywcy II miejsca w poprzedniej edycji CanSat Competition, Mateusz Wojtaszek, zwycięzca konkursu Robochallenge, Mateusz Morawiak, Mateusz Zolisz, Tomasz Lubelski, Patryk Peroński i Kamil Winnicki – każdy z nich wnosi do zespołu niezwykłe umiejętności i determinację.

Nasza droga do sukcesu rozpoczęła się od planowania, dokumentacji i pozyskiwania środków finansowych. A gdy przyszedł czas na prezentację, nasz dokument „PDR” otrzymał 98,5% punktów, dając nam zielone światło do dalszej rywalizacji. Satelita stworzony przez nasz zespół musi spełnić wysokie standardy określone przez komisję, opisane szerzej w przewodniku misji.

Tegoroczna misja minisatelity CanSat polega na symulacji sekwencji lądowania sondy planetarnej. Naszym zadaniem jest zaprojektowanie specjalnej osłony termicznej, która spowolni spadek ładunku i ochroni wrażliwe instrumenty przed lądowaniem w trudnych warunkach. Na pokładzie sondy znajdą się również różne czujniki do monitorowania parametrów lotu, takie jak wysokość, temperatura oraz pozycja GPS. Dodatkowo kamera zarejestruje obraz podczas lądowania.

Teraz czas na realizację. Testujemy, modyfikujemy, działamy. Każdy element naszego minisatelity musi działać perfekcyjnie. Największym wyzwaniem jest zebranie środków na transport naszej drużyny do USA. Dlatego poszukujemy sponsorów i partnerów, którzy chcieliby wesprzeć nas w tej niezwykłej podróży i umożliwić reprezentowanie naszego kraju na zawodach.

Natalia Nienartowicz – „KoNaR Can” (r) (ż)

eprasa.pl 27a268185b

Dziękowanie…



Siostra Dolores
z klasztoru Annuntiata

Naukowcy informują nas, że dziękowanie, wdzięczność sprawiają, że podnosimy swoje poczucie szczęścia. Dodatkowo przyciągamy dobre zdarzenia, pozytywnych ludzi. Podobne przyciąga podobne. Narzekając więc na braki, szukając pustego, nie przyciągniemy pełni. Osoby wierzące mogą kierować się słowami: „ Nie lękajcie się”. Żyjcie dniem dzisiejszym! No więc, nie lękaj się, bo na ile zaufasz, na tyle otrzymasz! Życie przeszłością jest jakoby życiem w trumnie. Tego już po prostu nie ma… i nie wróci! Życie przyszłością wprowadza lęk i zabiera poczucie bezpieczeństwa. Bo co będzie , jak?...Tylko świadoma nauka odczuwania, działania, myślenia i bycia tu i teraz przynosi ukojenie. W Biblii znajdziemy słowa: Dosyć ma dzień swojej biedy(Mt 6,34) Uczę się codziennie na nowo dziękować Bogu, za każdy szczegół mego życia, za wszystko, co się wydarzyło, ponieważ wierzę głęboko, że to ON sam pisze scenariusz mego życia literami MIŁOŚCI. Nie wracam już do mojej przeszłości. Prawdziwym wyzwaniem jest przejście trudności, upadków, burzy z poczuciem, że jesteśmy bezpieczni. Jesteśmy w JEGO SERCU…sercu samego Boga! Dziękując Bogu i ludziom to dobry nawyk, którego warto się uczyć każdego dnia na nowo, bo tylko wtedy możemy być pewni, że nawet w chwilach trudnych, życie się poukłada i dobre siły powrócą do nas. Naprawdę tak jest, sama tego doświadczam. Dziękowanie… to wspaniały styl życia! Tacy ludzie ponoć dłużej żyją…

Wdzięczność w Afryce

Jeżeli dziękujesz, otrzymujesz… mówią starsi w naszej afrykańskiej wiosce . Ponoć to jedna z wielkich mądrości życiowej tutejszych ludzi i sekret sukcesu w życiu. Trzeba dziękować za wszystko, co się dzieje w twoim świecie , nawet za to, co ci przynosi cierpienie. Wdzięczność to cecha ludzi Boga… ludzi natury, ludzi, którzy widzą życie, tam gdzie ono już zanika.

Nasz ogrodnik to biedny człowiek, ale jego drzewa są najpiękniejsze i największe w całej wiosce. Zapytano go kiedyś o sekret jego drzew, bo ziemia w tym roku była dosyć sucha, mało deszczu, i brak dodatkowych nawozów w sklepach. Starsi z wioski zawołali ogrodnika, by pomógł innym odsłonić tajemnice swego ogrodu, by nie nastał głód. Jest trochę nieśmiały i małomówny, dlatego nie wiedział jak zacząć. Wstał wyprostowany i powiedział: „ Nie rozmawiam sporo z ludźmi, bo często nie rozumieją właśnie tych najprostszych reguł. Szukają czegoś mądrzejszego w rożnych książkach i miejscach dalekich… Ja dziennie rano siadam na środku mego ogrodu i rozmawiam, najpierw z Bogiem… dawcą mego życia, a potem z moimi drzewami, roślinami, i psem, który jest zawsze obok mnie… dziękuje im za to, że są dla mnie życiem… potem dotykam je, sprawdzam, czy czegoś nie potrzebują, pytam jak im jest, i czekam w milczeniu na odpowiedz, dlatego wole nie mówić zbyt wiele, by móc zrozumieć… Niepotrzebne słowa zamykają drogę do zrozumienia… Wieczorem siadam na progu mego domu, patrzę na nie… i dziękuje za to, ze znowu były moim życiem, w tym dniu i tego wieczoru, a potem uśmiecham się do nich, w ten sposób wyrażając moją wdzięczność…”

Jeśli dziękujesz, otrzymujesz… mówią starsi, bo wtedy widzisz dary, tam gdzie inni niepotrzebne chwasty w pięknym ogrodzie i widzisz Boga obecnego w Twoim domu z przyjaznym psem. Piękno Afryki to rozlegle sawanny, lasy, i zwierzęta podziwiane przez cały świat. Może dlatego, bo niektórzy ogrodnicy nie zapomnieli, że trzeba się uśmiechać i dziękować.

Kiedy słyszymy podziękowania, zawsze robi nam się raźniej i czujemy się spełnieni i docenieni. Wszechświat również kocha podziękowania – odczuwając wdzięczność, otwieramy nasze serca i łączymy się z anielskimi pomocnikami. Zdecydowanie łatwiej jest narzekać na wszystko, co nie jest zgodne z naszymi oczekiwaniami lub sprawia nam problemy. Istnieje wiele metod wyrażania wdzięczności i wcale nie są one czasochłonne ani nie wymagają dużego wysiłku – możesz zacząć już dziś.

Od miodu po płyty CD. W Kuźni Raciborskiej odbył się wielkanocny jarmark



Jednym z wystawców był Ireneusz Wojtala, który – by przyjechać do Kuźni – pokonał 350 km; pochodzi bowiem z Roztocza na Lubelszczyźnie. – Jestem tu pierwszy raz. Tydzień temu zostałem zaproszony przez panie z kuźniańskiego stowarzyszenia. Mam tu wszystko, co związane jest z pszczelarstwem. Są miody konfekcjonowane, świeczki i pyłki kwiatowe. Jestem właścicielem rodzinnej pasieki od 40 lat. Mam 400 uli na terenie całej wschodniej Polski – powiedział nam pan Ireneusz



Marzeniem Bernarda Kowola jest, by fragment wokół placu i za pomnikiem stał się traktem spacerowym dla mieszkańców. – Kuźnia musi żyć, a jeżeli tamto miejsce będzie żyło, to będzie sukces, zaś kajakarze będą się mieli gdzie zatrzymać. Do tego przydała by się jeszcze budka z lodami, a w czasie jarmarku muzyka – mówi szef Stowarzyszenia „Kuźnia Przyszłości”



Marzeniem Bernarda Kowola jest, by fragment wokół placu i za pomnikiem stał się traktem spacerowym dla mieszkańców. – Kuźnia musi żyć, a jeżeli tamto miejsce będzie żyło, to będzie sukces, zaś kajakarze będą się mieli gdzie zatrzymać. Do tego przydała by się jeszcze budka z lodami, a w czasie jarmarku muzyka – mówi szef Stowarzyszenia „Kuźnia Przyszłości”

W sobotnie przedpołudnie, 23 marca Plac Zwycięstwa w Kuźni Raciborskiej ponownie wypełnił się straganami, na których można było nabyć zarówno produkty żywnościowe, jak i przedmioty, które niejednokrotnie zalegają w piwnicach czy garażach.

Jarmark trzy razy do roku

To już kolejna odsłona przedsięwzięcia, która z wyprzedaży garażowej przerodziła się w jarmark. Organizatorem wydarzenia od początku jest Stowarzyszenie „Kuźnia Przyszłości”. – W tamtym roku wpadliśmy na pomysł, by naszą wyprzedaż garażową nazwać jarmarkiem kuźniańskim, który odbywać się będzie regularnie trzy razy do roku: wiosną, latem i jesienią. Ta cykliczność gwarantuje wystawcom, że będą chcieli do nas przyjeżdżać, bo o to wszak chodzi – mówi przewodniczący stowarzyszenia Bernard Kowol.

Celem organizatorów jest zwiększenie bazy wystawców. – Chcielibyśmy, by pojawili się u nas producenci serów, mleka naturalnego czy pieczywa. Poprzednim razem mieliśmy stoisko z winami, jednak ta osoba dziś do nas nie dojechała, ale będzie z pewnością na kolejnym jarmarku. Chcemy iść w tym kierunku, żeby nasi mieszkańcy mieli możliwość skorzystania ze zdrowego żywienia – zaznacza B. Kowol. – Z drugiej strony, mówimy tu też o wyprzedaży garażowej, czyli oddajemy za parę groszy to, co zalega w naszych domach, a nie chcemy wyrzucać tego na śmietnik – wyjaśnia szef „Kuźni Przyszłości”.

Zdrowa żywność i dobra rozrywka

Wśród uczestników pojawiły się osoby, które dowiedziały się o jarmarku z zamieszczanych ogłoszeń, a także tacy, którzy zostali zaproszeni. – Są tu wystawcy, z którymi stale współpracujemy od jakiegoś czasu, jak m.in. Stowarzyszenie Euro Country z Gminy Polska Cerekiew. Zdecydowali się do nas przyjechać, z czego się cieszymy, dzięki czemu te dwa środowiska, położone na pograniczu województw opolskiego i śląskiego mogą się wspierać. Chodzi o to, żeby się wzajemnie uzupełniać – tłumaczy pan Bernard.

Całość wydarzenia uzupełniała muzyka grana na żywo. – Skoro chcemy żyć zdrowo, to potrzebne są m.in. dobre jedzenie, rodzina i grono przyjaciół, z którymi możemy się spotykać, a także klasyczna rozrywka. Jesteśmy w okresie postu, stąd mamy pianino, ale już w sierpniu, gdy będzie cieplej, z pewnością pojawi się gitara i akordeon, co powinno się na Placu Zwycięstwa sprawdzić. A jeśli jeszcze ożywimy to, co jest za Pomnikiem Zwycięstwa (mowa o dawnym amfiteatrze, które już kilka lat temu posłużyło członom zarządu Osiedla Starej Kuźni za miejsce na letnie kino – dop. BK), to będzie już fantastycznie – mówi z nadzieją w głosie Bernard Kowol.

Bartosz Kozina

eprasa.pl 27a268185b

WIEŚCI z GMINY NĘDZA

Wraca fundusz sołecki w gminie Nędza

29 lutego Rada Gminy Nędza podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki.

Podjęcie powyższej uchwały było poprzedzone spotkaniem przewodniczącego rady gminy z sołtysami, podczas którego dyskutowano o zasadności podjęcia takiej uchwały. Fundusz sołecki to forma budżetu partycypacyjnego, zwanego również budżetem obywatelskim, o którym decydują mieszkańcy danego sołectwa. Oznacza to że w budżecie gminy zostaną wyodrębnione środki finansowe zagwarantowane na wykonanie przedsięwzięć służących poprawie warunków sołectw naszej gminy. – Podczas spotkania z sołtysami została przedstawiona propozycja wyodrębnienia funduszu sołeckiego, która spotkała się z ich akceptacją. Dyskutowano również nad zmianą regulaminu przedstawiania propozycji do funduszu, tak, aby decyzję podejmowała możliwie największa grupa mieszkańców – podsumowuje przewodniczący Rady Gminy Nędza Gerard Przybyła.



Na zdjęciu Gerard Przybyła przewodniczący Rady Gminy Nędza

Taki dzień kobiet tylko w Ciechowicach!

W minioną sobotę w świetlicy wiejskiej w Ciechowicach świętowano dzień kobiet, na którym gościła liczna grupa okolicznych mieszkanek naszej gminy.



W tym wyjątkowym dniu nie zabrakło również wójt gminy – Anny Iskały a także Raciborskiej Telewizji Kablowej. Dzień kobiet to idealny czas asymilacji mieszkańców, o który zadbała sołtys Ciechowic Regina Pieruszka wraz z radą sołecką. Na samym wejściu do świetlicy gości przywitał zapach kawy i kołacza. Nie zabrakło również lampki wina aby uczcić ten dzień oraz domowego bigosu na kolację. W tym dniu całą obsługę wydarzenia zapewnili panowie dbający o nasze mieszkanki przez cały rok. Aby umilić paniom czas, sołtys wraz z radą sołecką, zaprosili kabaret z Pstrążnej, który rozbawił publiczność do łez. Dla każdej z pań przygotowano również upominek w postaci kwiatów, które stanowią symbol kobiecości!

Nauka przez zabawę



7 marca odbyło się kolejne spotkanie Gminnego Zespołu Antysmogowego, zorganizowane w zespole szkolno-przedszkolnym w Górkach Śląskich.

Lekcja dotyczyła ochrony środowiska oraz tego jaki pozytywny i negatywny wpływ ma na nie człowiek. Kolejnym tematem, który został poruszony, był smog oraz jego wpływ na zdrowie człowieka. Wydarzenie zorganizowane zostało w ramach Gminnego Zespołu Antysmogowego, który ma na celu poszerzanie wiedzy uczniów szkół podstawowych na temat ochrony środowiska, zanieczyszczeń powietrza, smogu oraz zagrożeń, jakie ze sobą niesie. Nauka poprzez zabawę oraz ciekawe doświadczenia sprzyja dziecięcej aktywności i zaangażowaniu.

Targi Wędkarskie 2024



10 marca w hali przy ul. Sportowej w Nędzy odbyła się VII edycja targów wędkarskich.

Gwar, który roznosił się przed samym wejściem był dowodem że organizacja targów to strzał w dziesiątkę. Miłośnicy wędkarstwa mieli okazję poznać nowe technologie i produkty. Targi wędkarskie to także idealny czas na spotkanie z ekspertami oraz nowymi firmami i sklepami wędkarskimi, którzy z roku na rok dołączają do stałych uczestników.

Publikacja powstała we współpracy z Gminą Nędza oraz jest współfinansowana z jej środków

eprasa.pl 27a268185b

WODZISŁAWSKI SZPITAL
ze specjalistycznym zespołem naczyniowym

Jako jeden z nielicznych na Śląsku, od maja 2023 roku Publiczny Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej w Wodzisławiu Śląskim może poszczycić się Zespołem Dostępów Naczyniowych. To grupa pielęgniarek, wyspecjalizowana w tzw. wkłuciach pośrednich. Na czym polega ta procedura i w czym może być pomocna?

Na południu Polski, wodzisławski szpital jako jeden z nielicznych stworzył strukturę Zespołu Dostępów Naczyniowych i jest na etapie wdrażania najnowszych standardów. Są to tzw. wkłucia pośrednie. Założenie takiego wkłucia to jedno, ale prawidłowa pielęgnacja i obserwacja to kolejny bardzo istotny aspekt. Wszystko to dzięki zgranej grupie pielęgniarek i lekarza anestezjologa, którzy we współpracy z: dyrekcją PPZOZ, Polskim Towarzystwem Pielęgniarstwa Infuzyjnego i sponsorami firm medycznych, zorganizowali w sierpniu specjalistyczne szkolenie na terenie wodzisławskiego szpitala, prowadzone przez prezesa PTPI, praktyka i autora książki „Dostępy Naczyniowe" Macieja Latosa.



Zespół Dostępów Naczyniowych wraz z dyrektorem wodzisławskiego szpitala Cezarym Tomiczkiem

Wodzisław udowadnia, że można

– Dodatkowo nasz zespół ciągle podnosi swoje umiejętności poprzez uczestnictwo m.in. w warsztatach symulacji medycznej MED SIM 2023 w Bydgoszczy, czy udziale w licznych konferencjach i warsztatach. We wrześniu tego roku, przedstawicielka naszego Zespołu Dostępów Naczyniowych, jako czynny członek Polskiego Towarzystwa Pielęgniarstwa Infuzyjnego, wystąpiła na konferencji PTPI w Warszawie. Jako jedna z 3 prelegentów, zaraz obok przedstawicieli szpitali w Warszawie i Gdańsku, zaprezentowała jak powstawał Zespół Dostępów Naczyniowych w naszym szpitalu, jakie mniejsze i większe sukcesy osiągnął oraz z jakimi problemami się zmaga. Dodatkowo nasz zespół, pilotował powstawanie tożsamego zespołu, w jednym z Katowickich szpitali, by wiedza i nabyte umiejętności nie pozostały tylko dla nas, a poszły dalej w świat. W końcu wszystko to, co robią, jest dla lepszego komfortu i zdrowia pacjenta – zapewnia Cezary Tomiczek, dyrektor PPZOZ w Wodzisławiu Śląskim i Rydułtowach.

Warto dodać, że załoga Zespołu Dostępów Naczyniowych współpracuje również z Wodzisławskim Centrum Medycznym, które położone jest na terenie szpitala, a zajmuje się przede wszystkim chirurgią naczyniową, pełniąc całodobowy ostry dyżur dla pacjentów ze schorzeniami naczyniowymi dla zachodniego subregionu Śląska oraz przeprowadzający wysokospecjalistyczne, unikatowe zabiegi z zakresu chirurgii wewnątrznaczyniowej m.in. zabiegi chemoembolizacji w oparciu o kontrakt NFZ. Te innowacyjne zabiegi są jedną z form pomocy dla pacjentów onkologicznych.

– Bardzo ściśle współpracujemy ze szpitalem, zarówno na poziomie personelu i dyrekcji, jak również na poziomie organu zarządzającego, czyli starosty, bo przy jego wsparciu powstał Oddział Chirurgii Naczyniowej dla dobra pacjentów. Synergia Zespołu Dostępów Naczyniowych oraz Wodzisławskiego Centrum Medycznego daje bardzo dobre efekty. To bardzo pozytywne zjawisko, że taki zespół działa na prowincji, w małym powiatowym szpitalu, jednocześnie korzystając z technologii innowacyjnej w skali kraju. Pielęgniarki stale się rozwijają i szkolą, co jest nieocenione dla pacjentów, szczególnie z chorobami przewlekłymi, gdzie wielokrotne wkłuwanie w naczynia może mieć wpływ na przebieg choroby. Na szczególne uznanie zasługuje fakt, że jest to oddolna inicjatywa pielęgniarek, którym chce się kształcić, nabywać umiejętności w najnowszych technikach medycznych z zastosowaniem nowoczesnej aparatury medycznej, mając wsparcie swoich przełożonych – zaznacza Roman Gnot, dyrektor prezes Wodzisławskiego Centrum Medycznego. Współpraca Wodzisławskiego Centrum Medycznego ze Szpitalem Powiatowym daje pacjentom nowe możliwości leczenia dzięki nowoczesnym technologią stosowanym w WCM.

– Bardzo się cieszę, że w naszym szpitalu pracuje zespół tak wysoko wyspecjalizowanych pielęgniarek. Wiem, że są ośrodki, które nam zespołu pielęgniarek infuzyjnych po prostu zazdroszczą, gdyż w szpitalach powiatowych takie zespoły raczej nie należą do często występujących. Cieszę się też, że nasz szpital współpracuje z Wodzisławskim Centrum Medycznym, gdzie pielęgniarki mogą zdobywać też doświadczenie przy zabiegach medycznych innych niż oferowane w szpitalu. Mam na myśli przede wszystkim chirurgię naczyniową. Dzięki wzajemnej wymianie doświadczeń i współpracy wspólnie możemy oferować jak najlepsze warunki leczenia pacjentów w obu ośrodkach. WCM w swoim zakresie, a nasz szpital w swoim. Wiedza i umiejętności zdobyte w jednej placówce można bowiem z powodzeniem wykorzystywać w drugiej i na odwrót. Co zaś najważniejsze, pacjent na takiej współpracy zawsze zyskuje – mówi Leszek Bizoń, starosta wodzisławski.

Innowacyjna metoda

Każdy z nas słyszał lub też miał kiedyś założony tzw. „wenflon". W terminologii medycznej jest to krótka kaniula obwodowa (ponieważ znajduje się w żyłach obwodowych naszego ciała – nie centralnych), którą utrzymuje się kilka dni i służy do podawania płynów i leków dożylnych. Jest to standardowa procedura pielęgniarska. – Inną opcją, niosącą już więcej komplikacji jest tzw. „wkłucie centralne" czyli długa kaniula założona do żyły centralnej szyjnej lub podobojczykowej, która pomaga nam prowadzić bardziej zaawansowaną płynoterapię i leczenie. Wkłucie centralne to procedura lekarska – wyjaśnia Ewelina Sitko, pielęgniarka z Zespołu Dostępów Naczyniowych, działającego w wodzisławskiej lecznicy.

Wkłucie na podglądzie USG

A co jest w takim razie między krótką i długą kaniulą? – Jest to właśnie wkłucie pośrednie – „Midline", (8– 25cm) zakładane do żyły obwodowej. Któż z nas będąc pacjentem w szpitalu dłużej niż tydzień, nie życzyłby sobie zostać ukłuty igłą jeden, jedyny raz, aż do zakończenia terapii, niejednokrotnie wielotygodniowej? Wkłucie pośrednie daje właśnie taką możliwość. Wskazaniem do jego założenia jest każda planowana hospitalizacja powyżej 6 dni, trudności w znalezieniu żył do ukłucia lub nieudana próba kilkukrotnej kaniulacji. Do uzyskania tego dostępu naczyniowego i uwidocznienia żył położonych 5– 40mm pod skórą, konieczne jest wykorzystanie aparatu ultrasonograficznego – USG, dlatego też z dużym prawdopodobieństwem możemy zapewnić, że będzie to jedno ukłucie. Dodatkowym atutem tego rodzaju dostępu naczyniowego, jest możliwość pobierania z niego krwi do badań laboratoryjnych. Co najważniejsze, dobrze pielęgnowany „Midline" może pozostać w ciele pacjenta nawet 29 dni (a w niektórych przypadkach nawet dłużej). Założenie wkłucia pośredniego jest procedurą pielęgniarską – zapewnia Ewelina Sitko.

Na świecie wkłucie pośrednie jest już znane od lat, choć w Polsce jest to technologia medyczna, którą stosuje się od niedawna i jak na razie w niewielu placówkach. W skład wodzisławskiego zespołu wchodzą obecnie 4 pielęgniarki Joanna Wikieł, Agnieszka Bojarska, Marta Gajewska, Ewelina Sitko oraz lekarz anestezjolog Łukasz Zając.

(ska)

eprasa.pl 27a268185b

Michał Fita planuje przemeblowanie w majątku Powiatu. Zamiast bazy PKS mieszkania i biznes-park



Michał Fita i kandydaci na radnych miejskich i powiatowych

Kiedy głową miasta zostanie były wiceprezydent Raciborza, zamierza przekonać starostę raciborskiego do przeprowadzki powiatowego PKS-u. W miejscu zajezdni widzi bowiem nową wizytówkę Raciborza – centrum mieszkalno-biznesowo-usługowe.

Kwartał bez ducha

Fita zaprosił media na róg ulic Batorego/Nowomiejskiej i wspólnie z kandydatami do rady miasta i powiatu opowiedział o planach swego komitetu. Przedstawił trzeci ze swoich pięciu konkretów ogłoszonych na konwencji (ten zestaw zmodyfikował od tamtej pory, wyciągając zeń „nowoczesne dzielnice").

Były wiceprezydent Raciborza zaczął od przypomnienia, że w rejonie ulicy Nowomiejskiej jeszcze do niedawna, przez 27 lat straszyła wszystkich ruina, zniszczonego przez powódź dworca kolejowego.

– Doprowadziliśmy do jego przebudowy i chcemy kolejnego milowego kroku w rozwoju Raciborzu. Chodzi o kwartał przy ulicy Nowomiejskiej, bo choć to wizytówka Raciborza dla przyjeżdżających tu osób, to nie spełnia ona ducha miasta w takim miejscu – stwierdził Michał Fita.

Brakuje rąk do pracy

Planuje dlatego przeniesienie bazy PKS-u w inne miejsce i zmianę funkcji tej przestrzeni w centrum mieszkalno-biznesowo-usługowe z biznes parkiem. – Tak by móc rozwijać w Raciborzu przedsiębiorczość, żeby rozwijać raciborskie przedsiębiorstwa, przyciągać inwestorów. Ja rozmawiam z przedsiębiorcami i jedną z największych bolączek jakie napotyka nasz biznes jest brak rąk do pracy, brak ludzi, specjalistów, w takim podstawowym i złożonym znaczeniu – podał Michał Fita.

Jego zdaniem nowe mieszkania, nowy biznes-park będą kluczowe dla rozwoju miasta.

Fita wie, że takiego przedsięwzięcia nie da się zrealizować tylko z pozycji urzędu miasta. – Dlatego potrzeba zaangażowania obu samorządów – Miasta i Powiatu. Stąd nasza wspólna deklaracja, że jak się państwo zdecydują nas poprzeć w wyborach, to takie przeznaczenie kwartału przy Nowomiejskiej w Raciborzu przewidujemy – oznajmił Michał Fita.

Dalekosiężne działania

Zapytaliśmy go szacunek kwotowy takich pomysłów – znalezienia miejsca i przenosin zajezdni autobusowej oraz ambitnej inwestycji w centrum.

– Trzeba zacząć od zmiany planu zagospodarowania przestrzennego oraz od wyznaczenia propozycji miejsca pod przeniesienie bazy PKS. To się opiera na dalekosiężnych działaniach, tego się nie da wyciągnąć z kieszeni – przyznał Michał Fita.

Podkreślił, że zazwyczaj realizowane dotąd inwestycje były w Raciborzu niedoszacowane, co wynikało ze zmian jakie zaistniały na rynku.

Spytaliśmy, czy komitety Fity i Michała Wosia jako patrona grupy walczącej o Powiat mają być tak okazałe, że w radzie powiatu starostą zostanie np. Szymon Szrot, a Fita jako prezydent będzie miał większość w radzie miasta? Bo w planach powiatowych starosty Grzegorza Swobody nie było dotąd mowy o przeprowadzce PKS-u w inną lokalizację.

– Ja wiem, że misie są teraz popularne w naszym mieście, ale my nie dzielimy skóry na niedźwiedziu – podsumował Fita.

(ma.w)

Ulec jak najszybciej i niezwłocznie Jego pięknu



KS. ŁUKASZ LIBOWSKI
lukasz.damian.libowski@gmail.com

Poranek wielkanocny jest porankiem kontrastu.
Kontrastu naszej czerni z bielą Boga.
Naszego mroku z Bożym światłem.
Naszej melancholii z Bożą determinacją.
Naszej rozpaczy z Bożą nadzieją.
Naszego lamentu z radosnym Bożym „Alleluja!".
Naszego „To już koniec!" z Bożym „To dopiero początek!".
Naszego spodziewanego z Bożym niespodziewanym.
Naszego braku perspektyw z perspektywami Bożymi.
Bezkresnymi.

Poranek wielkanocny jest porankiem kontrastu.
Kontrastu naszego świata ze światem Boga.

Że kontrast taki istnieje, nie powinno nas wcale dziwić.
Czytamy przecież, że nasze serca nie mają nic wspólnego z sercem Boga.
Że jak daleko jest wschód od zachodu, tak daleko myśli nasze pozostają od myśli Boga.

A jednak kontrast ten zdumiewa nas i zadziwia.
Kiedy już go zobaczymy.
Kiedy już go sobie uprzytomnimy i uzmysłowimy.
Bo potrzeba nam na to czasu.
Niemało czasu.

Zdumiewa nas i zadziwia, że jesteśmy tak różni od Boga.
Że tak wiele nas od Boga dzieli.
Zdumiewa nas i zadziwia, że Bóg nas tak pociąga, nęci i fascynuje.
On – Piękny.
On – Najpiękniejszy.

Żeby ulec jak najszybciej i niezwłocznie Jego pięknu,
życzę gorąco sobie i Wam, szanowni Państwo,
na okazję rozpoczynających się świąt wielkanocnych…

Żeby nasza czerń się zabieliła.
Żeby nasz mrok rozbłysnął światłem.
Żeby nasza melancholia przeistoczyła się w determinację.
Żeby nasza rozpacz zrodziła nadzieję.
Żeby nasze zawodzenia zamieniły się w okrzyki „Alleluja!".
Żaby nasze „To już koniec!" wyparło „To dopiero początek!".
Żeby nasze spodziewane otwarło się na niespodziewane.
Żeby nasze krótkie perspektywy poszerzyły się o bezmierne perspektywy
Tego, który w niczym nie zna miary.

eprasa.pl 27a268185b

Sołtysi Tworkowa i Bolesławia podziękowali za wyremontowaną drogę powiatową. Wskazali na zasługi swoich Grzegorzów

Za 19 mln zł wyremontowano drogę powiatową biegnącą od skrzyżowania z DK45 w Tworkowie przez Bolesław do Borucina oraz trasę Krzanowice-Samborowice. Powiat partycypował w kosztach wspólnie z samorządami Krzyżanowic i Krzanowic.

Poprawa bezpieczeństwa na drodze

– Mieszkańcy kierowali uwagi na temat tej drogi i do mnie i do wójta. Dzisiaj po zakończeniu pracy widzimy, jak poszerzona jest ta droga, jest tu chodnik, jest kanalizacja deszczowa. Posłużą wiele lat – mówił w Tworkowie starosta raciborski Grzegorz Swoboda. W poniedziałek 18 marca zorganizował na powiatowej szosie briefing prasowy, podzielony na trzy części. W Tworkowie, Bolesławiu i Borucinie.

Wójt Gminy Krzyżanowice Grzegorz Utracki podkreślił na pierwszym z briefingów, że cieszy go nowa inwestycja, która poprawia bezpieczeństwo na drogach.

– Mamy w tej kadencji wiele inwestycji na drogach gminnych, ale i droga powiatowa służy mieszkańcom stąd nasze zaangażowanie. Wiele się tego zrobiło, to bardzo ważna inwestycja, która wpływa na zadowolenie mieszkańców. Większość ich uwag uwzględniliśmy. Jestem przekonany, że ta droga posłuży nam wiele lat w dobrym stanie – powiedział.



W poniedziałek 18 marca zorganizował na powiatowej szosie briefing prasowy, podzielony na trzy części. W Tworkowie, Bolesławiu i Borucinie.

Tuż po wizycie wiceministra

Starosta Swoboda dodał do tego podziękowanie dla Romana Peikerta, że wszystko poszło zgodnie z planem. – Dużo arterii komunikacyjnych na terenie tej gminy wykonano. Bieńkowice, Tworków, Zabełków, a mamy kolejne plany, jak chociażby ścieżka rowerowa Krzyżanowice – Owsiszcze – nadmienił G. Swoboda.

Pytaliśmy o wizytę w starostwie wiceministra infrastruktury (planowano z nim wspólną konferencję prasową, ostatecznie do niej nie doszło). – To było bardzo ważne spotkanie. Zgłosiliśmy mu problemy, które mamy. Brakuje nam obwodnic, nie tylko dla Raciborza ważna jest kontynuacja budowy Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna. To także związana z nią kolejna przeprawa mostowa. Rozmawialiśmy też o drogach wojewódzkich, wskazywaliśmy na potrzeby drogowe firmy Eko-Okna. Przedstawiłem wiceministrowi nasze postulaty on ze zrozumieniem je przyjął. Odbyła się także wizytacja mostu na Piaskowej (droga powiatowa). Omówiliśmy też potrzeby w tym zakresie DW 416 i powstającego mostu ciechowickiego – wyjaśnił Grzegorz Swoboda starosta raciborski.

Podwójnie zadowolona radna Widera

Sołtys Tworkowa Andrzej Bulenda podkreślił udane 5 lat współpracy Gminy i Powiatu, zwiększenie przepustowości drogowej na ziemi krzyżanowickiej. – Mamy dobrą współpracę między naszymi Grzegorzami – uśmiechnął się Bulenda.

Prezes Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Raciborzu – wykonawcy przebudowy drogi – Krzysztof Wrazidło wskazał, że w 2023 roku Powiat Raciborski był drugim co do wielkości kontrahentem PRD. – Poprawnie proces budowlany został tutaj przeprowadzony, może nie jak z płatka, bo nigdy tak się nie dzieje – oznajmił szef spółki.

Radna powiatowa Ewa Widera mówiła, że cieszy się podwójnie, bo jako mieszkanka gminy i jako pracownik urzędu gminy odpowiedzialna za pozyskiwanie środków pozabudżetowych. – Dodatkowo jestem zadowolona jako radna powiatowa z tej ziemi – przekazała mediom.

Ścieżka rowerowa do Owsiszcz to priorytet

– Na pewno ta inwestycja nie wyczerpuje potrzeb drogowych Gminy, bo wciąż mamy takowe. Mam nadzieję, że będzie z tym łatwiej po wyborach, w kolejnej kadencji. Gmina dofinansowała tę przebudowę kwotą 2 mln zł. Niestety nie wszyscy radni byli za tym, żeby Gmina współfinansowała tę inwestycję. Dzięki zgodnej większości radnych mamy tą drogę, bo gdyby zachowali się jak radni opozycyjni, to tego remontu by tu nie przeprowadzono. Życzę sobie twórczej i rozwojowej współpracy na linii Gmina-Powiat a rozwiążemy kolejne problemy – dodał wójt Utracki.

Podkreślił, że w zakresie bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów ścieżka Krzyżanowice-Owsiszcze to teraz priorytet.

– Dotrzymujemy obietnic – mówił starosta Swoboda. – Po prostu robimy, przez te 5 lat pchamy do przodu i wciąż otwieramy wyremontowane drogi – podsumował w Tworkowie G. Swoboda.

(ma.w)

Wielki pająk i równy mu turkuć na nowej ścieżce edukacyjnej w Arboretum. Kosztowała 133 tys. zł

Miasto zaczerpnęło inspirację z Ostrowa Wielkopolskiego. Modele owadów sfinansowano w połowie ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. – Tej wielkości owady w lesie Obora to istotny element edukacyjny. Możemy się dowiedzieć, że turkuć podjadek żyje w ziemi, a pająk poluje na muchy, owady. Taka jest nowa ścieżka, ukazująca mieszkańców lasu w skali makro – zachwalał w poniedziałek na rynku prezydent Raciborza Dariusz Polowy.

Nowa ścieżka edukacyjna zamknie kompleks dydaktyczny i uzupełni obecne ścieżki. Według dyrektor Arboretum Bramy Morawskiej – Elżbiety Skrzymowskiej to ważna oś działalności – dydaktyka. – Edukujemy o lokalnej przyrodzie. Na ścieżce staną nie tylko stawonogi, ale i grzyby czy ślimak. Od soboty 23 marca czynny będzie też średniowieczny tor zabaw przy grodzie. Ten ostatni się rozbudował – poinformowała.

Wiceprezydent Raciborza Dawid Wacławczyk zaznaczył, że to kolejna inwestycja w Arboretum w ciągu ostatnich trzech lat. Pojawiły się tam również toaleta, wjazd dla niepełnosprawnych, czy ścieżka filozoficzna. – Idziemy o krok dalej. Polecam też koncerty w Zaczarowanym Ogrodzie, uroczystość Matki Boskiej Zielnej, bo nasza perełka naturalna pięknieje z roku na rok. Arboretum razem z grodem są znaczącą atrakcją Raciborza – stwierdził pierwszy zastępca prezydenta miasta.

– Nie są to owady niebezpieczne jak widać. Można się o nich dowiedzieć wiele. Niepotrzebny jest lęk przez małymi żyjątkami, bo one ani nie ugryzą ani nie użądlą. Pokazujemy je dla wiedzy małych i dużych. Nie pozwólmy, żeby pożyteczne owady były zabijane, bo ktoś się ich boi – podał D. Polowy.

Za ścieżkę Arboretum zapłaciło 133 tys. zł. Dofinansowanie z WFOŚ wyniosło 63 tys. zł.



Prezydent Raciborza Dariusz Polowy, dyrektor Arboretum Elżbieta Skrzymowska i wiceprezydent Dawid Wacławczyk przy modelach owadów

Dyrektor Skrzymowska nie ma swojego faworyta jeśli chodzi o owada. Tylko się śmiała, gdy spytaliśmy ją o pająka. Wiadomo jeszcze z przygód Pszczółki Mai, że pajęczyca Tekla uwielbiała grać na skrzypcach, a Skrzymowska to skrzypaczka.

Dla wiceprezydenta Wacławczyka rozwój Arboretum to potwierdzenie, że Racibórz może być miastem turystycznym.

– Wierzę w to od napisania pracy magisterskiej czyli od ponad 20 lat. Pisałem o perspektywach rozwoju turystyki na ziemi raciborskiej. W ciągu trzech lat można było osiągnąć w tej tematyce tak wiele. Liczą się efekty, zrealizowane inwestycje, konkretni turyści. Obora to jedno z takich centrów, a przeszkoliliśmy przewodników i są grupy przez nich oprowadzane, działa Sowa, jest Visit Racibórz – podsumował D. Wacławczyk.

Dowiedzieliśmy się jeszcze od Elżbiety Skrzymowskiej, że słynne koncerty w ogrodzie zaczną się w tym roku 26 maja w Dzień Matki (w niedzielę).

(ma.w)

eprasa.pl 27a268185b

ekonowiny powiatu raciborskiego

Nowa prezes NFOŚiGW

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska wręczyła nominację na stanowisko prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarski Wodnej Dorocie Zawadzkiej-Stępniak. Nowa prezes rozpoczęła pracę od poniedziałku 18 marca.

Dorota Zawadzka-Stępniak zwyciężyła w procesie rekrutacyjnym organizowanym przez Radę Nadzorczą Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarski Wodnej. Rekomendacja trafiła do minister klimatu i środowiska.

„Wielka i potrzebna zmiana w Polsce w podejściu do klimatu i środowiska będzie zachodzić w Polsce w dużej mierze dzięki pracy NFOŚiGW. Potrzebujemy w tym Funduszu poprawy efektywności, przejrzystości i nowych pomysłów, które będą wspierać Polki i Polaków oraz naszą gospodarkę. Wierzę, że uda się nam tego dokonać z nowym Zarządem Funduszu" – mówi Paulina Hennig-Kloska, minister klimatu i środowiska.

Minister klimatu i środowiska wręczyła nominację Dorocie Zawadzkiej-Stępniak, która stanowisko prezesa NFOŚiGW obejmie od poniedziałku 18 marca.

„Jestem gotowa na to ważne dla Polski i dla mnie osobiście wyzwanie. Zdaję sobie sprawę, jak wiele zadań przede mną, ale jestem przekonana, że moja wiedza i doświadczenie pomoże w realizacji celów wyznaczanych przez społeczeństwo, ministerstwo klimatu i środowiska oraz Unię Europejską. Będę z zespołem dbała o to, aby jak najefektywniej wykorzystać środki publiczne na działania prośrodowiskowe i proklimatyczne w Polsce" – zapowiada Dorota Zawadzka-Stępniak, nowa prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarski Wodnej.

Od czerwca 2022 roku Dorota Zawadzka-Stępniak pełniła funkcję Dyrektorki Biura Ochrony Powietrza i Polityki Klimatycznej w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy odpowiedzialnej m.in. za wdrażanie 2 miejskich programów dotacji (na modernizację kotłowni oraz odnawialne źródła energii), rozwijanie systemu monitoringu jakości powietrza, wdrażanie: Zielonej Wizji Warszawy oraz europejskiej misji 100 neutralnych klimatycznie i inteligentnych miast do 2030 r.

W latach 2020 – 2022 była dyrektorką Departamentu Energii i Zmian Klimatu w Konfederacji Lewiatan. Była członkinią grup roboczych ds. energii i klimatu w BusinessEurope oraz Zespołu ds. polityki gospodarczej i rynku pracy Rady Dialogu Społecznego. Wspierała przedsiębiorców prywatnych w realizacji wyzwań strategicznych i regulacyjnych wynikających z Europejskiego Zielonego Ładu.



Dorota Zawadzka Stępniak, nowy Prezes NFOŚiGW

Z kolei pracując na stanowisku dyrektorki w PwC Advisory (2016-2019) zajmowała się doradztwem biznesowym w zakresie pozyskiwania funduszy z międzynarodowych instytucji finansowych. Była również zastępczynią prezesa Zarządu w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (2014-2015) gdzie zarządzała programami wsparcia finansowego projektów m.in. z obszaru efektywności energetycznej, OZE, ochrony powietrza, ochrony przyrody i edukacji ekologicznej.

Przed dołączeniem do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej odpowiadała za działania rzecznicze i komunikacyjne w zakresie polityki środowiskowej w Fundacji WWF Polska (2013-2014).

Wcześniej przez wiele lat (2008-2013) pracując w Ministerstwie Środowiska była odpowiedzialna m.in. za kreowanie polityki ochrony powietrza i polityki klimatycznej oraz prowadzenie w imieniu Rządu RP negocjacji międzynarodowych sprzedaży polskiej nadwyżki jednostek Kioto.

Dorota Zawadzka-Stępniak jest stypendystką Fundacji prof. Macieja Nowickiego i Fundacji Deutsche Bundesstiftung Umwelt dla najlepszych absolwentów w dziedzinie ochrony środowiska, absolwentką 29 Szkoły Liderów Politycznych oraz absolwentką Game Changers Academy Master of Business Change – kompleksowego, rocznego programu liderskiego, wzmacniającego umiejętności zarządzania zmianą i samoświadomość managerską.

Dorota Zawadzka-Stępniak jest absolwentką Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej oraz Podyplomowego Studium Administrowania Funduszami Unijnymi w Szkole Głównej Handlowej.

Ma bogate doświadczenie zawodowe w zakresie polityki ochrony środowiska, polityki klimatycznej i energetycznej, w tym odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej, zarówno od strony tworzenia strategii i regulacji krajowych, jak również ich wykorzystywania w praktyce. Ponadto ma szeroką wiedzę i doświadczenie w zakresie funduszy krajowych i europejskich na działania prośrodowiskowe i proklimatyczne w Polsce, będąc zarówno twórcą i współtwórcą programów priorytetowych NFOŚiGW, odpowiedzialną za ich efektywne wdrażanie, jak również pozyskującą jako konsultant środki zewnętrzne na projekty z zakresu ochrony środowiska, klimatu i powietrza w Polsce oraz w regionie Europy Środkowej i Wschodniej. **(eco)**

Szkoły z Kornowaca i Raciborza z szansami na Zielone Pracownie

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął dziesiątą edycję konkursu „Zielona Pracownia_Projekt" skierowanego do szkół podstawowych (klasy 4-8) i średnich z województwa śląskiego. Z 220 zgłoszeń, które w tym roku nadesłano, Jury wyłoniło 40 najbardziej ciekawych i wartościowych projektów zielonych pracowni. Na ich realizację szkoły z otrzymają łącznie prawie 480 tys. zł.

Warto podkreślić, że wśród placówek, które jury oceniło najwyżej są trzy szkoły z powiatu raciborskiego. Są to Szkoła Podstawowa im Janusza Korczaka w Kornowacu, Szkoła Podstawowa nr 13 im. Stanisława Staszica w Raciborzu oraz Szkoła Podstawowa nr 1 im. Powstańców Śląskich w Raciborzu.

Konkurs „Zielona Pracownia_Projekt'2024" skierowany był do szkół podstawowych i średnich z terenu województwa śląskiego, z zastrzeżeniem, że o dofinansowanie mogą ubiegać się placówki, które nie otrzymały dofinansowania w poprzednich edycjach konkursu. Przedmiotem konkursu było utworzenie projektu szkolnej pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Maksymalna wysokość nagrody nie mogła przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego wdrożenia projektu i stanowić więcej niż 12 tys. zł. I tyle właśnie otrzymały nasze szkoły. **(eco)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 27a268185b

Grupa pracowników Urzędu Miejskiego w Krzanowicach o wyznaniu Gałkowskiego: Nieetyczne i nieludzkie

W oświadczeniu przesłanym do redakcji Nowin grupa pracowników Urzędu Miejskiego w Krzanowicach wyraża zbulwersowanie faktem, że jest wykorzystywana w grze politycznej. Ich wypowiedź odnosi się do publicznego wyznania Jarosława Gałkowskiego, byłego wiceburmistrza gminy, dotyczącego rzekomych przypadków mobbingu w urzędzie. Pracownicy są zdania, że takie działania nie powinny mieć miejsca w kontekście kampanii wyborczej.

Ponad dwadzieścia osób zdecydowało się podpisać oświadczenie (ich imiona i nazwiska do wiadomości redakcji) odnoszące się do publicznego wyznania byłego wiceburmistrza Krzanowic, Jarosława Gałkowskiego, obecnie kandydata na urząd burmistrza. Gałkowski w wywiadzie dla Nowin wyznał, że w urzędzie miało dochodziło do przypadków mobbingu, o czym piszemy w materiale pt. Były wiceburmistrz Krzanowic ujawnia, że w urzędzie miało dochodzić do mobbingu, dostępnym w bieżącym wydaniu tygodnika „Nowiny Raciborskie".

Urzędnicy oświadczają, że sytuacja dotycząca rzekomego stosowania mobbingu wobec pracowników nie została udowodniona. Pozew został skierowany przeciwko Urzędowi Miejskiemu w Krzanowicach, którego reprezentuje burmistrz. Jednakże, jak dodają, skierowanie pozwu nie oznacza automatycznie, że to właśnie burmistrz jest odpowiedzialny za rzekome przypadki mobbingu wśród pracowników. – W naszym odczuciu osoby, które kierują oskarżenia w kierunku pracodawcy o mobbing, nie mogą pogodzić się z utratą stanowiska i kieruje nimi chęć zemsty – komentują.

Poniżej przedstawiamy pełną treść oświadczenia urzędników z Krzanowic. A jak sprawę komentuje burmistrz Andrzej Strzedulla? To jedno z zagadnień poruszonych podczas naszego wywiadu, który przeprowadziliśmy w poniedziałek, 25 marca. Jednakże ze względów redakcyjnych materiał ten zostanie opublikowany w kolejnym wydaniu „Nowin Raciborskich", podczas gdy wcześniej będzie dostępny na naszym portalu internetowym – www.nowiny.pl. **(mad)**

Oświadczenie

My niżej podpisani pracownicy Urzędu Miejskiego w Krzanowicach, w związku z opublikowanym w dniu 21.03.2024 r. na łamach portalu www.nowiny.pl wywiadu z kandydatem na stanowisko Burmistrza – byłym wiceburmistrzem Jarosławem Gałkowskim, oświadczamy, że sytuacja przedstawiona w artykule związana z rzekomym stosowaniem mobbingu wobec podległych pracowników nie jest udowodniona. Pozew został skierowany przeciwko zakładowi pracy Urzędowi Miejskiemu w Krzanowicach, którego reprezentuje Burmistrz, co nie jest tożsame ze stosowaniem akurat przez niego mobbingu względem pracowników.

Toczące się postępowanie sądowe nadal trwa i nie zapadł jeszcze prawomocny wyrok. Dlaczego piastując stanowisko Zastępcy Burmistrza Pan Gałkowski, wiedząc rzekomo od pracowników o stosowaniu mobbingu i niezgodnych z prawem działań gminy, nie zareagował wcześniej i nie stanął w obronie swoich podwładnych. Czyżby ochrona posiadanej pozycji, była ważniejsza od reakcji na krzywdę pracowników? W naszym odczuciu osoby, które kierują oskarżenia w kierunku pracodawcy o mobbing, nie mogą pogodzić się z utratą stanowiska i kieruje nimi chęć zemsty.

W związku z licznymi kontrolami Państwowej Inspekcji Pracy, które odbywały się na zlecenie byłej urzędniczki (donosy), nie wykazały przypadków mobbingu. Pracownicy byli indywidualnie przesłuchiwani przez inspektorów PIP-u (bez udziału szefa). Wyniki kontroli nie były zadawalające dla naszej byłej współpracowniczki, która składała notoryczne skargi na nierzetelność pracy kontrolerów.

Jesteśmy zbulwersowani faktem, że posługuje się nami w rozgrywkach politycznych. Kampania wyborcza naszym zdaniem powinna wyglądać całkiem inaczej, kandydaci winni przedstawić wyborcom swoje postulaty oraz plany rozwoju gminy, a nie obrzucać się wzajemnie błotem. Jest to nieetyczne i nieludzkie!!!

OGŁOSZENIE

Poczuj się bezpiecznie!

Systemy alarmowe i monitoring w promocyjnych cenach!

Pierwsze 3 miesiące GRATIS!

Dlaczego ERA?

- ponad 70 lat doświadczenia w ochronie
- profesjonalne Grupy Interwencyjne (zawsze 2-osobowe, uzbrojone patrole)

Biuro Obsługi Klienta
tel. (32) 77 25 567/543
tel. 664 44 55 66
bok.monitoring@era.com.pl
www.era.com.pl

ERA MONITORING

Azjatyckie lajki w konkursie wielkanocnym w Raciborzu. Ich wysyp nastąpił w nocy przed rozstrzygnięciem

– Zaobserwowaliśmy to wobec kilku propozycji konkursowych. Pojawiły się lajki z całego świata, większość wygląda na azjatyckie. Zdecydowana większość z nich pochodzi z kont cyfrowych, albo założonych wyraźnie pod ten konkurs – informuje nas Joanna Stanisz-Cebula z magistratu w Raciborzu. Urząd zorganizował szkolny konkurs na najładniejszą instalację o tematyce świąt Wielkiej Nocy. Ustalono, że wygra projekt z największą liczbą lajków na Facebooku. Wiele spośród tzw. „łapek" pochodzi z Azji.

Konkurs pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Racibórz, który skierowany był do raciborskich szkół podstawowych i polegał na stworzeniu najpiękniejszej instalacji wielkanocnej.

Zdjęcia przedstawiające prace zaprezentowano na Facebooku Miasta Racibórz. Propozycja, która spodobała się najbardziej, była klikana „lajkiem". Liczyły się tylko głosy oddane w tym poście.

– Dzięki Państwa głosom wyłonimy trzy zwycięskie prace, które zostaną nagrodzone już 21 marca podczas Święta Wiosny w Ogródku Jordanowskim – poinformowano na miejskim Facebooku.

Głosowanie trwało do 20 marca do godz. 10.00.

– Zastanawiamy się, co z tym ostatecznie zrobić. Ustalenia zapadną w konsultacji z naczelnikiem wydziału edukacji. Chcemy rozstrzygnąć rywalizację. Szkoda, że ktoś sięgnął po takie metody, chodziło nam o czystą zabawę i proste zasady konkursu. Nie chcieliśmy tu wprowadzać skomplikowanych procedur i regulaminu – wyjaśniła nam J. Stanisz-Cebula.

Radna z Markowic, nauczyciel w SP 18 – Jystyna Henek-Wypior pytała o tę sprawę na posiedzeniu komisji.

– Delikatny temat, który trafił w przestrzeń medialną, na Facebooku wylał się hejt. Rozmawiałem z naczelnikiem. Nie wiadomo, kto to mógł zrobić. Może jakaś ciocia z Kanady czy z Ameryki, może bot czy wirus. Dyrekcja szkoły z Ostroga i rada rodziców wydała oświadczenie, że wszyscy gramy fair. Konkurs zostanie przeliczony – podkreślił Michał Kuliga. Prosił, żeby się zabezpieczyć na przyszłość, bo internet jest niebezpieczny.

Ten konkurs nie zostanie unieważniony z tych powodów? – prosiła o wyraźne stanowisko szefa wydziału edukacji radna Justyna Henek-Wypior.

Szef edukacji miejskiej podkreślił, że głosowanie się zakończyło i w czwartek jest rozdanie nagród. – Dziękuję szkołom za udział, także tym niepublicznym. Było z tego dużo radości i satysfakcji – podkreślił Krzysztof Żychski. **(ma.w)**

eprasa.pl 27a268185b

Skaza w disneyowskiej odsłonie znów na scenie RCK. Widownia tego tanecznego show sięgnie 2000 osób

Raciborskie Centrum Kultury po raz drugi zaprosiło na widowisko taneczne w wykonaniu Zespołu Tanecznego SKAZA inspirowane najpiękniejszym produkcjami Disneya. Przypomnijmy, premierowy występ okazał się tak dużym sukcesem, że biletów zabrakło na długo przed spektaklem.

Wydarzenie odbyło się w piątkowy wieczór 22 marca. Wzięło w nim udział prawie stu tancerzy. Widzowie mogli podziwiać spektakularne układy taneczne, nawiązujące do najbardziej znanych bajek i filmów z wytwórni Walta Disneya, wzbogacone multimediami.

Choreografie zostały ułożone specjalnie na to widowisko. Pracowały nad nimi instruktorki i choreografki zespołu: Martyna Tucka, Marysia Krzemień i Milena Kamińska.

Prowadząca imprezę Anna Kokolus gratulowała im ujarzmienia ponad setki tancerzy, bo tylu ich było na scenie. – To wszystko jest zasługą przede wszystkim Marysi Krzemień. Ona przyszła do nas z propozycją, niedługo po Gali Skazy, żeby takie widowisko z Disneyem zrobić – mówiła wicedyrektor.



Marysia Krzemień podziękowała dyrektorkom RCK, a one liderce Skazy

– Niektórzy z uczestników tego spektaklu tańczą w Skazie zaledwie od listopada. Dostali się do zespołu w castingu i to jest ich pierwszy występ w życiu na dużej scenie. Trenowali do późnych godzin nocnych – podkreśliła Kokolus.

– Takiej energii państwo nie widzieli, chyba, że byli na prapremierze – cieszyła się dyrektor RCK Joanna Maksym-Benczew. – Gdyby nie Ania Kokolus, to by się nie wydarzyło – przyznała.

Mateusz Wiecha był autorem wizualizacji – tego co pokazywano na ekranie nad sceną.

Światłami, które odegrały w show niesamowitą rolę, sterował Roman Januszkiewicz, a za nagłośnienie odpowiadała Patryk Szewczyk.

– To było pierwsze takie przedstawienie, gdzie hip hop i modern są takiej ilości na jednej scenie. Sztuką było zdobyć bilety na występ Skazy, rozeszły się na długo przed premierą – informowała A. Kokolus. Zapowiedziała pokazy dla szkół i wyjazd na występ do Kuźni Raciborskiej. – To już całe tournée dla naszego spektaklu – cieszyła się pani wicedyrektor.

– Wielkie dziękuję, że panie dyrektor pozwoliły nam zrealizować ten projekt – mówiła Maria Krzemień wręczając kwiaty szefostwu RCK.

Wyróżniono także Myszkę Miki i Mini czyli Rafała Krupę i Antoninę Bęcal.

Maksym-Benczew policzyła, że wspólna widownia wszystkich pokazów Skazy sięgnie 2000 widzów. – Walt Disney byłby bardzo zadowolony z tego energetycznego występu. Tak powinno się uczcić każdego wielkiego twórcę – podsumowała pani dyrektor.

(ma.w)

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XVII kolejka (23/24.03.2024)

Bełsznica – Zabełków	**5:1** (2:0)
Studzienna – Krzanowice	**1:0** (1:0)
Pietraszyn – Rudy	**4:3** (1:1)
Nowa Wieś – Pawłów	**3:0** (0:0)
Markowice – Raszczyce	**0:1** (0:0)
Lyski – Pietrowice Wielkie	**0:3** (0:1)
Chałupki – Nieboczowy	**3:0** (2:0)
Turza Śląska II – Rogów	**4:4** (0:0)

TABELA

1. Rogów	17	43	69:19
2. Turza Śląska II	17	40	52:18
3. Studzienna	17	36	46:21
4. Chałupki	17	28	47:45
5. Raszczyce	17	27	51:44
6. Bełsznica	17	26	33:24
7. Pietrowice Wielkie	17	26	37:38
8. Nieboczowy	17	23	35:31
9. Pawłów	17	22	37:44
10. Pietraszyn	17	22	34:47
11. Markowice	17	21	28:33
12. Krzanowice	17	20	36:35
13. Rudy	17	19	29:36
14. Nowa Wieś	17	18	22:37
15. Zabełków	17	17	24:40
16. Lyski	17	2	16:84

XVIII kolejka (06/07.04.2024)

Zabełków – Lyski (sb 16:00), Pietrowice Wielkie – Nowa Wieś (sb 17:00), Krzanowice – Chałupki (sb 17:00), Nieboczowy – Markowice (sb 17:00), Raszczyce – Turza Śląska II (sb 17:00), Rogów – Bełsznica (sb 17:00), Pawłów – Pietraszyn (nd 14:00), Rudy – Studzienna (nd 14:00).

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XVII kolejka (23/24.03.2024)

Owsiszcze – Górki Śląskie	**6:1** (2:1)
Gamów – Brzezie	**4:0** (2:0)
Buków – Zawada	**1:3** (0:0)
Grzegorzowice – Borucin	**1:6** (0:3)
Kuźnia Raciborska – Krzyżkowice	**1:3** (0:0)
Gorzyce II – Wojnowice	**8:0** (4:0)
Pszów – Zawada Książęca	**3:1** (2:0)
Tworków II – Ocice Racibórz	**3:2** (2:1)

TABELA

1. Pszów	17	38	50:34
2. Gamów	17	36	49:37
3. Borucin	17	33	63:33
4. Wojnowice	17	33	46:30
5. Owsiszcze	17	31	40:27
6. Krzyżkowice	17	31	30:21
7. Grzegorzowice	17	27	44:40
8. Tworków II	17	27	34:32
9. Kuźnia Raciborska	17	26	42:31
10. Górki Śląskie	17	22	31:44
11. Gorzyce II	17	21	49:33
12. Ocice Racibórz	17	19	38:43
13. Zawada	17	18	23:35
14. Buków	17	18	25:48
15. Brzezie	17	12	26:62
16. Zawada Książęca	17	4	12:53

XVIII kolejka (30.03.2024)

Borucin – Pszów (sb 11:00), Brzezie – Buków (sb 13:00), Zawada – Gorzyce II (sb 13:00), Krzyżkowice – Owsiszcze (sb 13:00), Górki Śląskie – Tworków II (sb 13:00), Ocice Racibórz – Grzegorzowice (sb 13:00), Zawada Książęca – Gamów (sb 13:00), Wojnowice – Kuźnia Raciborska (sb 15:00).

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

XVII kolejka (23.03.2024)

Marklowice – Rymer Rybnik	**3:0** (0:0)
Jejkowice – Ochojec	**3:4** (1:2)
Rydułtowy – Łaziska	**3:1** (3:1)
Boguszowice – Czuchów	**4:0** (0:0)
Niewiadom – Baranowice-Żory	**0:4** (0:2)
Jankowice – Radziejów-Popielów	**0:4** (0:1)
Orzepowice – Wilchwy	**0:3** (0:0)
Szczejkowice – pauza	

TABELA

1. Marklowice	16	40	45:14
2. Rydułtowy	16	40	40:15
3. Boguszowice	16	32	52:19
4. Wilchwy	16	32	36:21
5. Baranowice-Żory	16	28	39:24
6. Jejkowice	16	26	42:36
7. Szczejkowice	15	25	41:33
8. Ochojec	16	21	30:35
9. Czuchów	16	17	30:37
10. Łaziska	16	16	40:51
11. Rymer Rybnik	16	15	27:39
12. Jankowice	16	13	29:48
13. Orzepowice	16	12	19:41
14. Radziejów-Popielów	16	11	28:53
15. Niewiadom	15	7	20:52

XVIII kolejka (06/07.04.2024)

Czuchów – Rydułtowy (sb 16:00), Szczejkowice – Boguszowice (sb 16:00), Rymer Rybnik – Jankowice (sb 16:00), Radziejów-Popielów – Orzepowice (sb 16:00), Wilchwy – Niewiadom (sb 16:00), Łaziska – Jejkowice (sb 16:00), Ochojec – Marklowice (nd 16:00), Baranowice-Żory – pauza.

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA

PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

XVII kolejka (23/24.03.2024)

Skrzyszów – Gaszowice II	**6:4** (4:2)
Grabownia-Golejów – Krostoszowice	**0:2** (0:1)
Kamień – Rowień	**2:1** (1:1)
Gotartowice – Godów	**3:1** (0:0)
Dębieńsko – Gołkowice	**1:0** (1:0)
Chwałęcice – Czerwionka	**1:2** (0:0)
Chwałowice – Kokoszyce	**1:0** (0:0)
Szczerbice – Książenice	**10:1** (3:0)

TABELA

1. Szczerbice	17	44	75:18
2. Chwałęcice	17	43	82:19
3. Grabownia-Golejów	17	39	64:33
4. Czerwionka	17	32	60:31
5. Gołkowice	17	32	44:26
6. Dębieńsko	17	30	51:39
7. Chwałowice	17	27	40:57
8. Krostoszowice	17	26	41:44
9. Kamień	17	25	25:30
10. Gotartowice	17	19	41:50
11. Skrzyszów	17	19	24:50
12. Godów	17	18	41:59
13. Kokoszyce	17	13	25:57
14. Książenice	17	9	33:65
15. Gaszowice II	17	9	31:69
16. Rowień	17	8	28:58

XVIII kolejka (06/07.04.2024)

Czerwionka – Dębieńsko (sb 16:00), Gołkowice – Gotartowice (sb 16:00), Krostoszowice – Skrzyszów (nd 16:00), Gaszowice II – Kamień (nd 16:00), Chwałowice – Rowień (nd 16:00), Kokoszyce – Szczerbice (nd 16:00), Książenice – Chwałęcice (nd 16:00), Godów – Grabownia-Golejów (nd 16:00).

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ – GRUPA 1)

Przełożony mecz XXI kolejki (24.03.2024)

Borucin II – Studzienna II	**3:8** (1:2)

TABELA

1. Rogów II	9	22	33:11
2. Cyprzanów	9	20	47:12
3. Lubomia II	9	19	30:15
4. Bełsznica II	9	19	29:20
5. Bolesław	9	17	23:14
6. Studzienna II	10	16	34:27
7. Borucin II	10	8	15:40
8. Olza	9	7	19:20
9. Płonia Racibórz	9	4	14:42
10. Bojanów	9	0	7:50

XII kolejka (30.03.2024)

Bełsznica II – Olza (sb 13:00), Płonia Racibórz – Bolesław (sb 13:00), Rogów II – Bojanów (sb 13:00), Borucin II – Cyprzanów (sb 14:30), Lubomia II – pauza, Studzienna II – pauza.

(ak)

II LIGA (PZPN)

XXV kolejka (22/24.03.2024)

Pogoń Siedlce – Olimpia Elbląg	**1:0** (0:0)
Skra Cz-wa – Chojniczanka Chojnice	**0:0**
Sandecja Nowy Sącz – ŁKS Łódź II	**0:1** (0:1)
KKS Kalisz – Stomil Olsztyn	**0:0**
Olimpia Grudziądz – Radunia Stężyca	**1:1** (0:1)
Hutnik Kraków – Stal Stalowa Wola	**1:1** (0:1)
Polonia Bytom – Wisła Puławy	**2:2** (0:1)
Kotwica Kołobrzeg – Zagłębie Lubin II *(mecz przełożony na 09.04.2024)*	
Lech Poznań II – GKS Jastrzębie *(mecz przełożony na 10.04.2024)*	

TABELA

1. KKS Kalisz	25	44	38:22
2. Pogoń Siedlce	25	44	42:33
3. Kotwica Kołobrzeg	24	42	46:32
4. Chojniczanka Chojnice	25	38	32:29
5. Radunia Stężyca	25	37	32:30
6. ŁKS Łódź II	25	36	37:33
7. Stal Stalowa Wola	25	36	28:29
8. Hutnik Kraków	25	35	34:32
9. Skra Częstochowa	25	33	29:26
10. Zagłębie Lubin II	24	33	36:34
11. Olimpia Elbląg	25	33	30:32
12. Lech Poznań II	24	33	29:36
13. Polonia Bytom	25	31	33:36
14. Wisła Puławy	25	27	36:40
15. GKS Jastrzębie	24	27	27:33
16. Stomil Olsztyn	25	25	21:32
17. Sandecja Nowy Sącz	25	24	26:38
18. Olimpia Grudziądz	25	23	25:34

XXVI kolejka (28/30.03.2024)

Wisła Puławy – Olimpia Elbląg (cz 17:00), GKS Jastrzębie – Kotwica Kołobrzeg (cz 19:00), Stal Stalowa Wola – Sandecja Nowy Sącz (cz 19:30), Radunia Stężyca – Skra Częstochowa (sb 12:00), Stomil Olsztyn – Hutnik Kraków (sb 12:00), Zagłębie Lubin II – Olimpia Grudziądz (sb 13:00), Chojniczanka Chojnice – KKS Kalisz (sb 14:30), Pogoń Siedlce – Lech Poznań II (sb 15:00), ŁKS Łódź II – Polonia Bytom (sb 17:00).

III LIGA (PZPN – GRUPA 3)

XXII kolejka (23/24.03.2024)

Pniówek Pawłowice – Unia Turza Śląska	**1:1** (1:1)
Śląsk Wrocław II – Starowice Dolne	**1:0** (0:0)
Raków Częstochowa II – Ślęza Wrocław	**3:3** (2:0)
LKS Goczałkowice – Górnik Polkowice	**2:1** (1:0)
Stilon Gorzów Wlkp. – Rekord B-B	**1:2** (0:1)
Lechia Zielona Góra – Carina Gubin	**1:2** (1:1)
Kluczbork – Karkonosze Jelenia Góra	**1:0** (0:0)
Bytom Odrzański – Tarnowskie Góry	**1:1** (1:1)
Górnik Zabrze II – Warta Gorzów Wlkp.	**1:0** (1:0)

TABELA

1. Śląsk Wrocław II	22	48	52:23
2. Rekord Bielsko-Biała	22	48	52:23
3. MKS Kluczbork	22	47	39:19
4. Górnik Polkowice	22	35	37:33
5. Górnik Zabrze II	22	34	39:32
6. Lechia Zielona Góra	22	34	34:31
7. LKS Goczałkowice	22	32	32:24
8. Ślęza Wrocław	22	32	47:44
9. Karkonosze Jelenia Góra	22	32	31:32
10. Pniówek Pawłowice	22	31	34:35
11. Gwarek Tarnowskie Góry	22	27	29:32
12. Stilon Gorzów Wlkp.	22	24	27:31
13. Carina Gubin	22	24	29:37
14. Unia Turza Śląska	22	24	29:38
15. Odra Bytom Odrzański	22	23	23:30
16. Warta Gorzów Wlkp.	22	22	27:46
17. Raków Częstochowa II	22	17	31:52
18. Starowice Dolne	22	12	19:49

XXIII kolejka (28/30.03.2024)

Ślęza Wrocław – Lechia Zielona Góra (cz 15:30), Górnik Zabrze II – MKS Kluczbork (pt 13:00), Warta Gorzów Wlkp. – Gwarek Tarnowskie Góry (pt 16:00), Carina Gubin – Stilon Gorzów Wlkp. (sb 12:00), Odra Bytom Odrzański – Górnik Polkowice (sb 12:00), Unia Turza Śląska – Raków Częstochowa II (sb 13:00), LKS Goczałkowice – Śląsk Wrocław II (sb 13:00), Rekord Bielsko-Biała – Karkonosze Jelenia Góra (sb 13:00), Starowice Dolne – Pniówek Pawłowice (sb 15:00).

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN – GRUPA 2)

XVIII kolejka (23.03.2024)

ROW Rybnik – LKS Tworków	**5:1** (2:1)
Odra Wodzisław Śląski – Rekord B-B II	**3:2** (2:2)
LKS Czaniec – Decor Bełk	**0:0**
Gwarek Ornontowice – Spójnia Landek	**2:0** (0:0)
Polonia Łaziska Górne – Kuźnia Ustroń	**3:1** (1:0)
Orzeł Łękawica – Tempo Puńców	**2:2** (1:0)
Czechowice-Dziedzice – MKS Lędziny	**4:0** (2:0)
Podbeskidzie B-B II – GKS Tychy II	**1:1** (1:0)

TABELA

1. Polonia Łaziska Górne	18	38	40:13
2. Podbeskidzie B-B II	18	36	50:21
3. Gwarek Ornontowice	18	34	38:12
4. Spójnia Landek	18	32	29:15
5. Odra Wodzisław Śląski	18	30	32:27
6. Decor Bełk	18	29	32:20
7. Tempo Puńców	18	29	35:35
8. ROW Rybnik	18	27	32:40
9. Orzeł Łękawica	18	26	32:22
10. Rekord Bielsko-Biała II	18	25	27:33
11. GKS Tychy II	18	24	30:29
12. Kuźnia Ustroń	18	22	34:31
13. Czechowice-Dziedzice	18	19	26:29
14. LKS Tworków	18	18	31:44
15. LKS Czaniec	18	12	21:38
16. MKS Lędziny	18	0	8:88

XIX kolejka (30.03.2024)

Rekord Bielsko-Biała II – ROW Rybnik (sb 10:30), MKS Lędziny – Orzeł Łękawica (sb 11:00), LKS Tworków – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 13:00), Decor Bełk – Spójnia Landek (sb 13:00), Kuźnia Ustroń – LKS Czaniec (sb 13:00), Czechowice-Dziedzice – Gwarek Ornontowice (sb 13:00), GKS Tychy II – Polonia Łaziska Górne (sb 13:30), Tempo Puńców – Odra Wodzisław Śląski (mecz przełożony na 03.04.2024, śr 17:00).

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN – GRUPA 3) (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XVII kolejka (23/24.03.2024)

Forteca Świerklany – LKS Krzyżanowice	**1:1** (1:0)
Naprzód Syrynia – Granica Ruptawa	**2:1** (0:1)
LKS Nędza – Zameczek Czernica	**2:1** (0:0)
Płomień Połomia – Czarni Gorzyce	**2:2** (0:1)
Unia Racibórz – GKS Jastrzębie II	**1:4** (1:3)
Start Mszana – Dąb Gaszowice	**3:1** (2:0)
Ruch Stanowice – Górnik Radlin	**3:3** (3:0)
Silesia Lubomia – Naprzód Czyżowice	**1:1** (0:0)

TABELA

1. Naprzód Syrynia	17	38	44:25
2. Forteca Świerklany	17	35	35:18
3. Czarni Gorzyce	17	31	45:18
4. LKS Krzyżanowice	17	31	47:27
5. Płomień Połomia	17	31	41:25
6. Ruch Stanowice	17	28	37:31
7. Górnik Radlin	17	26	26:23
8. Silesia Lubomia	17	25	23:18
9. Granica Ruptawa	17	24	36:31
10. LKS Nędza	17	24	31:28
11. Naprzód Czyżowice	17	22	25:31
12. GKS Jastrzębie II	17	19	38:41
13. Unia Racibórz	17	16	38:46
14. Dąb Gaszowice	17	13	21:46
15. Zameczek Czernica	17	13	21:50
16. Start Mszana	17	3	12:62

XVIII kolejka (30.03.2024)

Naprzód Czyżowice – GKS Jastrzębie II (sb 11:00), Unia Racibórz – Płomień Połomia (sb 11:00), LKS Krzyżanowice – Ruch Stanowice (sb 13:00), Start Mszana – Górnik Radlin (sb 13:00), Dąb Gaszowice – Naprzód Syrynia (sb 13:00), Granica Ruptawa – Silesia Lubomia (sb 13:00), Czarni Gorzyce – LKS Nędza (sb 13:00), Forteca Świerklany – Zameczek Czernica (sb 13:00).

eprasa.pl 27a268185b

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów. Kupimy każde auto za gotówkę! Dojazd do klienta, legalna firma, tel. 664-087-328.

• Skup samochodów osobowych i dostawczych w każdym stanie. Dojeżdżam do sprzedającego, tel. 501-011-090.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Pożyczki do 15000 Bez sprawdzania BIK. Możliwość spisania wniosku przez telefon. Bez opłat., tel. 515-454-398.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam mieszkanie, Racibórz, ul. Woj. Polskiego, 54m, 3 piętro, elektryczne rolety zewnętrzne, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon. Nowe drzwi wejściowe. Czynsz + media 600 zł/m-c. Cena 270 tys. tel. 721-819-270.

• RSP Cyprzanów sprzeda bazę o pow. 5 1635 ha cena 2.500.000 zł. Grunty rolne cena do uzgodnienia. Działkę budowlaną nr 73/1 Lekartów pow. 0 0751 ha cena 50.000 zł. 882-681-111.

• Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w Raciborzu, ul. Katowicka. Kontakt tel. pod nr 535-322-715.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 12 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

RÓŻNE

• Sprzedam meble stołowe oraz dwa telewizory Sony Bravia LED 50 i 65 cali , 791-580-108

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Pracowałeś w Niemczech? Odzyskaj zwrot podatku, rozlicz się z nami. Good Job&Tax tel. 730-023-043, podatki@goodjobtax.pl.

• Możesz rozliczyć swój podatek z Austrii do 5 lat wstecz. Good Job&Tax, tel. 730-023-043.

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzeseł, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402

• Profesjonalne usługi w pełnym zakresie BHP, doradztwo, szkolenia, audyty, instrukcje BHP, oceny ryzyka zawodowego. Pełna dokumentacja w zakresie BHP, postępowania powypadkowe. Dojazd do klienta. Kontakt Joanna Trzcionka tel. 608-614-173

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00.

PRENUMERATA 2024
nowiny RACIBORSKIE
Zamów na stronie POCZYTA i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej
1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!
Przejdź do ZAKŁADKI
Prenumerata prasy /ZAMÓWIENIE/
2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Pocztową
3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU
Zamów już teraz!
WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!
INFOLINIA 12 422 14 85
POCZYTA
www.poczyta.pl



Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

WYDAWNICTWO NOWINY Sp. z o.o.,
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A, 47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 20 zł
- biznes – 20 zł
- gastronomia – 20 zł
- kredyty, pożyczki – 20 zł
- nieruchomości – 20 zł
- matrymonialne – 15 zł
- nauka – 15 zł
- różne – 15 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 20 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 20 zł
- turystyka – 20 zł
- noclegi – 20 zł
- usługi rem.-bud.– 20 zł
- usługi – 20 zł
- wróżby – 20 zł
- zdrowie – 20 zł
- zwierzęta – 20 zł

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

AUTOPROMOCJA
Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl
100 AUTORYTETÓW na 100-lecie Niepodległości z Ziemi Wodzisławskiej — 45,00 zł 30,90
RACIBORZANIE DWUDZIESTOLECIA Wspomnienia sercem pi... — 59,00 zł 20,40
OD JOANNITÓW DO RATOWNIKÓW CZYLI DZIEJE STRAŻAKÓW ZIEMI RACIBORSKIEJ — 29,00 zł 19,85
Pionierzy raciborskiej służby zdrowia — 40,00 zł 19,85
Mieszko IV Łaskonogi książe raciborski i dzielnicowy władca Polski oraz jego dziedzictwo — 18,00 zł 10,40
Raciborzanie TYSIĄCLECIA — 25,00 zł 12,50

nowiny RACIBORSKIE
Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl; Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl; Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.
Redaktor naczelny: Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczko, 662 056 265, w.zolneczko@nowiny.pl; Dawid Machecki, 662 074 637, d.machecki@nowiny.pl,
Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot
Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

eprasa.pl 27a268185b



ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG
lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie
lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

Poradnia ginekologiczno-położnicza
lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna
dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

Poradnia nefrologiczna

Poradnia chorób metabolicznych
lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

Poradnia diabetologiczna

Poradnia geriatryczna
lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, specjalista diabetolog, specjalista geriatra

Gabinet psychologiczny
mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

Poradnia zdrowia psychicznego
lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc
dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia ortopedyczna
lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia chorób płuc
lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia chirurgiczna
lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna
lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna
lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

Poradnia otolaryngologiczna
lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog
dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

Poradnia neurologiczna
lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

Poradnia hepatologiczna
lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia dietetyczna
mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo
transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med
dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Szpitalny punkt pobrań krwi
tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669
ul. Jana Kasprowicza 1
Racibórz
www.ostromed.pl

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę
praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE



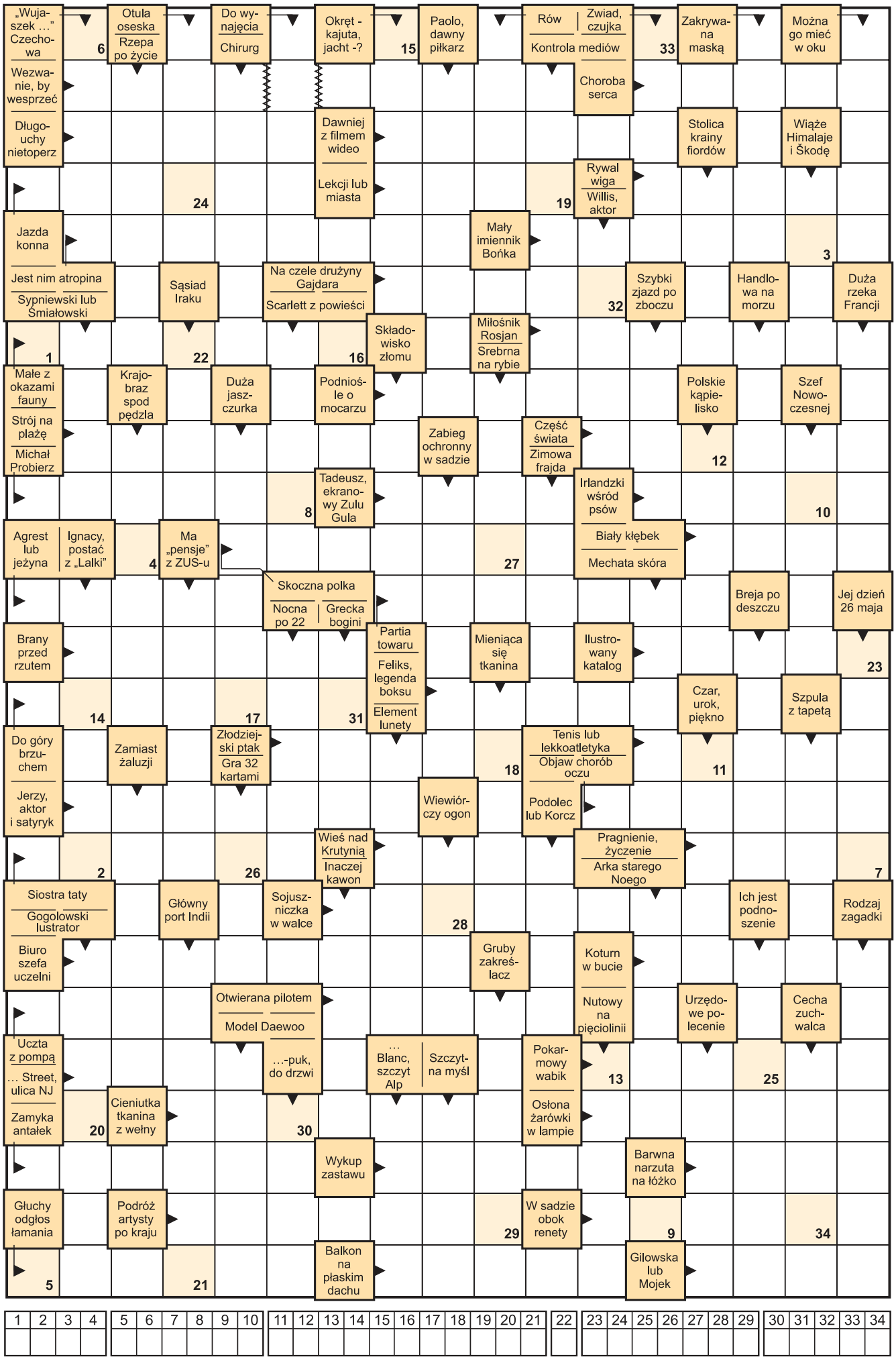
Kompleksowe Usługi pogrzebowe
JERUZALEM
CAŁODOBOWO
ZAKŁAD POGRZEBOWY JERUZALEM
- Kompleksowa obsługa pogrzebu
- Organizacja pochówku (tradycyjny i kremacje)
- Sprzedaż trumien i urn
- Bezgotówkowe rozliczanie zasiłku
- Całodobowy przewóz zmarłych
- Transport międzynarodowy zwłok

KREMACJA 800 zł + TRANSPORT NA KREMACJĘ GRATIS
Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów
Nowiny art
Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9^{00} – 17^{00}
WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl 27a268185b



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34

HUMOR

Pani mąż wygląda w tym nowym ubraniu wyśmienicie!

To nie jest nowe ubranie, to jest… nowy mąż.

Powinienem zwolnić swojego kierowcę, mówi minister do żony. Jeździ jak wariat, już piąty raz ledwo uszedłem z życiem…

Daj mu jeszcze jedną szansę!

W biurze pyta kolega kolegę:

Co wycinasz z gazety?

Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie…

I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem? Schowam do kieszeni!

Coś ty najlepszego zrobił! – wita żona męża, wracającego z pracy.

Gosposia złożyła wymówienie, bo podobno ordynarnie nawymyślałeś jej przez telefon.

A to nie byłaś ty?

Koledzy rozmawiają przez telefon.

– Hej, podobno u was temperatura -45 stopni!

– No co ty, -15.

– A coś w telewizji mówili, że u was teraz -45.

– Aaaa, to chyba że na dworze!

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Miłość zbliża się w Twoją stronę wielkimi krokami. Uważaj tylko, aby nie stracić głowy i rozsądku. Czeka Cię miła niespodzianka. Przygotuj się wkrótce na długo oczekiwany awans lub podwyżkę.

BYK 21.04 – 20.05
Zbliża się czas na miłość. Zajęte Byki wkrótce spotkają kogoś na swojej drodze kto całkowicie rozwali im spojrzenie na otaczający świat, a serce zacznie bić mocniej. Nie bierz wszystkich obowiązków na siebie.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Uważaj na kłótnie z najbliższą Ci osobą. Pomiędzy Wami widoczny jest kryzys, który może doprowadzić nawet do trwałego rozpadu związku. To nie jest dobry czas na zmiany. Jeżeli szukasz nowej pracy to lepiej odłóż to na inny termin. W tym tygodniu możesz zaszaleć z finansami. Udaj się do sklepu i zrób szalone zakupy.

RAK 22.06 – 22.07
Czeka Cię poważna rozmowa z partnerem. Postaraj się tylko do całej sytuacji podejść z rozwagą i spokojem. Możesz pomyśleć o dodatkowym kursie, który pomoże Ci zdobyć wiedzę, co zdecydowanie podniesie Twoje kwalifikacje.

LEW 23.07 – 22.08
Unikaj przelotnych znajomości, ponieważ one nie wniosą w Twoje życie nic dobrego, a jedynie mogą przysporzyć Ci niepotrzebnych kłopotów. Twój upór i zawziętość wkrótce okażą się przydatne.

PANNA 23.08 – 22.09
Twój partner oczekuje, że to Ty teraz wykażesz się pomysłowością i zaskoczysz go czymś. Praca, praca i jeszcze raz praca. Ten tydzień nie będzie jakąś niespodzianką, a co nie wypracujesz sobie sama, to nie dostaniesz nic za darmo od losu.

WAGA 23.09 – 22.10
Nie czuj się samotna, bo samotna nie jesteś. Masz przecież obok siebie osoby, które oddałyby za Ciebie życie. Rozejrzyj się tylko. Szef zaproponuje Ci możliwość dodatkowego zarobienia pieniędzy.

SKORPION 23.10 – 21.11
Wkrótce spotkasz kogoś o kim już dawno zapomniałaś, lecz ta osoba nie może przestać o Tobie myśleć. Będzie okazja do romansu, ale zastanów się, czy warto ryzykować utratę czegoś, co tak długo budowałaś. W tym tygodniu nie odkładaj nic na później, bo wkrótce okaże się, że przytłoczyła Cię zbyt duża liczba obowiązków.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Uważaj na kryzys w związku i niepotrzebne nikomu kłótnie. Popatrz, czy ciągła wymiana zdań coś pomaga. Może czasami warto pójść na kompromis, niż spierać się o błahostki. Nie szalej z wydatkami.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Koziorożce na swojej drodze spotkają kogoś, kto zupełnie przewróci ich świat do góry nogami. Ty jednak nie trać głowy i zastanów się, czy warto odkładać to uczucie na później. W tym tygodniu widać poprawę w sferze finansowej. Widać spokój i stabilizację.

WODNIK 20.01 – 18.02
W miłości zbliża się ocieplenie i ożywienie. Twój partner czymś wkrótce Cię zaskoczy. Przypomn? sobie chwile kiedy naprawdę byliście szczęśliwi. Nie martw się, że nie poradzisz sobie z dodatkowym zajęciem.

RYBY 19.02 – 20.03
Jesteś otoczona osobami, które Cię bardzo kochają. Nie myśl, że jesteś sama i nie popadaj w stany depresyjne. Każdy wie, że można na Tobie polegać i bardzo często Cię różne osoby wykorzystują.

opracowała Helena • www.wrozbyonline.pl

eprasa.pl 27a268185b